WROCŁAWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

PISMO URZĘDOWE KURII ARCYBISKUPIEJ WROCŁAWSKIEJ

Rok LX | Wrocław, maj - grudzień 1987 r. | Nr 5-12

I. AKTA EPISKOPATU POLSKI

8

KOMUNIKAT Z 220 KONFERENCJI PLENARNEJ EPISKOPATU POLSKI

W dniach 1 i 2 maja 1987 r. obradowała w Częstochowie na Jasnej Górze 220 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył Kardynał Józef Glemp Prymas Polski.

1. Biskupi przyjęli z wdzięcznością encyklikę papieską Redemptoris Mater — O Matce Odkupiciela i omówili jej znaczenie dla Kościoła w Polsce. W oparciu o naukę Soboru Watykańskiego II, encyklika określa podstawy teologiczne kultu maryjnego. W ramach Tajemnicy Chrystusa, encyklika przedstawia Bogurodzicę w pośrodku pielgrzymującego Kościoła, akcentując szczególnie Jej pośrednictwo Macierzyńskie, zakotwiczone całkowicie w jedynym zbawczym pośrednictwie Syna Bożego. Maryja, łaski pełna, wybrana Oblubienica Ducha Świętego, Służebnica Pańska, jest jako Matka wierzących dla wszystkich zawsze drogą do Chrystusa. Stąd też właściwie pojęta cześć maryjna nie powinna nigdy chrześcijan dzielić, lecz prowadzić cały pielgrzymujący Kościół do jedności, tak by mógł on śpiewać i przeżywać w sposób doskonały Magnificat. Ten fakt rozumieją wszyscy, którzy od zarania dziejów Polski czczą Matkę Bożą, a od przeszło sześciuset lat — otaczają miłością Jej Wizerunek Jasnogórski jako „ikonę Wcielenia". Encyklika Redemptoris Mater, powinna stać się przedmiotem szczególnych rozważań dla wszystkich czcicieli Bogarodzicy i pomocą do kształtowania i szerzenia prawdziwego kultu maryjnego.

2. W dniach od 21 do 28 kwietnia br., w trakcie oficjalnej wizyty w Polsce, Sekretarz Rady do Spraw Publicznych Kościoła Abp Achille Silvestrini, przeprowadził rozmowy z przedstawicielami najwyższych władz naszego państwa. Wyrażono w nich życzenie, aby kolejna wizyta Ojca Świętego sprzyjała także rozwojowi stosunków między Państwem a Kościołem w Polsce i Stolicą Apostolską. Biskupi wyrazili głębokie przekonanie, że prawidłowy rozwój tych stosunków poważnie

wpływa na realizowanie praw obywatelskich w naszym kraju i otwiera nowe pole działalności Kościoła dla dobra społeczeństwa. Sprzyja on również wzrostowi prestiżu Państwa Polskiego na arenie międzynarodowej, służy temu każda obecność przedstawiciela Ojca Świętego w naszym kraju.

Uregulowanie podstawowych problemów występujących między państwem a Kościołem, stworzy warunki dla wznowienia stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Państwem Polskim. Legat papieski, posłany do Kościoła lokalnego i państwa, stanowi oparcie i obronę dla pasterzy i wiernych, ponieważ reprezentuje on najwyższą Władzę Kościoła, powołaną do osiągnięcia wspólnego dobra.

3. Biskupi omówili także przygotowania do godnego przyjęcia Namiestnika Chrystusowego, który już za miesiąc po raz trzeci nawiedzi naszą wspólną Ojczyznę. Opublikowany został szczegółowy program posługi apostolskiej Ojca św. w Warszawie, Lublinie, Tarnowie, Krakowie, Szczecinie, Gdyni, Gdańsku, Częstochowie — na Jasnej Górze i w Łodzi, w dniach od 8 do 14 czerwca 1987 r.

Biskupi gorąco zachęcają do licznego udziału w uroczystościach kongresowych, które stanowić będą wspólnotę z Chrystusem żyjącym w Eucharystii i osobiste spotkanie z widzialną Głową Kościoła.

Stwierdzono wielkie zaangażowanie duchowieństwa i wiernych, a także władz administracyjnych, by przygotować odpowiednio miejsca spotkań z Ojcem św. i zabezpieczyć godny przebieg uroczystości.

Myślą przewodnią pielgrzymki Ojca św. jest powiązanie Eucharystii z innymi Sakramentami św. w wymiarze osobistym i społecznym. Znajdzie to szczególny wyraz w udzieleniu Sakramentu kapłaństwa, w podkreśleniu znaczenia Sakramentu małżeństwa przez odnowienie przyrzeczeń małżeńskich, w przyjęciu Sakramentu Eucharystii przez dzieci, przystępujące do I Komunii św., oraz w udzieleniu Sakramentu chorych, który uwydatnia znaczenie cierpienia i śmierci oraz niesie nadzieję zbawienia. Temat Eucharystii będzie dominował także w spotkaniach z takimi środowiskami jak: ludzie pracy, ludzie morza, rolnicy, świat nauki, ludzie kultury i sztuki oraz młodzież. Nawiedzenie przez Ojca św. włókniarek łódzkich w ich zakładzie pracy będzie wyrazem uznania dla kobiet polskich, które rolę opiekunek rodzinnego ogniska godzą z trudem pracy zawodowej. Ojciec św. skieruje szczególne wezwanie do kleryków i zakonnic czynnych i klauzurowych podkreślając wagę ich służby w Kościele i społeczeństwie.

Wydarzeniem wielkiej wagi będzie zaliczenie przez Ojca św. w poczet błogosławionych Sługi Bożej Karoliny Kózkówny z diecezji tarnowskiej oraz Sługi Bożego Biskupa Michała Kozala. Sługa Boża Karolina, która oddała młode życie w obronie cnoty czystości i godności kobiety, będzie pierwszą przedstawicielką naszego ludu w kalendarzu polskich błogosławionych. Natomiast Sługa Boży Biskup Michał z Włocławka, umęczony w obozie koncentracyjnym w Dachau, przewodzi

całej rzeszy kapłanów, którzy w czasie ostatniej wojny oddali życie za wiarę i Ojczyznę.

Zakończenie II Ogólnopolskiego Kongresu Eucharystycznego będzie miało swój głęboki wyraz ogólnokościelny. Ojciec św. wręczy bowiem krzyże misyjne 167 misjonarzom i misjonarkom, którzy udadzą się ze słowem Ewangelii w różne strony świata.

4. Przedyskutowano program II Krajowego Kongresu Eucharystycznego, który będzie realizowany w czasie pielgrzymki Ojca św. w dniach od 8 do 14 czerwca br. W ramach przygotowań kongresowych odbywają się w wielu parafiach i ośrodkach duszpasterstwa konferencje, seminaria, odczyty, spotkania modlitewne i adoracje Najświętszego Sakramentu. Biskupi wzywają wiernych do jak najszerszego osobistego udziału w tych formach przeżywania Kongresu. Kult Eucharystyczny stanowi bowiem źródło i szczyt życia chrześcijańskiego. Dzięki Eucharystii Kościół żyje i wzrasta.

Po zakończeniu Kongresu Krajowego przewidziane są Diecezjalne Kongresy Eucharystyczne w całej Polsce w celu pogłębienia, upowszechnienia i wypełnienia treści zawartych w zawołaniu Kongresowym „Do końca ich (nas) umiłował" (J 13, 1).

5. Biskupi wysłuchali sprawozdań z prac poszczególnych Komisji Episkopatu.

Po zakończeniu dwudniowych obrad Biskupi wzięli udział w uroczystościach związanych ze świętem Matki Bożej, Królowej Polski, na Jasnej Górze i udzielili licznie zgromadzonym wiernym i całej Ojczyźnie pasterskiego błogosławieństwa.

Jasna Góra, dnia 2 maja 1987 r.

9

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI Z OKAZJI 600 ROCZNICY CHRZTU LITWY I BEATYFIKACJI ARCYBISKUPA JERZEGO MATULAITISA MATULEWICZA

1. W dniu Inauguracji Pontyfikatu, Ojciec św. Jan Paweł II, zwrócił się do wszystkich Polaków słowami: „Nie przestawajcie być z Papieżem, który dziś prosi słowami poety: «Matko Boża, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie» I do was kieruję te słowa w takiej niezwykłej chwili".

Chwila była rzeczywiście niezwykła. Bóg wezwał na Stolicę św. Piotra polskiego Biskupa. Nowy Biskup Rzymu, ogarniając miłością

Kościół na całym okręgu ziemi, pragnąc mu służyć wedle woli Pana i Odkupiciela Człowieka, prosił o modlitewne wsparcie. Swoich rodaków prosił o modlitwę przez wstawiennictwo Pani Jasnogórskiej i Matki Miłosierdzia z Ostrej Bramy.

W tym religijnym skrócie zabrzmiała całą mocą historia, dzieje ziem, które od XIV wieku, od czasu bł. Jadwigi i Władysława Jagiełły, zostały połączone nie tylko polityczną, ale i religijną jednością. Tak jak 400 lat wcześniej pobratymcy z Południa przynieśli chrześcijaństwo Polsce, tak w wieku XIV — Polska przekazała je Litwie, dając początek „Rzeczypospolitej Obojga Narodów".

Mija 600 lat od Chrztu Litwy — wydarzenia, którego nie można pominąć i przemilczeć. Zaważyło ono bowiem na politycznym, a głównie religijnym charakterze Europy. Z perspektywy czasu wydaje się czymś oczywistym wspólne zwycięstwo nad Krzyżakami, a tym bardziej oczywistym — wspólne dziedzictwo losów obu Narodów. Narodów, które były przez wieki złączone w sposób szczególny. Polska i Litwa czci św. Kazimierza urodzonego w Krakowie, rządzącego Koroną z Radomia, zmarłego w Grodnie, pogrzebanego w Wilnie. W Ostrej Bramie po dziś Matka Miłosierdzia wsłuchuje się w błaganie zanoszone w języku litewskim i polskim. Doświadczamy nadal tego przedziwnego trwania Narodów, zespolonych przed wiekami przez Chrzest św.

Jakże bogato czerpano z tego zespolenia. Zmarły Prymas Tysiąclecia wspominał pielgrzymki swoich rodziców: matki — do Ostrej Bramy i ojca — na Jasną Górę. Owa jedność wiary była i jest fundamentem nadziei na taki ład w Europie, którego spragnione są serca ludzkie.

Trzeba więc i nam, Polakom, wypowiedzieć wobec Wszechmocnego Boga szczególne dziękczynienie za 600 lat chrześcijaństwa Litwy. Wypowiadamy je w poczuciu odpowiedzialności, bowiem łaska Chrztu przeszła przez nasze serca. Wypowiadamy więc to dziękczynienie w duchu głębokiej troski o przetrwanie daru Chrztu św. wśród Narodu złączonego z nami przez wieki Unią, która była nade wszystko jednością wiary, współdzielenia się kulturą, a także — politycznym rozsądkiem.

2. Gdy dobrze analizuje się przeszłość i teraźniejszść, łatwo dostrzec, że obydwa Narody: litewski i polski, połączył i nadal łączy dar Chrztu św. Przypomina nam dzisiaj Apostoł: „Czyż nie wiadomo, że my wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy wraz z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie ... Otóż jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy" (Rz 6, 3).

Wydarzenie Chrztu św. jest, z woli Zbawiciela, wydarzeniem kluczowym dla egzystencji człowieka. Chrzest św. przywraca pełną prawdę o człowieczeństwie, którego nie wyczerpują ramy biologicznego istnienia.

Patrzymy więc, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem, na Naród litewski, któremu przed sześciuset laty Polska poniosła dar Chrztu. Ta odpowiedzialność łączy się z zatroskaniem. Każda bowiem osoba ludzka ma niezbywalne prawo do oddawania czci Bogu zgodnie z sumieniem. Prawo do wolności religijnej, wielokrotnie nazywał Jan Paweł II, prawem w naszych czasach podstawowych. Wszelkie respektowanie praw Bożych i ludzkich rozpoczyna się w sercu człowieka. Trzeba więc naszej szczególnej gorliwości i modlitwy, aby ochrzczeni przed sześciu wiekami Litwini mogli żyć i realizować swoje chrześcijaństwo dzisiaj, zarówno w płaszczyźnie religijnego wychowania w rodzinach, jak też w nieskrępowanej możliwości oddawania Bogu publicznej czci.

Obejmujemy więc, w roku Jubileuszu, całe dzieje Polski i Litwy, narodów ochrzczonych w Imię Trójcy Przenajświętszej. Dziękujemy Bogu za wszelkie dobro, które te Narody wniosły do skarbnicy dziejów Europy i świata. Przepraszamy za każdą niewierność wobec daru wiary świętej. Trwamy zatroskani, aby te Narody i wszystkie Narody świata, radowały się prawem pełnej wolności religijnej i społecznej.

3. Sto szesnaście lat temu, w kościele w Mariampolu na Suwalszczyźnie, otrzymał Chrzest św. w imię Trójcy Przenajświętszej Jerzy Matulaitis Matulewicz, urodzony w pobożnej rodzinie znanych z pracowitości Litwinów. W trzecim roku życia został osierocony przez śmierć ojca, w dziesiątym — przez śmierć matki. Wychowywany, w surowych warunkach przez wymagającego brata, zdradzał wyjątkowy dar skupienia i modlitwy. I tak od dzieciństwa przeplatała się w jego życiu nauka i cierpienie, choroba i służba ideałom, które w nim Bóg rozpalił. Koleje losu przyprowadziły Jerzego do Polski. W dwudziestym roku życia wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach. Kiedy władze carskie zamknęły Seminarium, kontynuował przygotowanie do kapłaństwa w Warszawie, a zakończył, na polecenie biskupa kieleckiego Tomasza Kulińskiego, w Akademii Duchownej w Petersburgu. 31 grudnia 1898 r. został wyświęcony na kapłana przez Rektora Akademii Petersburskiej biskupa Karola Niedziałkowskiego. Wrócił do diecezji kieleckiej. Po krótkim pobycie na wikariacie i dalszych studiach we Fryburgu, podjął pracę profesora w Seminarium Duchownym. Nawrót choroby powoduje konieczność leczenia w Warszawie. Tutaj rozwinął swoją działalność zakładając m. in. Stowarzyszenie Robotników Katolickich. Przejęty społeczną nauką Kościoła zorganizował Kurs Społeczny. W roku 1907 objął katedrę socjologii w Akademii Duchownej w Petersburgu. Realnie oceniając możliwość pracy duszpasterskiej w zaborze rosyjskim stał się ks. Matulewicz odnowicielem pierwszego polskiego zakonu, księży marianów, założonego w roku 1673 przez Sługę Bożego o. Stanisława Papczyńskiego. Regułę i statuty zgromadzenia uzdatnił do tego, by przy ścisłym przestrzeganiu zasad życia zakonnego, zakonnicy mogli czynnie działać w duszpasterstwie. Został generałem odnowionego Zgro-

madzenia, którego domy zakładał we Fryburgu, w Stanach Zjednoczonych, na Bielanach w Warszawie i w Rzymie. Założył również żeńskie Zgromadzenie Sióstr Służebnic Jezusa Eucharystycznego, którego głównym celem jest niesienie pomocy biednym, a siłą w tej pracy — kult Najświętszego Sakramentu.

W roku 1918 papież Benedykt XV mianuje ks. Jerzego Matulewicza biskupem wileńskim. W pełnej sprzeczności sytuacji politycznej i narodowej — kieruje on diecezją wileńską siedem lat. Gdy na mocy konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską podniesiono Wilno do rangi arcybiskupstwa, ks. Matulewicz prosi papieża o zwolnienie z obowiązków pasterskich. Papież przychylił się do tej prośby, mianując go w grudniu 1925 roku arcybiskupem tytularnym i Wizytatorem Apostolskim na Litwie. Jest głównym twórcą konkordatu Litwy ze Stolicą Apostolską. Umarł niespodzianie 27 stycznia 1927 r. i został uroczyście pochowany w Kownie, przy udziale prezydenta i rządu Rzeczypospolitej Litewskiej. W siedem lat potem — zwłoki przeniesiono do kościoła w Mariampolu, gdzie spoczywają obok chrzcielnicy, przy której był ochrzczony 63 lata wcześniej.

4. W dzisiejszą niedzielę, 28 czerwca 1987 roku Ojciec św. Jan Paweł II ogłasza Arcybiskupa Jerzego Matulewicza — błogosławionym.

Wzorem dla Ludu Bożego staje się człowiek, którego całe życie było przepełnione modlitwą i cierpieniem, miłością ludzi i pasterską odpowiedzialnością, uległością wobec Stolicy Apostolskiej i bezgraniczną miłością Kościoła, któremu służył na różnych miejscach i na wiele sposobów. W dniu ingresu do katedry wileńskiej mówił: „Za przykładem Chrystusa będę się starał objąć wszystkich, stać się wszystkim dla wszystkich. Pragnę być dla was tylko ojcem i pasterzem, naśladowcą Chrystusa. Pole mojej pracy to Królestwo Chrystusowe, Jego święty Kościół, a partią moją — Chrystus". Przy końcu życia pisał w liście: „Naprawdę dziś mogę powiedzieć, że Kościół katolicki jest jedyną moją ojczyzną, a ja jedynie jego patriotą". W tym duchu formował odnowiony przez siebie zakon, ustalając wszelkie przedsięwzięcia na modlitwie z Bogiem i rozmowie z Ojcem św. w Rzymie. Ujmujący w sposobie bycia, przepojony spokojem serca, które zaufało Bogu — gdy odszedł do wieczności, stał się natychmiast niezapomnianym pasterzem, którego sława świętości rosła, a dziś owocuje wyniesieniem na ołtarze.

Raduje się Litwa, której był synem, z której dorobku wiary czerpali jego rodzice i on sam. Raduje się Polska, która zaszczepiła chrześcijaństwo na Litwie. Raduje się, ponieważ losy życia bł. Jerzego odzwierciedlają w sposób szczególny jedność w Bogu obu Narodów. Radują się księża marianie, których Odnowiciel dostępuje chwały błogosławionych i siostry eucharystki, których zgromadzenie założył. Raduje się Kościół św., bo beatyfikacja człowieka jest stałym znakiem Bożych mocy działających niezmiernie i nieustannie. Mocy, które w każdych warunkach potrafią wyzwolić wielkość człowieka.

Ochrzczeni w Imię Trzech Osób Bożych i pełni wdzięczności za łaskę Chrztu — radujemy się wszyscy wyniesieniem na ołtarze CZŁOWIEKA, który w sobie spełnił istotne Boże wezwanie do świętości.

Współuczestnicząc dziś z Janem Pawłem II na Placu św. Piotra w uroczystości beatyfikacji arcybiskupa Jerzego Matulewicza, błagamy Wszechmocnego Boga o pokój i wolność dla świata, o pełną wolność religijną i ludzką dla Litwy i Polski, o ewangeliczny ład w Europie, który niech się stanie darem płynącym z mocy Chrztu w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, przez przyczynę Tej, co „Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie".

Częstochowa, 2 maja 1987 r.

Podpisali:
Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi polscy obecni na 220 Konferencji Episkopatu Polski

10

KOMUNIKAT Z 221 KONFERENCJI PLENARNEJ EPISKOPATU POLSKI

W dniach 19—20 czerwca 1987 r. obradowała we Włocławku 221 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski.

Konferencja Plenarna Episkopatu Polski we Włocławku wiązała się z oddaniem czci, wyniesionemu na ołtarze przez Ojca Świętego Jana Pawła II, błogosławionemu Michałowi Kozalowi, Biskupowi i Męczennikowi, który życie swoje ofiarował Bogu za Kościół i Ojczyznę, i który został zamordowany w obozie koncentracyjnym w Dachau, 26 stycznia 1943 r.

1. Biskupi Polscy wyrazili Ojcu Świętemu, w imieniu całego wierzącego Narodu, głęboką wdzięczność za trud osobistego przewodniczenia Kongresowi Eucharystycznemu, z którym się wiązała Jego III pielgrzymka do Ojczyzny, za słowa apostolskiego nauczania i za ogarnięcie wszystkich Polaków zarówno w Ojczyźnie jak i poza jej granicami, tą jednoczącą miłością, która płynie z Eucharystii.

Biskupi wyrazili Ojcu Świętemu głęboką wdzięczność za wyniesienie na ołtarze nowych polskich błogosławionych: błogosławionego Biskupa — Męczennika Michała i błogosławionej Karoliny, córki wsi polskiej i symbol godności dziewczyny polskiej.

Nauczanie Ojca Świętego obejmowało wszystkie istotne wymiary Eucharystii, sakramentu miłości Boga do człowieka i człowieka do

Boga, a równocześnie sakramentu miłości człowieka do człowieka, sakramentu, który tworzy wspólnotę (por. homilia w kościele Wszystkich Świętych — 8. VI. 1987 r.).

Odwoływał się przy tym Ojciec Święty do naszego dziedzictwa narodowego, do doświadczeń ostatnich lat i do aktualnej sytuacji kraju. Tym samym Jan Paweł II nakreślił główne kierunki pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce na najbliższą przyszłość, a także zadania stojące przed każdym wierzącym w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i publicznym.

Nauczanie swoje kierował Najwyższy Pasterz Kościoła do rodzin, do dzieci i młodzieży, do chorych, do rolników, robotników i wszystkich ludzi pracy, do twórców kultury, do świata nauki, a także do Biskupów, kapłanów, alumnów seminariów duchownych, do sióstr i do braci zakonnych.

Wypełnienie nauczania papieskiego wymaga ożywienia i rozwoju duszpasterstw środowiskowych i tworzenia odpowiednich struktur społecznych i zawodowych, „ażeby każdy miał przestrzeń potrzebną do spełniania swoich zadań i powinności" (przemówienie do młodzieży — 12. VI. 1987 r.), tak w życiu prywatnym jak i publicznym, przez uczestnictwo w „stanowieniu o sprawach własnego społeczeństwa, również w zakresie politycznym, z wykluczeniem wszelkich dyskryminacji" (przemówienie do biskupów — 14. VI. 1987 r.).

Biskupi wyrazili przekonanie, że papieskie nauczanie wywoła nowy zbiorowy wysiłek, by stawić czoła problemom, przed jakimi stoi nasz kraj, z problemem pojednania społecznego i pokoju włącznie. Eucharystia stanowi najgłębszy fundament tego pojednania i pokoju. Szczególną rolę w tym względzie ma do spełnienia pokolenie młodych, do których Ojciec Święty mówił na Westerplatte: „Potrzebna jest moc ducha, by żyć heroicznie na co dzień, także w obiektywnie trudnej rzeczywistości, aby dochować wierności sumieniu w pracy zawodowej, aby nie ulec modnemu dziś konformizmowi, aby nie milczeć, gdy drugiemu dzieje się krzywda, ale mieć odwagę wyrażenia słusznego sprzeciwu i podjęcia obrony. Dzisiejsze bohaterstwo młodego człowieka, to odwaga trwania pełnego inicjatywy, pulsującego świadectwem wiary i nadziei"... I mówił Ojciec Święty, do młodych dalej: „Przyszłość Narodu zależy od was, od tego, jak ukształtujecie swój charakter, swój światopogląd, swoją wolę zaangażowania w przekształcenie rzeczywistości. Każde pokolenie Polaków stawało przed problemem pracy nad sobą, a żadne nie uciekało od odpowiedzi na wyzwanie swoich czasów. Dla chrześcijanina nigdy sytuacja nie jest beznadziejna".

2. Biskupi dołączają swój głos podziękowania wobec Władz państwowych do słów depeszy, jaką Ojciec Święty nadesłał z pokładu samolotu do generała Wojciecha Jaruzelskiego, przewodniczącego Rady Państwa, również ze swej strony wyrażając szczere podziękowanie najwyższym władzom PRL oraz terenowym władzom państwowym za ich

wkład w przygotowanie i przebieg III pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce.

Program Kongresu został zrealizowany we wszystkich jego punktach, zatwierdzonych przez Ojca Świętego. Nastąpiło również spotkanie z przedstawicielami społeczności religijnych, zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz z przedstawicielami Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego. Realizacja założeń programu umożliwiła milionom wiernych osobiste uczestnictwo w Kongresie i przeżycie spotkania z Chrystusem Eucharystycznym przez posługę Jego Namiestnika, a ogromnej rzeszy Polaków uczestniczenie w tych przeżyciach za pośrednictwem środków społecznego przekazu.

Realizacja zamierzonego programu Kongresu Eucharystycznego nie byłaby możliwa bez tak wydatnej pomocy władz państwowych.

Słowa podziękowania wyrażają Biskupi również wszystkim organizatorom i służbom kościelnym, nade wszystko zaś całej społeczności wiernych, którzy nie tylko dali swój wielki wkład w przygotowanie miejsce stacji kongresowych, w dekorację swoich osiedli, domostw i mieszkań, ale przede wszystkim odznaczali się modlitewnym skupieniem, dojrzałą powagą, dając jednocześnie spontaniczny wyraz miłości wobec Ojca Świętego.

Na osobne uznanie zasługują pracownicy służby zdrowia, komunikacji, handlu oraz innych działów gospodarki, którzy swoją pomocą służyli rzeszom pielgrzymim.

Zdarzały się przypadki dolegliwości i utrudnień wobec pielgrzymów. Niech one jednak nie przesłaniają obrazu całości, a ubogacają w doświadczenia.

Biskupi podzielają nadzieję Ojca Świętego, że Jego „odwiedziny w Ojczyźnie przysłużą się do pomyślnego rozwoju stosunków między Kościołem i Państwem oraz między Stolicą Apostolską i Polską" (depesza Ojca Świętego z pokładu samolotu do Przewodniczącego Rady Państwa — 14. VI. 1987 r.).

3. Biskupi rozważali warunki wznowienia stosunków dyplomatycznych między Państwem Polskim a Stolicą Apostolską, biorąc za podstawę wypowiedź Ojca Świętego, skierowaną do Konferencji Episkopatu Polski w dniu 14 czerwca br. Stosunki dyplomatyczne między Polską a Stolicą Apostolską mają bardzo dawną tradycję. Do Polski, niemal od zarania jej historii, przybywali legaci papiescy odbywając synody legackie. W Polsce istniała też jedna z najstarszych nuncjatur apostolskich. Po okresie niewoli została ona odbudowana jako Nuncjatura pierwszej klasy w 1919 r. Jej działanie w Warszawie zostało przerwane w wyniku wybuchu II wojny światowej, po zakończeniu zaś II wojny światowej nie zostało ono podjęte. Ten stan trwa do dziś. Sprawa wymaga głębokiego studium i wszechstronnych rozmów. Są one prowadzone.

Głównym zadaniem nuncjusza apostolskiego jest zacieśnianie i umacnianie więzów, łączących Stolicę Apostolską z Kościołem danego kraju oraz, zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego, wypełnianie swej własnej misji w państwie, w szczególności zaś podtrzymywanie i ożywianie więzów między Stolicą Apostolską i Rządem a także prowadzenie rozmów w zakresie spraw dotyczących stosunków Kościoła i Państwa (por. kan. 364 i 365 KPK). Obecność nuncjusza apostolskiego w Polsce głębiej jeszcze uwydatni więź Stolicy Apostolskiej z Narodem Polskim.

4. Biskupi omówili szeroko program duszpasterstwa ogólnego, zwracając uwagę na potrzebę szczególnej troski rodziców o religijne wychowywanie dzieci i młodzieży. W związku z rozpoczynającymi się wakacjami pasterze Kościoła apelują do rodziców i wychowawców, o zadbanie, aby dzieci i młodzież uczestniczące w zbiorowym wypoczynku, miały zapewnione uczestnictwo we Mszy św., i aby mogły swobodnie wykonywać praktyki religijne. Dotyczy to także wyjazdów za granicę. Obowiązek tej troski rodziców i wychowawców wypływa z praw i obowiązków rodzicielskich i wychowawczych, a nadto będzie świadectwem owocnego przeżycia Kongresu Eucharystycznego.

5. W dalszym toku obrad omówiono duszpasterską problematykę Roku Maryjnego, ogłoszonego przez Ojca Świętego w dniu 7 czerwca br. Rok Maryjny stanowi przygotowanie wszystkich chrześcijan do owocnego przeżycia Jubileuszu dwutysiąclecia od narodzenia Jezusa Chrystusa — Zbawiciela świata. Postanowiono wznowić nawiedzenie rodzin katolickich przez Maryję w małej Kopii Obrazu Jasnogórskiego.

6. Biskupi wysłuchali sprawozdań z prac poszczególnych komisji Episkopatu. Kończąc obrady udzielili całej Ojczyźnie pasterskiego błogosławieństwa, następnie zaś udali się do parafii Diecezji z posługą duszpasterską.

W niedzielę zaś 21 czerwca uczestnicy Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, wezmą udział w uroczystej Mszy św. dziękczynnej za beatyfikację Sługi Bożego Michała Kozala we Włocławku.

Włocławek, 20. VI. 1987 r.

11

O TRZEŹWY SIERPIEŃ 1987 ROKU

Bracia i Siostry w Chrystusie!

Po raz czwarty stajemy w miesiącu sierpniu do wielkiej pracy nad narodową trzeźwością. Ojciec Święty podczas Apelu Jasnogórskiego 12 czerwca br. zwrócił się do nas ze słowami: „Maryjo, Królowo Polski, bądź nadal natchnieniem tych wszystkich, którzy walczą o

trzeźwość swych bliźnich. O trzeźwość w sobie samych. O trzeźwość narodu. Jestem szczególnie wdzięczny tym, którzy podejmują inicjatywy w tej dziedzinie — zwłaszcza w miesiącu sierpniu..." To uznanie dla naszego wspólnego wysiłku zobowiązuje do tym gorliwszego starania o trzeźwość. Drugi Kongres Eucharystyczny i głębokie treści papieskiego nauczania będą nam cenną wskazówką. Pogłębienie refleksji nad Tajemnicą Eucharystii zwraca naszą uwagę na konieczność kształtowania w Polsce warunków godnego życia. Dla tego życia „w wolności Dzieci Bożych", dla Nadziei i Miłości, ofiarujemy w sierpniu nasze wyrzeczenie się napojów alkoholowych.

I. Trzeźwość w programie nawrócenia.

W głębokim skupieniu rozważamy słowa Jana Pawła II skierowane do nas podczas Mszy świętej na zakończenie Kongresu Eucharystycznego: „...nie zapominajcie, że nasza polska Ojczyzna wciąż potrzebuje nowej ewangelizacji. Podobnie jak cała chrześcijańska Europa. Po setkach lat — i tysiącleciach — wciąż na nowo!" Program wpisywania Eucharystii w nasze życie, w dzieje człowieka, realizacja programu służby godności człowieka, wymaga, byśmy podjęli wysiłek otrzeźwienia narodu. Niepodobna myśleć o naszym nawróceniu bez zachowania trzeźwości, bez przywrócenia prawdy we wszystkich aspektach naszego życia, prywatnego i publicznego. Niesposób też planować tej wielkiej misji wewnętrznej bez uwzględnienia tragedii nałogu, który dotyka dziś miliony Polaków. Alkoholików i ich rodziny, ich otoczenie i środowiska pracy. Dotyka nas wszystkich! Cały naród! Jesteśmy zagrożeni alkoholowym potopem. Wierzymy, że z Maryją potrafimy się obronić. Weszliśmy właśnie w Rok Maryjny. W łączności z Ojcem Świętym rozpoczęliśmy Wielki Adwent przed 2000-leciem Narodzenia Chrystusa. Tym bardziej trzeba sobie przypomnieć zadania postawione w Ślubach Jasnogórskich. Widzimy to dzisiaj jako naglącą potrzebę trzeźwości.

II. O zmianę społecznych zachowań.

W ubiegłorocznym „Wezwaniu Episkopatu Polski do wzmożenia odpowiedzialności za trzeźwość narodu" położyliśmy nacisk na to, że nasza wstrzemięźliwość sierpniowa jest znakiem pragnienia życia w wolności. Ponawiając Apel o sierpień bez wódki, o codzienne bohaterstwo wyrzeczenia i świadczenia, pragniemy przypomnieć podstawowe motywacje.

Pragniemy, by wyrzeczenie nasze było odpowiedzią na ofiarę tych wszystkich, którzy oddali życie za Ojczyznę. Sierpień przypomina nam o długu krwi przelanej. Chcemy, by poniesiony trud przypomniał także tych wszystkich, którzy wśród Polaków podtrzymywali nadzieję wolności. To wielkie zadanie powinno stać się przygotowaniem do przyj-

rzenia się naszemu powołaniu, do czego tak nas gorąco zachęcał Ojciec Święty w Tarnowie. A więc także do zastanowienia się nad modelem życia, w którym alkohol tak głęboko się zakorzenił. A więc zwłaszcza do podjęcia decyzji o uwolnieniu polskiej pracy od upokarzającego nas wszystkich rozpicia.

III. „Trwajmy przy naszym świętym dziedzictwie".

Stajemy w obronie życia Narodu. Każdego człowieka i jego godności. Prosimy kapłanów, by pierwsi dali świadectwo całkowitej abstynencji. Zwracamy się do pielgrzymujących w sierpniu do stóp Matki Boskiej Częstochowskiej, by swój trud i modlitwę ofiarowali w intencji tej Wielkiej Nadziei, jaką jest Otrzeźwienie. Niech Bractwa Trzeźwości gorliwie świadczą, że „ku wolności wyswobodził nas Chrystus", że nie mamy się lękać. Wierzymy, że wszyscy włączymy się w sierpniową Akcję sprzeciwu wobec zagrożenia alkoholowego. Ponawiamy naszą gorącą prośbę do rolników, niech nikt nie płaci alkoholem za pracę przy żniwach, niech nikt takiej zapłaty nie wymaga i nie przyjmuje. Ziarna zbóż zebranych mają służyć pożywieniu, z nich powstaje chleb — „owoc ziemi i pracy rąk ludzkich". Uczcijmy świętość plonów ziemi odrzucając truciznę dla ciał i dusz naszych.

Te wszystkie intencje, motywacje, wszystkie nasze prośby, składamy przed tron Najwyższego! Składamy je także w ręce Matki Najświętszej, do której tak często w sierpniowe dni kierujemy słowa Apelu Jasnogórskiego: „Maryjo, Królowo Polski, jesteśmy przy Tobie, pamiętamy, czuwamy"!

IV. Błogosławieństwo dla Otrzeźwienia.

Drodzy Bracia i Siostry. Sprawa, którą Wam powierzamy, jest niezwykłej wagi. Od naszej trzeźwości zależy tak wiele, „życie i zdrowie całego narodu, każdego człowieka zagrożonego nałogiem" — jak to ujął w Częstochowie Jan Paweł II. W tej walce, w drodze do Wolności trzeba dawać świadectwo prawdzie. Nie lękajmy się! Ojciec Święty wołał: „Nie wolno tych inicjatyw ośmieszać i pomniejszać! Nie wolno! Zbyt wysoka jest stawka! I trzeba tutaj iść pod prąd! Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii. Pod prąd ludzkiej słabości. Pod prąd źle rozumianej wolności".

W Kongresie Eucharystycznym zaczerpnęliśmy siły, umocniliśmy nadzieję. Niech Jasnogórska Pani prowadzi nas do walki z wszystkimi słabościami, podniesie Naród z niewoli pijaństwa. Do wszystkich pokoleń Polaków, do wszystkich stanów, kierujemy wezwanie o udział w sierpniowej Akcji Otrzeźwienia. Otrzeźwienie to nasza solidarność z Ojcem Świętym, który modlił się: „Pani Jasnogórska, spraw, by czło-

wiek na polskiej ziemi zwyciężał mocą tej nadziei, która rodzi się z Chrystusa, z Eucharystii" (Jasna Góra, 12 VI 87).

Tym zamysłom i czynom naszym niech błogosławi Wszechmogący Bóg Ojciec i Syn i Duch Święty.

12

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI Z OKAZJI ROKU MARYJNEGO OGŁOSZONEGO PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

1. Znaczenie Roku Maryjnego

W dniu 1 stycznia br. Ojciec św. Jan Paweł II, zapowiedział ogłoszenie Roku Maryjnego, a encykliką, zaczynającą się od słów „Matka Odkupiciela", rok ten został ogłoszony. W święto Zesłania Ducha Świętego Ojciec św. zainaugurował uroczystości Roku Maryjnego, które trwać będą do 15 sierpnia 1988 r. We wspomnianej encyklice określił natomiast ich znaczenie następująco:

„Rok Maryjny winien by posłużyć do ponownego i pogłębionego odczytania również tego, co Sobór powiedział o Bogarodzicy Dziewicy obecnej w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, a czego przypomnieniu mają służyć rozważania zawarte w niniejszej encyklice. Chodzi zaś tutaj nie tylko o samą naukę wiary, ale także o życie z wiary, — w tym wypadku więc o autentyczną «duchowość maryjną» w świetle całej Tradycji, a w szczególności o taką duchowość, do jakiej wzywa nas Sobór" (n. 48).

Przewodniczący Głównego Komitetu Roku Maryjnego w specjalnym liście poświęconym obchodom Roku Maryjnego wyjaśnia, że Rok ten ma przygotować Kościół i świat na obchody Jubileuszu Dwutysiąclecia chrześcijaństwa w świecie. Lata oczekiwania na ten Jubileusz mają „pobudzić do żywszego postępowania drogami wiary...; powinny być świadectwem miłości, która wywodzi się z obecności i działania Ducha Świętego". W tym wielkim Adwencie — oczekiwaniu i przygotowywaniu się na uroczystości jubileuszowe Maryja, której narodziny przed dwoma tysiącami lat zapoczątkowały dzieje zbawienia, ma być dla nas, w obliczu nowego tysiąclecia tychże dziejów, wzorem i przewodniczką, pomocą i znakiem nadziei.

Pracę duszpasterską w Roku Maryjnym ułatwi nam nowa Encyklika maryjna. Stanowi ona niejako „Wielką kartę" Roku Maryjnego. Ojciec św. ukazuje w niej Maryję jako obecną i czynną — niegdyś w ziemskim życiu Chrystusa, obecnie zaś w Jego zbawczym działaniu w Kościele. Będziemy uważnie studiowali treść tejże Encykliki, by uczyć się

od naszej Matki, jak żyć po chrześcijańsku i jak wraz z Nią, jako Jej Pomocnicy, budować lepszy świat, czyli Królestwo Boże na ziemi.

W ubiegłym roku podjęliśmy inicjatywę modlitewnego przygotowania się na ten wielki dzień Jubileuszu. Postanowiliśmy zapełnić 15 lat dzielących nad od tego dnia modlitwą różańcową. Pierwszy rok poświęciliśmy rozważaniu tajemnicy Zwiastowania. Obecnie odmawiamy II dziesiątek Różańca, poświęcony tajemnicy Nawiedzenia. Modlitwą różańcową pragniemy wypraszać światła łaski dla Ojca św. i Kościoła, aby rok Dwutysiąclecia chrześcijaństwa w świecie ukazał w pełni jego przetwarzającą, zbawczą moc w życiu ludzkim. Ojciec św., widząc trudną sytuację rodziny ludzkiej, gdy jak sam mówi: „Zło zdaje się zamykać drogi ku przyszłości", przyzywa na ratunek Matkę Najświętszą. Zawsze w chwilach trudnych Kościół szukał Jej wstawienniczej pomocy. Czyni to i teraz.

2. Nawiedzenie rodzin w Roku Maryjnym

Oprócz wielkich uroczystości Roku Maryjnego, które będziemy przeżywać w łączności z Kościołem powszechnym, pragniemy zaprosić Matkę Chrystusową w nasze życie osobiste, rodzinne i społeczne, otworzywszy Jej drzwi naszych serc, rodzin i domostw.

Dlatego od jesieni bieżącego roku rozpocznie się na nowo Nawiedzenie rodzin przez Matkę Bożą w małej kopii Jasnogórskiego Obrazu. Będzie Ona wędrowała od domu do domu, od rodziny do rodziny. Nikogo nie pominie. Otworzą się przed Nią drzwi domów zamożnych i ubogich. Pójdzie także do osób samotnych i chorych.

Najpierw delegacje ze wszystkich parafii polskich przybędą w jesieni na Jasną Górę, aby zaprosić Matkę Bożą na Nawiedzenie rodzinne. Tam każda parafia poświęci także specjalny różaniec, który będzie wędrował razem z Obrazem Matki Bożej, aby nam przypominać, że modlitwą różańcową przygotowujemy się na Jubileusz Dwutysiąclecia Narodzenia Chrystusa.

Po powrocie delegacji z Jasnej Góry Matka Boża w małej kopii Obrazu Jasnogórskiego rozpocznie swoją wędrówkę do rodzin. Szczegółowy plan i program Nawiedzenia podadzą duszpasterze waszych parafii.

Wędrowanie Matki Bożej od domu do domu przypomni nam, że i my jesteśmy na tej ziemi pielgrzymami w drodze do wiecznej Ojczyzny.

3. Przychodzi do nas Matka-Pośredniczka

Właśnie na tej drodze — pielgrzymce Kościoła poprzez wieki, a bardziej jeszcze poprzez dzieje ludzkich serc, Maryja jest obecna jako Ta,

„która uwierzyła", która „szła naprzód w pielgrzymce wiary" uczestnicząc jak żadne inne stworzenie w tajemnicy Chrystusa" (RM nr 25). Ona od początku okazała Bogu „heroiczne posłuszeństwo wiary" od zwiastowania, poprzez narodzenie Syna Bożego w stajni, ucieczkę do obcego kraju, a wreszcie najboleśniejsze doświadczenie śmierci Syna. Nigdy nie cofnęła swojego zawierzenia Bogu. Powierzyła siebie całkowicie Jemu i Jego niezgłębionym planom. Jej heroiczna wiara wyprzedza wiarę Kościoła. Wszyscy, którzy z pokolenia na pokolenie przyjmują jego apostolskie świadectwo, „uczestniczą poniekąd w wierze Maryi" (RM nr 27). Maryja modli się za nami i wspiera nas w trudnej ziemskiej pielgrzymce wiary jako nasza Pośredniczka. „Pośrednictwo Maryi — pisze Ojciec św. — wiąże się ściśle z Jej macierzyństwem, posiada specyficznie macierzyński charakter" (RM nr 38).

W duchu nauki Soboru Watykańskiego II Ojciec św. przypomina: „Macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarę nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedynego pośrednictwa Chrystusowego, lecz ukazuje jego moc" (KK 60). Wstawiając się za wszystkimi swoimi dziećmi, Matka Chrystusowa współdziała w zbawczym dziele Syna — Odkupiciela. Jesteśmy więc nieustannie ogarnięci wiarą Maryi, Jej macierzyńską modlitwą i opieką. Ona bowiem, tak jak obecna była na ziemskich drogach Chrystusa, tak i dziś towarzyszy swojemu Synowi żyjącemu w Kościele — w nas.

Dlatego nawiedzi nasze rodziny, te małe „domowe Kościoły" Jej Syna.

4. Cel Nawiedzenia

Przyjdzie Maryja w obrazie Nawiedzenia do naszych domów, abyśmy mogli się z Nią spotkać już nie tylko w świątyni, ale w naszej codziennej rzeczywistości. Rzeczywistość ta w naszej Ojczyźnie jest obecnie bardzo trudna. Niekiedy wydaje się wręcz niemożliwa do udźwignięcia bez Boga — mówił ostatnio Ojciec św. Potrzeba nam pomocy Chrystusa i Jego Matki. Ona wesprze nas i poprowadzi „swoją heroiczną wiarą". Wyprosi nam Ducha, który przychodzi z pomocą naszej słabości.

Nawiedzenie rodzin przez Matkę Bożą w kopii Jasnogórskiego Obrazu podyktowane jest troską Kościoła o rodzinę tak bardzo dziś zagrożoną i od zewnątrz i od wewnątrz. Ojciec św. podkreślił w czasie ostatniej swojej pielgrzymki do Polski, że przez wieki „Kościół na naszej ziemi stoi wiernie po stronie rodziny i jej prawdziwego dobra". Upomina się o jej prawa, ale jednocześnie głosi z miłością i stanowczością objawioną naukę o małżeństwie i rodzinie. „Dlatego — mówił Ojciec św. — zło zagrażające rodzinie nadal nazywane jest złem, grzech nadal nazywany grzechem" (11 VI, Szczecin). Pomimo wszystkich trudności, wewnętrznych i zewnętrznych, nie wolno nam jednak zmieniać zasad Ewangelii, poddawać się zniechęceniu i rezygnacji. Nie wolno

nam tracić nadziei. Dlatego przyjdzie do naszych domów Maryja, Matka heroicznego zawierzenia, by nas umocnić na drodze naszego chrześcijańskiego życia.

Przyjdzie, aby przybliżyć nam swojego Syna i umocnić naszą wiarę, by nasze wyznawanie Boga miało pokrycie w życiu prawdziwie chrześcijańskim.

Przyjdzie Maryja, aby stanąć na straży życia w rodzinie, aby obronić bezbronne maleństwa pod sercem matek, by żadne z nich nie zginęło. Przyjdzie przypomnieć nam przykazanie „Nie zabijaj".

Przyjdzie, aby ratować rodziny nasze i Naród od klęski alkoholizmu.

Przyjdzie dotknąć naszych ran, ogarnąć rodziny rozbite, przynieść pokój skłóconym.

Przyjdzie dotknąć bólu naszej codzienności, trudu ojców, pracy matek i trosk dzieci.

Ona jest Matką przemiany i nawrócenia, ciągłego przełomu, który należy do dziejów człowieka. „Jest to przełom nieustający i ciągły pomiędzy upadkiem a powstaniem, pomiędzy człowiekiem grzechu a człowiekiem łaski i sprawiedliwości" (RM nr 52) — głosi Ojciec św. we wspomnianej Encyklice maryjnej.

Maryja jest obecna w tym naszym zmaganiu. Kościół widzi Ją — pisze Ojciec św. — „po macierzyńsku obecną i uczestniczącą w licznych i złożonych sprawach, których pełne jest dzisiaj życie jednostek, rodzin i narodów. Widzi Ją jako Wspomożycielkę ludu chrześcijańskiego w nieustannej walce dobra ze złem, aby nie «upaść», a w razie upadku, aby «powstać»" (RM nr 52).

W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej w Roku Maryjnym przyjdziemy wszyscy na Mszę świętą; będziemy się modlić w intencjach Ojca św., Kościoła i naszej Ojczyzny, za wstawiennictwem Tej, która dana jest nam jako pomoc ku obronie. Z Maryją i na Jej wzór będziemy przygotowywali siebie, nasze rodziny i nasz Naród na wielkie gody jubileuszowe Dwutysiąclecia chrześcijaństwa w dziejach świata.

Na ten trud i pracę, zwłaszcza na spotkanie rodzin z Matką Bożą Jasnogórską — z serca Wam błogosławimy

Prymas Polski,
Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi polscy
zgromadzeniu na Konferencji Episkopatu
we Włocławku, 20 czerwca 1987 r.

INSTRUKCJA DUSZPASTERSKA DLA PARAFII
Nawiedzenie rodzin przez małą kopię Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w Roku Maryjnym i w następnych latach wielkiego Adwentu przed Dwutysiącleciem Narodzenia Chrystusa

1. Motywem Nawiedzenia rodzin rozpoczynającego się w Roku Maryjnego 1987 jest powszechne włączenie się w ogłoszony przez Ojca świętego Jana Pawła II Adwent przed Dwutysiącleciem Narodzenia Chrystusa.

2. Nawiedzenie rodzin przez Matkę Bożą Jasnogórską ma na celu duchowe przygotowanie wiernych do Jubileuszu Narodzenia Chrystusa przez ożywienie wiary i odnowę moralną. Zasadniczo każda parafia już posiada Obraz nawiedzający rodziny. Parafie nowo powstałe i te, w których Obraz uległ zniszczeniu będą mogły otrzymać nowy na Jasnej Górze. W obecnym programie Nawiedzenia wraz z Obrazem będzie wędrował od rodziny do rodziny różaniec parafialny, aby odnowić zwyczaj odmawiania różańca rodzinnego. Parafie postarają się o różaniec i przywiozą go do poświęcenia na Jasną Górę. Nawiedzenie rodzinne należy poprzedzić gruntownym przygotowaniem duszpasterskim w parafii.

3. Rozpoczynamy tę akcję duszpasterską w roku, w którym odmawiamy różańcową tajemnicę Nawiedzenia w intencji łask Jubileuszu Dwutysiąclecia.

I. Przygotowanie do Nawiedzenia:

— odpowiednie ogłoszenie i pouczenie wiernych o znaczeniu Nawiedzenia rodzinnego,
— przygotowanie Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i różańca parafialnego,
— wyznaczenie delegacji na Jasną Górę,
— uzgodnienie w Kurii diecezjalnej terminu delegacji,
— sporządzenie listy rodzin, które będą przyjmowały Obraz,
— określenie sposobu przekazywania obrazu: czy bezpośrednio rodzina przekazuje rodzinie, czy każdorazowo obraz wraca do kościoła.

II. Rozpoczęcie Nawiedzenia

Nawiedzenie rodzinne będzie miało dwa zasadnicze momenty rozpoczynające:
— delegacja parafialna na Jasną Górę,
— nabożeństwo inauguracji Nawiedzenia w kościele parafialnym.

1. Delegacja na Jasną Górę (od 8. 9—8. 12. 1987). Wszystkie delegacje parafialne udają się na Jasną Górę — w jednym dniu, ustalonym uprzednio przez przeora klasztoru. Delegacjom towarzyszy biskup. Zabierają one ze sobą mały obraz Matki Bożej Jasnogórskiej (nowe parafie otrzymują go na Jasnej Górze) i różaniec parafialny. Na Jasnej Górze przewidziana jest specjalna Msza święta. Każda delegacja otrzyma jako pomoc duszpasterską książeczkę na Nawiedzenie rodzin. W czasie pobytu na Jasnej Górze uczestnicy delegacji powinni się wpisać do swojej księgi parafialnej.

2. Inauguracja Nawiedzenia w parafii. Po powrocie delegacji do parafii, w obranym i podanym do wiadomości terminie, należy urządzić nabożeństwo inaugurujące Nawiedzenie. Powinna to być uroczysta Msza święta z homilią. Podczas tej Mszy świętej delegacja przekazuje Obraz Matki Bożej i poświęcony na Jasnej Górze różaniec parafii. Może to mieć miejsce w czasie procesji z darami. Rodzina, która przyjmuje Obraz, powinna być po spowiedzi i przystąpić do Komunii świętej w czasie tej Mszy świętej — jeśli to jest możliwe. Wymaganie to należy przedstawić dyskretnie, gdyż w tym Nawiedzeniu nie powinno się pomijać żadnych rodzin — ani rozbitych, niepełnych, ani żyjących bez ślubu kościelnego czy uzależnionych od alkoholu, ani też osób samotnych. Wystarczy, jeśli jedna osoba w rodzinie zaprosi Matkę Bożą, aby można było Obraz przekazać.

W duchu ekumenizmu można przekazać Obraz także rodzinom mieszanym, niekatolickim, prawosławnym i innym, jeśli o to poproszą. „Dlaczego nie mielibyśmy wszyscy razem patrzeć na Nią jako na naszą wspólną Matkę, która modli się o jedność rodziny Bożej?” (RM 30).

III. Przebieg Nawiedzenia w rodzinie

1. Obraz Nawiedzenia powinien przebywać w rodzinie przez całą dobę. Pozostawia się decyzji księży proboszczów, czy rodziny przekazują sobie Obraz bezpośrednio, czy za każdym razem oddają go do kościoła i z kościoła go biorą.

2. Gdy jest to możliwe, rodzina powinna w związku z Nawiedzeniem przystąpić do spowiedzi i Komunii świętej. Jeśli to nie jest możliwe, nie należy z tego powodu odmawiać Nawiedzenia (por. I, 2).

3. Pomocą w przyjęciu Matki Bożej Nawiedzającej i prowadzeniu modlitw w rodzinie będzie wspomniana książeczka, która powinna wędrować od rodziny do rodziny. Wskazane jest, aby rodzina, która przygotowuje się w następnej kolejności do Nawiedzenia, otrzymała ją do wglądu dwa lub trzy dni wcześniej. Dlatego parafia powinna posiadać kilka egzemplarzy.

4. Rodzina powinna przygotować się na przybycie Obrazu zewnętrznie i wewnętrznie. Ważne jest przygotowanie domu, ale najważniejsze pojednanie z Bogiem i ludźmi.

5. Nawiedzenie rodziny jest zasadniczo uroczystością domową, wewnętrzną. Dobrze jest jednak, gdy rodzina zaprasza bliższych i dalszych krewnych, gdyż jest to okazja do umocnienia rodzinnych więzów a także do wzajemnego przebaczenia i pojednania sąsiedzkiego.

6. Dobrze będzie skorzystać z doświadczeń poprzednich Nawiedzeń. W niektórych parafiach istniał na przykład zwyczaj zamawiania Mszy świętej bądź indywidualnie, przez rodzinę, która obraz przyjmuje, bądź zbiorowej przez mieszkańców wioski, bloku czy ulicy.

IV. Owoce Nawiedzenia

1. W każdej rodzinie na pewno pozostanie głęboki ślad spotkania z Maryją podczas Nawiedzenia. Oprócz niezatartych przeżyć wewnętrznych owocem Nawiedzenia niech będą także konkretne postanowienia dotyczące umocnienia wiary oraz ugruntowanie chrześcijańskiego obyczaju w życiu rodzinnym. (W książeczce podane są propozycje zobowiązań rodzinnych). Byłoby rzeczą wskazaną wpisywać owe postanowienia, oraz nowo tworzone pieśni, wiersze i inne uwagi do wędrującej wraz z Obrazem parafialnej Kroniki Nawiedzenia. Dla historii będzie to cenny dokument — świadectwo naszej religijności.

2. Ważną intencją obecnego Nawiedzenia rodzin jest trzeźwość Narodu. Dlatego należy zachęcić do podejmowania z okazji Nawiedzenia zobowiązań czasowych lub stałych do powstrzymywania się od alkoholu w intencji uratowania własnych rodzin i Narodu od klęski alkoholizmu. Podjęte zobowiązanie rodziny mogą wpisać do parafialnej księgi trzeźwości.

3. Dobrze będzie przy okazji Nawiedzenia poinformować rodziny o istniejących formach duszpasterstwa rodzin, takich jak: oazy rodzinne, Rodzina Rodzin, Przymierze Rodzin i inne wspólnoty życia chrześcijańskiego. Po nawiedzeniu rodziny będą mogły zgłaszać swój udział w tych grupach.

14

KOMUNIKAT
z 223 KONFERENCJI PLENARNEJ EPISKOPATU POLSKI

W dniach 23 i 24 września br. obradowała w Warszawie 223 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył kard. Józef Glemp, Prymas Polski.

1. Zgodnie z postanowieniami Soboru, Konferencja Episkopatu Polski utrzymuje i rozwija kontakty z Konferencjami Biskupów różnych krajów, celem wymiany doświadczeń, poznania warunków pracy duszpasterskiej i wspólnej odpowiedzialności za ewangelizację świata. Bisku-

pi Polscy zapoznali się ze stanem tych kontaktów w ostatnich miesiącach z Konferencjami Biskupów następującyh krajów: Austrii, Holandii, Kanady, Kuby, Litwy, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Norwegii, Republiki Federalnej Niemiec, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Szwecji i Włoch. Kontakty te pozwalają także na ożywienie duszpasterskiej troski o polskich emigrantów przebywających w tych krajach.

2. Pasterze Kościoła omówili też zadania duszpasterskie związane z Rokiem Maryjnym oraz udział polskich biskupów i teologów w kongresach międzynarodowych poświęconych czci Matki Bożej. Zwrócono uwagę na potrzebę stałego pogłębiania mariologii. Zapoznano się także z przebiegiem nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w diecezji warmińskiej i archidiecezji w Białymstoku oraz omówiono program tegoż nawiedzenia w rodzinach katolickich w okresie Roku Maryjnego w całej Polsce. Nawiedzenie to winno mieć wpływ na rozwój życia sakramentalnego.

3. Biskupi zapoznali się z przebiegiem rozmów między przedstawicielami Rządu i Episkopatu dotyczących uregulowania stosunków między Państwem i Kościołem oraz nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Stolicą Apostolską. Pomyślne zakończenie tych rozmów będzie miało doniosłe znaczenie dla Kościoła, narodu i państwa. Obecność stałego przedstawiciela Ojca Świętego w Polsce, podobnie jak obecność ambasadora PRL przy Stolicy Apostolskiej, będzie nawiązaniem do wielowiekowej tradycji dobrych stosunków między państwem polskim a Stolicą Apostolską.

4. Kościół stale jest zatroskany o rzetelne przygotowanie młodego pokolenia Polaków do zdrowego życia rodzinnego. Biskupi z niepokojem stwierdzają, że nadal podejmowane są, również przez władze oświatowe, zatwierdzające programy i podręczniki, działania wymierzone przeciwko życiu religijnemu dzieci i młodzieży oraz przeciwko zdrowym zasadom moralności, które stoją na straży godności człowieka. Młody człowiek ma prawo oczekiwać, stosownie do swojego wieku, pomocy w przygotowaniu do życia w rodzinie, która jest wspólnotą życia i miłości (por. DWCh 1). W tych trudnych i delikatnych zadaniach wychowawczych, które mają na celu nie tylko przekazanie wiadomości, lecz kształtowanie całej życiowej postawy, trzeba szukać coraz doskonalszych sposobów działania. Nie mogą one nigdy być sprzeczne z podstawowymi zasadami religijno-etycznymi, danymi przez Boga-Stwórcę natury ludzkiej. Przy tym podstawowe prawa i obowiązki należą do rodziców, którzy dali życie dzieciom. Postępowanie moralne poszczególnych osób i rodzin, a przez nie całego narodu, należy do najwyższych wartości. Stąd wszyscy są zobowiązani do jego obrony oraz troski o należyte jego kształtowanie. Dla ludzi wierzących rodzina jest miejscem dzielenia się przez Boga Jego mocą stwórczą. Dlatego też do życia w rodzinie trzeba przygotowywać się na tej drodze, jaką wskazał

młodym Ojciec Święty w czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny. Mówił: „Są różne gwałtowne wichry, są także i uderzenia naszych różnych słabości. Trzeba się zmagać..., aby zwyciężyć. Kiedy więc przychodzą w młodości te różne uderzenia, te wichry namiętności, kiedy bierze górę słabość, przypomnij tchnienie Ducha, które masz w sobie od Chrztu, od Bierzmowania, nie po to żebyś się przewracał, tylko po to, żebyś stał się jak ten żeglarz i dopłynął (do wyznaczonego ci przez Tego, «który cię do końca umiłował», celu)".

5. Biskupi omówili niektóre problemy, jakie będą przedmiotem obrad VIII Zwyczajnego Synodu Biskupów, który będzie obradował w Watykanie w dniach 1—30 października 1987 r.

Ojciec Święty Jan Paweł II jako temat Synodu wyznaczył: „Powołanie i posłannictwo świeckich w Kościele i w świecie w dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II". Problematyka ta ma wielkie znaczenie. Dlatego Biskupi zachęcają wiernych do modlitwy o pomyślny i owocny przebieg obrad Synodu Biskupów. Obrady Synodu zbiegają się z październikiem, miesiącem różańcowym Roku Maryjnego. Jest to więc czas bardzo sprzyjający, aby wypraszać łaskę naśladowania Maryi w pielgrzymce wiary pośrodku pielgrzymującego Kościoła.

Świeccy przez sakrament chrztu i bierzmowania zostali wszczepieni w Chrystusa, jego Kościół i wezwani, by na swój sposób współdziałać w posłannictwie Kościoła w świecie.

Świeccy w ramach swego posłannictwa mają dawać świadectwo wierze, przepajać wiarą stosunki międzyludzkie oraz porządek rzeczy doczesnych, a także bronić wartości religijnych, przezwyciężać nieszczęsny rozdźwięk między wiarą a codziennym życiem.

Biskupi dostrzegają potrzebę formacji świeckich do ich apostolskich zmagań. Formacja taka umacnia w nich poczucie własnej tożsamości oraz właściwego im powołania pośród Ludu Bożego. Urzeczywistnia się ta formacja szczególnie w rodzinie, w katechizacji dzieci, młodzieży i dorosłych, a także w grupach i wspólnotach kościelnych oraz stowarzyszeniach katolickich.

Świeckim, jak podkreśla Sobór (DA, 18), przysługuje naturalne, czyli nie nadane przez państwo, prawo do zakładania zrzeszeń w celu realizacji powołania chrześcijańskiego.

6. Niepokojem napawa, zaobserwowane w ostatnich latach zjawisko opuszczania kraju przez wielu, zwłaszcza młodych, Polaków. W myśl prawa międzynarodowego: „Każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny" (art. 12 ust. 2 Międz. Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych). Akceptacja tego prawa nie oznacza jednak, by decyzja opuszczenia kraju nie podlegała ocenie moralnej. Każdy rodzi się w określonym miejscu i czasie. Wiele zawdzięcza swemu środowisku i kulturze narodowej, będącej dorobkiem całych pokoleń. Te czynniki wyznaczają każdemu jego życiowe zadania, rodzą zobowiązania, z których powinien się wywiązać.

Nie sposób ganić wszystkich, którzy podjęli decyzję opuszczenia kraju. Różne mogą być tego przyczyny, należy jednak z naciskiem podkreślić, że sama ucieczka przed trudnościami życia codziennego, samo poszukiwanie życia łatwiejszego, nie usprawiedliwia takich decyzji.

Ojciec Święty w czasie ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny mówił do młodzieży na Westerplatte o tej mocy ducha, mocy sumień i serc, mocy łaski i charakteru, która jest potrzebna, aby nie ulec pokusie „ucieczki w znaczeniu dosłownym" tj. opuszczenia Ojczyzny.

O tę moc apelują biskupi do wszystkich Polaków, o tę moc należy się modlić. Czynniki rządzące są zobowiązane, by nie zwlekać w podejmowaniu działań, które by uzasadniały nadzieję lepszej przyszłości narodu. Jan Paweł II mówił: „Mamy tylu młodych obiecujących ludzi. Nie możemy dopuścić do tego, aby nie widzieli oni przyszłości dla siebie we własnej Ojczyźnie".

Na zakończenie obrad biskupi udzielili Ojczyźnie pasterskiego błogosławieństwa.

Warszawa, dnia 24 września 1987 r.

15

KOMUNIKAT
Z 224 KONFERENCJI PLENARNEJ EPISKOPATU POLSKI

W dniach 6 i 7 listopada 1987 roku obradowała w Kielcach 224 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, pod przewodnictwem Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski. Obrady biskupów polskich w Kielcach wiązały się z uroczystościami, w dniu 8 listopada ku czci błogosławionego Jerzego Matulewicza wyniesionego na ołtarze przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Rzymie, w dniu 28 czerwca br. Błogosławiony Jerzy Matulewicz, z pochodzenia Litwin, był kapłanem Diecezji Kieleckiej, wyświęconym w 1898 roku. W 1918 roku powołany został przez papieża Benedykta XV na biskupa wileńskiego. Był odnowicielem Zgromadzenia Księży Marianów. Pius XI mianował go w 1925 roku wizytatorem apostolskim na Litwie podnosząc go do godności arcybiskupa. Błogosławiony Arcybiskup Jerzy Matulewicz należy do postaci łączących narody litewski i polski.

1. W pierwszym dniu obrad biskupi koncentrowali się głównie na zagadnieniach ściśle duszpasterskich. Omawiano szeroko możliwości aktywnego udziału wiernych świeckich przy sprawowaniu liturgii świętej i w innych posługach w Kościele. Zapoznano się z działalnością różnych ruchów religijnych w Polsce, zwłaszcza z działalnością tych ruchów, które przyszły z innych krajów, a także o niechrześcijańskiej tradycji i kulturze. Przypomniano, że swoją prawdziwą wartość nowe

ruchy ukazują poprzez podporządkowanie się wspólnocie Kościoła i poprzez harmonię życia parafialnego.

2. Szczególnie szeroko rozpatrywano zagadnienie katechizacji dzieci i młodzieży, a także współczesne problemy rodziny polskiej. W toku dyskusji podkreślono z naciskiem, że systematyczna katechizacja ma fundamentalne znaczenie w procesie chrześcijańskiej formacji i przygotowania młodego pokolenia Polaków do życia społecznego według nauki Kościoła. Systematycznej katechizacji nie mogą zastąpić żadne inne formy działalności duszpasterskiej, choć mogą i powinny ją uzupełniać. Dlatego o systematyczną katechizację muszą dbać zarówno rodzice, duszpasterze, jak i sama młodzież.

3. Rozpatrując problemy młodzieży biskupi dyskutowali również nad przygotowaniem jej do życia w rodzinie. Podkreślono niezbywalne prawa rodziców w tym zakresie stwierdzając, że szkoła poprzez różne programy nauczania nie może narzucać kierunku wychowania, sprzecznego z przekonaniami rodziców, zwłaszcza w tak delikatnej dziedzinie jak wychowanie seksualne i odpowiedzialne rodzicielstwo. W związku z tą problematyką biskupi wydali dwa listy pasterskie: „O chrześcijańskim przygotowaniu do życia w rodzinie" i „Wezwanie do rodzin w Roku Maryjnym".

Biskupi podkreślają, że rodzina polska winna stać na straży wartości religijnych. Na wzór Matki Bożej Niepokalanej trzeba wychowywać młodzież do czystości myśli, do czystości serca i do czystości życia. Jest to tym ważniejsze, że obserwujemy wielkie zbrutalizowanie obyczajów w naszym życiu społecznym i rodzinnym. Pozytywnie przyjęto decyzję Ministra Edukacji Narodowej o zawieszeniu korzystania z podręcznika szkolnego „Przysposobienie do życia w rodzinie", który wywołał protesty rodziców katolickich.

4. Ze względu na poważny stan zagrożenia narodu alkoholizmem, biskupi wskazali na potrzebę stałej aktywnej postawy duszpasterzy i ludzi świeckich w wychowaniu całego społeczeństwa do trzeźwości.

5. W dalszym toku obrad omawiano różne formy pracy charytatywnej. Istnieje dziś pilna potrzeba rozbudowy sieci domów opieki dla ludzi starych i dzieci niepełnosprawnych. Nawiązując do swoich wielowiekowych doświadczeń i tradycji Kościół chce uzupełnić wysiłki państwa w tym zakresie. Otoczenia opieką i pomocą wymagają w obecnej sytuacji, zwłaszcza gospodarczej, rodziny biedne, wielodzietne i osoby samotne.

6. W drugim dniu obrad kontynuowano omawianie problematyki duszpasterskiej związanej ze środkami społecznego przekazu, działalnością wydawnictw katolickich, z budową kościołów, działalnością misyjną Kościoła w Polsce i emigracją. Omawiano także duszpasterstwo ludzi pracy, w tym także rolników oraz działalność instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego. Ponadto delegaci

Episkopatu na Synod Biskupów w Rzymie złożyli relację z obrad synodalnych.

7. W zakresie problemów religijno-moralnych społeczeństwa, biskupi z wielką troską rozważali trudną sytuację społeczno-gospodarczą naszego kraju. Od szeregu lat panuje powszechne przekonanie o potrzebie głębokich reform gospodarczych, których przeprowadzenie wymaga jednoczesnych zmian społeczno-politycznych. Bez nich nie może nastąpić pobudzenie obywatelskich inicjatyw, zarówno jednostek, jak i grup społecznych w działalności gospodarczej i w życiu publicznym.

Ze szczególną troską biskupi obserwują sytuację młodzieży uczącej się, kończącej szkoły i wchodzącej w życie zawodowe. Podstawowe znaczenie dla przyszłości młodego pokolenia ma naglący postulat, aby pokolenie to mogło dostrzec perspektywę godziwego bytu i rozwoju własnych talentów na naszej ziemi, a nie za granicą. Trzeba zatem, by zmianie i przekształceniu uległy te czynniki w strukturach gospodarczych, społecznych i politycznych naszego kraju, które perspektywę młodego pokolenia, podobnie jak i ludzi dorosłych, zaciemniają lub co gorsza wiążą z czynnikami innymi, niż kwalifikacje i rzetelna praca.

Przeprowadzenie reform gospodarczych musi uwzględniać również konieczne zabezpieczenie bytu ludzi starych, rodzin wielodzietnych i najbiedniejszych.

Sobór Watykański II w Konstytucji pastoralnej o Kościele w świecie współczesnym stwierdza, że postęp gospodarczy nie jest dziełem tylko jednej grupy, lub decyzji czynników wyłącznie politycznych, ale dziełem szerokich warstw społeczeństwa. Aby osiągnąć to dzieło spontaniczne inicjatywy jednostek i niezależnych zrzeszeń należy zestrajać i organicznie wiązać z wysiłkami władz państwowych (por. GS, 65). Powyższe wskazania Soboru nabierają szczególnego znaczenia i aktualności dzisiaj, gdy kraj nasz znalazł się w wyjątkowo trudnej i niebezpiecznej dla jego przyszłości sytuacji społeczno-gospodarczej. Opanować i przezwyciężyć tę sytuację możemy jedynie wspólnym wysiłkiem, od którego nikt z nas nie powinien się uchylać.

8. Biskupi zapoznali się z przebiegiem prac Komisji Mieszanej złożonej z przedstawicieli Episkopatu Polski i Stolicy Apostolskiej, dotyczących nawiązania stosunków dyplomatycznych między PRL i Stolicą Apostolską. Przyjęli również informację o przebiegu dwóch ostatnich posiedzeń (21. IX. i 9. X. 1987) Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu na temat uregulowania stosunków między Kościołem i państwem.

9. Rozpatrzono informacje o powtarzających się zjawiskach świętokradzkiego wandalizmu, które wywołują wrażenie kompromitujące w kulturalnych środowiskach wielu krajów. W kilku rejonach kraju zorganizowane grupy niszczą historyczne kalwarie wraz z kaplicami, krzyże i kapliczki przydrożne oraz pomniki cmentarne. Ochrona tych wartości

religijnych i kulturowych jest świętym obowiązkiem duchowieństwa i wiernych, a także władz państwowych.

Kończąc obrady Biskupi udzielili Ojczyźnie pasterskiego błogosławieństwa.

Kielce, dnia 7 listopada 1987 r.

16

LIST PASTERSKI BISKUPÓW POLSKICH O CHRZESCIJAŃSKIM PRZYGOTOWANIU DO ŻYCIA W RODZINIE

1. Kiedy przed laty Kościół w naszej Ojczyźnie przygotowywał się do wyrażania wdzięczności Bogu za Tysiąclecie Chrześcijaństwa, postawił przed Narodem hasło i wezwanie: „Rodzina Bogiem silna". Przestrzeń millenium była wystarczającym okresem czasu, przez który można było dojrzeć i ocenić jak kształtowały się serca Polaków dzięki rodzinie zbudowanej na fundamencie Ewangelii Jezusa Chrystusa. W tym zamyśleniu i wdzięczności, było równocześnie spojrzenie w przyszłość. Spojrzenie pełne zatroskania, aby w następnych latach i wiekach Polacy nadal budowali mądrość życia opartą na rodzinie „Silnej Bogiem".

Słowo rodzina — wypowiadamy zawsze z głębokim wzruszeniem. Dzieje każdego człowieka, nasze dorosłe „dziś", tkwi przecież korzeniami w domu rodzinnym. Nawet, jeśli w sposób słuszny, korzystamy z dorobku cywilizacji i rozszerzamy obszary dobra, jesteśmy świadomi, że źródłem wytęsknionej przez świat „cywilizacji miłości", była dla każdego z nas miłość, którą nas otoczyli rodzice, rodzeństwo, najbliżsi. Tkwimy więc niejako stale w rodzinie: w tej, z której Bóg nas wezwał do zadań życiowych; w tej — którą stanowimy obecnie jako wspólnota rodziców, dzieci i wnuków, wreszcie w tej — której chcemy przekazać nasze najlepsze doświadczenia.

Wsłuchujemy się w głos Ojca Świętego, który w Szczecinie, na Jasnych Błoniach, przypominał mocą Namiestnika Chrystusowego: „Rodzina według zamysłu Bożego jest miejscem świętym i uświęcającym. Na straży tej świętości Kościół stał zawsze i wszędzie, ale szczególnie pragnie być blisko rodziny, gdy ta wspólnota życia i miłości i arka przymierza z Bogiem, jest zagrożona czy to od wewnątrz czy też — jak to dziś często bywa — od zewnątrz".

Czy może budzić u kogokolwiek wątpliwość fakt, że miłość i zatroskanie o rodzinę jest w nauczaniu Kościoła elementem stałym? Owszem, bywają sytuacje szczególne, motywujące konieczność jednoznacznego zabierania głosu i wyrażenia troski pasterskiej, która w dziedzinie upo-

minania się o prawa i godność rodziny, jest równocześnie troską Biskupów, jako synów Narodu, którzy dobro i rozwój Ojczyzny pragną budować u samego ich korzenia: poprzez rodzinę Bogiem silną.

Dawaliśmy już wyraz zaniepokojeniu, które wniosło w życie społeczne niewłaściwe przygotowanie do życia w rodzinie. Stojąc jednoznacznie na gruncie obrony praw rodziców, służebnej wobec społeczeństwa roli szkoły, a nade wszystko na gruncie wierności Ewangelii, pragniemy jeszcze raz myśleć i modlić się z Narodem o ponad tysiącletniej kulturze chrześcijańskiej, z każdym synem i córką tego Narodu, o taki kształt rodziny i takie do niej przygotowanie, które bez umniejszania dorobku jakiejkolwiek dziedziny wiedzy, buduje rodzinę zgodnie z myślą Stwórcy, a przez to samo jest gwarantem jej trwałości, świętości i szczęścia.

2. Objawione Słowo Boże przypomina stale wolę Stwórcy, który powołując człowieka do bytu „na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę" (por. Rdz 1, 27). Z tym aktem stworzenia nierozdzielnie jest złączone błogosławieństwo: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną" (Rdz 1, 28).

Przeszedł człowiek, stworzony na Boże podobieństwo, przez dramat grzechu pierworodnego. Niejednokrotnie zatracał świadomość tej godności, do której został wezwany. Dlatego Odkupiciel Człowieka wraca niejako do początku ucząc: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą dwoje jednym ciałem... Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela" (por. Mt 19, 4 nn.).

Kościół, odpowiedzialny za jednoznaczne przepowiadanie Ewangelii, świadomy ludzkich dramatów i słabości, nie może zaprzestać głoszenia, a czasem wręcz obrony, tego co Jezus nazwał po imieniu: godności człowieka, świętości i nierozerwalności małżeństwa.

3. Z tych, objawionych przez Boga, przesłanek wynika chrześcijańskie spojrzenie i chrześcijański program przygotowania do życia w rodzinie. Wyrażamy w nim najpierw podziw dla Stwórcy, który kształtując człowieka „na Swoje podobieństwo", podzielił się z nim Swoją mocą i w serce oraz w rozum ludzki złożył odpowiedzialność za nowe pokolenia, które mają z Jego woli przyjść i „uczynić sobie ziemię poddaną". Nie do pominięcia w tym wołaniu wdzięczności jest fakt, że Jezus Chrystus odkupił każdego człowieka. Dlatego wręcz adorujemy tajemnicę Odkupienia przez którą każde poczęte życie, każdy człowiek jest włączony w Jezusa Chrystusa, który przez Krzyż i Zmartwychwstanie, wszystkich i każdego prowadzi do chwały nieba, która jest uwieńczeniem ludzkich tęsknot za pełnią człowieczeństwa, za nieskończonością.

Te święte misteria dokonują się w rodzinie. Dlatego rodzina jest przedmiotem nie tylko troski, ale nade wszystko ustawicznej modlitwy Kościoła. Do tej modlitwy zapraszamy wszystkich. W modlitewnym wy-

ciszeniu serc przed Bogiem, bez tanich polemik ideologicznych, najpełniej można zrozumieć Boży plan stworzenia, Odkupienia i wezwania człowieka do chwały.

Wydaje się czymś oczywistym, że skoro taka jest przestrzeń ludzkiego losu, przestrzeń życia i wieczności — rodzina, która stoi u początku życia musi być rodziną trwającą w ustawicznej więzi z Bogiem. Wyraża się ta więź w ludzkiej wartości i odpowiedzialności za miłość ku żonie i mężowi; w prawie rodziny do kształtowania sumień dzieci, zgodnie ze swymi przekonaniami; w czynieniu wszystkiego, aby jedność, nierozerwalność i świętość małżeństwa nie były nigdy ośmieszane lub kwestionowane.

Zgodnie z zamysłem Boga można odczytywać ów plan, który Stwórca zlecił mężczyźnie i niewieście, dziewczynie i chłopcu, małżeństwu i rodzinie.

Rodzina, jako podstawowe środowisko miłości, jest więc pierwszym i zasadniczym miejscem, w którym pokolenia młodych uczą się życia rodzinnego i przygotowują do założenia własnych rodzin. Brutalne odbieranie rodzinie tego prawa lub, w imię źle pojętego „humanizmu", umniejszanie tego prawa, czy choćby „wyręczanie rodziny", jest naruszeniem jednego z podstawowych praw osoby ludzkiej, jak uczył o tym Jan XXIII w encyklice: „Pacem in terris" (n. 17). Nie może się nigdy zdeaktualizować przekonanie, że w rodzinie jest miejsce, w którym człowiek doświadcza i uczy się miłości. Nie wyzbywajmy się tego obrazu i tej prawdy, że mąż dostrzegając trud żony, kocha ją tym więcej za wszelkie ciepło i dobro, którym obdarza najbliższych. Żona, dostrzegając wysiłek męża, który w normalnym systemie ekonomicznym ponosi odpowiedzialność za byt materialny rodziny, kocha to jego zatroskanie wyrażone niejednokrotnie trudem pracy. Dzieci mają prawo i obowiązek zrozumieć miłość rodziców, przejawiającą się w trosce o ich wychowanie, wykształcenie i zaspokojenie, w miarę możliwości, ich dziecięcych i młodzieńczych potrzeb. Co więcej — mają obowiązek współdźwigania, na miarę wieku, odpowiedzialności za życie rodziny. Takie doświadczenie uczy niezbędnej w życiu sztuki ofiary, wyrzeczenia, wielkoduszności i poświęcenia dla innych. Jakże okaleczony może być człowiek, który stanie się tylko „biorcą", egoistycznym i zachłannym w oczekiwaniu na przywileje, bez świadomości swych obowiązków.

Wydaje się, że klimat chrześcijańskiej rodziny, stwarza okazję do rozsądnej informacji tyczącej piękna, ale i świętości, radości ale i odpowiedzialności — związanej z życiem erotycznym. Kościół nie lęka się tych tematów. Kościół pragnie je dostrzec w ich pełnym wymiarze. Skoro Stwórca natury otoczył poczęcie człowieka przywilejem jego rodziców do przeżycia intymnego szczęścia, trzeba i w życiu erotycznym dostrzegać ślad miłości Stwórcy. Dlatego niezbędne jest rozważanie tych zagadnień językiem subtelności i ciepła, językiem, który godności ciała i ludzkich praw do intymności, nie odziera z tego, co w tym

wszystkim piękne i święte. Nie da się, bez krzywdy dla człowieka, z jego życia erotycznego zrobić dziedziny wymykającej się jakimkolwiek normom moralnym. Takie postawienie sprawy jest przekroczeniem kompetencji wszystkich, którzy chcą niejako zapomnieć, iż obok prawideł fizjologii, człowiek stworzony na Boży obraz, jest bytem moralnym, którego działania są naznaczone darem rozumu i odpowiedzialnej wolnej woli.

4. Powracając do słów Pisma Świętego o stworzeniu i przekazywaniu życia, do nauki Jezusa Chrystusa o nierozerwalności, jedności i świętości małżeństwa i rodziny, trzeba na nowo przyjąć tę głębię patrzenia na człowieka, którą proponuje Bóg. Trzeba, abyśmy „zawierzyli miłości" i na nowo uznali iż wszyscy i każdy — jesteśmy stworzeni na „obraz Boży". Nie da się więc człowieka zamknąć w ramach biologicznej egzystencji. Jakże tutaj jednoznacznie brzmią pamiętne słowa Jana Pawła II: „Człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa. Co więcej — człowiek samego siebie nie może zrozumieć bez Chrystusa". Życie rodzinne nie może być wyjęte z tej Chrystusowej orbity. I jeszcze dalej — zdaje się być uprawnione stwierdzenie, że skoro fundamentem małżeństwa jest miłość, można się jej w pełni uczyć tylko od Tego, który „do końca umiłował". Słowo miłość może się stać niebezpieczne, jeśli przyłoży się do niego wieloznaczną interpretację. Uściślijmy więc za św. Janem: „Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała" (1 J 2, 5). Miłować Boga, a w Bogu człowieka, to zgodzić się na posłuszeństwo woli Stwórcy, wypowiedzianej w Jego Prawie. Dlatego chrześcijanin, a sądzimy, że każdy człowiek dobrej woli, uzna iż nie można zrozumieć i wyjaśnić miłości i życia rodziny bez odniesienia do Boga. Stąd — bez Boga i Jego Praw, przygotowanie do życia w rodzinie jest zawsze niepewne, a często staje się błędne.

Przejawem takiego błędu jest spłycenie perspektywy małżeństwa i rodziny, gdy w przygotowaniu do tych zadań przeakcentowane są elementy seksu, wygody, przyjemności, połączone z brakiem odpowiedzialności za człowieka. Akcentowanie prawa człowieka do zaspokojenia własnych potrzeb jest propozycją demoralizującą, skoro codzienne życie uczy iż człowiek częściej staje wobec konieczności ofiary, trudu i wyrzeczenia, aniżeli przyjemności, łatwizny i użycia. Boli więc, że bez wizji całego losu człowieka: piękna tego losu, ale i jego dramatów i trudu, proponuje się ludziom młodym kuszące perspektywy łatwizny, czy wręcz beztroskiej nieodpowiedzialności. Tym więcej, że konfrontacja z życiem „na własny rachunek" będzie najczęściej owocowała rozgoryczeniem i świadomością, że ludzie zostali w młodości okłamani. Nie wolno więc w tej obszernej dziedzinie, wyręczać rodziców, odbierać im praw do kształtowania sumień dzieci i młodzieży, zgodnie z uznanym przez nich autorytetem Boga, który „sam wie, co kryje się w człowieku".

5. Przysposobienie do życia w rodzinie jest zadaniem, za które odpowiedzialni są wszyscy. W pierwszym rzędzie rodzice, o czym mówiliśmy wielokrotnie. Ich praw nikt naruszyć nie może, a ich wielorakie zdziwienie czy protesty wobec dzisiejszych propozycji szkoły, są tylko dowodem, że i sami nie mogą ze swego prawa do wychowania zrezygnować.

Kościół nie uzurpuje sobie tutaj żadnej roli, która by przekraczała jego apostolską misję. W imię prawdziwego odczytania i zrozumienia nauki Chrystusa, Kościół musi „nalegać w porę, czy nie w porę", aby pomóc rodzinie w tym, do czego została wezwana z woli Stwórcy. Dlatego Kościół otacza rodzinę miłością, raduje się jej moralnym zdrowiem i cierpi, kiedy dzieje się jej jakakolwiek krzywda. Zabiera głos, by w imię Chrystusa przestrzec, iż nierozważne propozycje pedagogiczne podważają byt rodziny, a przez to samo byt zdrowego Narodu.

Szkoła jest wprzęgnięta w wielką społeczną służbę. Właśnie służbę, a nie w konfrontację, z uznanymi przez większość Narodu zasadami. Niech więc polska szkoła, tak jak w latach trudnych, broni tożsamości Narodu, która wyraża się w chrześcijańskiej kulturze i obyczajowości. Niech pomaga rodzinie wypracować w dzieciach i młodzieży autentyczne cnoty społeczne i obywatelskie. Niech uczy odpowiedzialności, wyrzeczenia i służby. Niech nigdy nie schlebia egoizmowi szczególnie w dziedzinie moralnej.

6. Nasze rozważanie, nie pierwszy raz, podyktowała troska i wola służenia Narodowi. Znane są Biskupom liczne protesty rodziców, protesty i niepokój wielu środowisk, które negatywnie oceniają program i podręcznik traktujący o „przysposobieniu do życia w rodzinie". Episkopat niepokój ten podziela, a protesty rozumie i uznaje za słuszne; podziela też z rodzicami nadzieję związaną z decyzją o zawieszeniu używania wspomnianego podręcznika. Nie przestaje się więc troszczyć i modlić o takie oświecenie serc ludzi odpowiedzialnych za „Edukację Narodową", aby nikt z wychowanków nie został skrzywdzony przez niemoralne propozycje.

Troskę tę składamy w ręce Niepokalanej Matki Boga. Powtarzamy modlitwę Kościoła: „Boże, nasz Ojcze, niech nas wspomaga w swojej dobroci Jednorodzony Syn Twój, który rodząc się z Dziewicy, nie naruszył panieństwa Matki, lecz je uświęcił, niech On oczyści nas z grzechów". Wielbimy w tej modlitwie Boży zamysł wartości dziewictwa i czystości odpowiedniej dla każdego stanu. Adorujemy Boga, który macierzyństwo Maryi otoczył tak subtelną czystością, iż oczy wszystkich ludzkich pokoleń wpatrują się w Nią, jako Matkę uczącą wartości macierzyństwa i ofiarnej służby Synowi i Kościołowi oraz przesycania ludzkiego życia głębią czystości.

W tym duchu życzymy każdej polskiej rodzinie pokoju i szczęścia i umacniamy błogosławieństwem w Imię Trójcy Przenajświętszej, na trud wierności Bogu w życiu Waszych rodzin i przygotowaniu mło-

dzieży do tworzenia takich wspólnot rodzinnych, które zawsze będą odpowiedzią na plan Stwórcy i wyrazem wierności dla wielowiekowej spuścizny ochrzczonego Narodu.

Kielce, dnia 7 listopada 1987 r.

Podpisali:
Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi polscy

17

WEZWANIE DO RODZIN W ROKU MARYJNYM

LIST PASTERSKI BISKUPÓW POLSKICH NA NIEDZIELĘ ŚWIĘTEJ RODZINY 27 GRUDNIA 1987 R.

Drogie Rodziny Kościoła Bożego!

Okres Bożego Narodzenia przeżywany w Roku Maryjnym stanowi zachętę, byśmy tegoroczny list pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny poświęcili rozpatrywaniu wzoru Najświętszej Matki Odkupiciela i Matki naszej w zakresie dziś szczególnie aktualnym. Ojciec Święty Jan Paweł II pisze w swej encyklice maryjnej:

„Sobór Watykański II, ukazując Maryję w tajemnicy Chrystusa, znajduje w ten sposób również drogę, aby pogłębić poznanie tajemnicy Kościoła... Owo wzorcze «przodowanie» odnosi się do samej wewnętrznej tajemnicy Kościoła, który widzi wypełnienie swej zbawczej misji, łącząc w sobie — podobnie jak Maryja — właściwości matki i dziewicy. «Jest dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi» i która «staje się matką: rodzi bowiem do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga narodzonych»" (5, por. Lumen gentium, 64).

Powyższe słowa Soboru i Ojca Świętego niech więc stanowią dla nas punkt wyjścia, byśmy z przebogatego skarbca wzorca życia Bogurodzicy, dziś wybrali jedną tylko prawdę, prawdę o Jej doskonałej czystości i ją uczynili ośrodkiem naszej uwagi. Wśród wielu bowiem zagrożeń dzisiejszego życia religijnego i społecznego zagrożenia przeciw czystości zdają się stale narastać, zwłaszcza wskutek jawnego manipulowania propagandy przeciw zdrowym obyczajom kierowanej nawet przez te czynniki, które z racji edukacji narodowej powinny stać na straży moralności społecznej.

O czystość myśli

Czystość Najświętszej Maryi Panny wypływała z głębi Jej niepokalanej osobowości i przeświadczenia urobionego nauką Bożego Przymierza. W duchu bowiem biblijnym czystość w najpierwotniejszym znaczeniu określała religijny związek człowieka z Bogiem, z Jego świętością. Życie człowieka przyjmowano jako największy pra-dar Boga, a przeto uznawano, że na straży przekazywania życia muszą stać święte prawa Boże. Obowiązek ich przestrzegania opiera się więc nie tyle na zbiorze zakazów i nakazów, ile raczej wynika z najgłębszych podstaw duchowości ludzkiej, zwłaszcza wspólnotowej i małżeńskiej. Stąd już psalmy wskazują na szerszy i wewnętrzny charakter czystości, która zawsze wiąże się ze szczerością i prawością. Ku takim sercom kieruje się miłość Boża wyrażona słowami psalmisty: „Jak dobry jest Bóg dla prawych, dla tych, co są czystego serca" (Ps 73, 1). Czystość przeto powinna torować drogę do powoływania nowego życia, bo daje rękojmię najgodniejszego jego przyjęcia i zdrowego rozwoju nowych pokoleń. W Maryi tak pojęta czystość znalazła swe najdoskonalsze urzeczywistnienie i przygotowała drogę do narodzenia Bożego Syna Jezusa Chrystusa. A Chrystus Pan wśród ośmiu błogosławieństw zawarł zapowiedź najwyższej wagi: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5, 8), grzechy zaś przeciw czystości i przeciw szóstemu przykazaniu szczególnie ostro napiętnował (por. 5, 27—32).

I odtąd wierność tym zasadom Chrystusowym stała się podstawową dźwignią i tworzywem moralności chrześcijańskiej, która przezwyciężyła upadek świata starożytnego i stała się zaczynem wszystkiego, co Kościół dał światu najlepszego i najszlachetniejszego. Głównym zaś siedliskiem tych wartości były te rodziny, które na nauce Kościoła budowały swoją obyczajowość.

Tymczasem my w Polsce jesteśmy dziś świadkami narastającej walki przeciw tym świętym prawom rozwoju życia w rodzinie. Pod patronatem władz oświatowych i innych ukazują się publikacje i podręczniki życia rodzinnego, które godzą w podstawowe normy obyczajowości i obrażają przekonania ludzi wierzących, wykazując jednocześnie podstawowe braki naukowe. Całą przebogatą rzeczywistość wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej usiłują jednostronnie sprowadzać do doznań tylko zmysłowych, a niemal pomijają wyższe dążności kulturowe i religijne człowieka. Degradują miłość ludzką do poziomu odczuć czysto biologicznych, a niekiedy jeszcze niżej, gdy zechęcają do poczynań przeciw naturze, których przecież nawet zwierzęta, kierujące się tylko instynktem nie znają.

Pytamy więc z całą powagą — komu w Polsce zależy dziś na tym, by jeszcze więcej pogłębiać antyspołeczny i antynarodowy proces zepsucia obyczajów? Kto w Polsce zmierza do świadomego podsycania niezdrowego seksualizmu, który przecież najczęściej bywa nieodłączny

do innych form rozpasania moralnego, jakimi są alkoholizm, narkomania, zboczenia, prowadzące do określonych strasznych chorób społecznych? Wszystkie zaś te zagrożenia stopniowo w konsekwencji osłabiają prężność witalną całego Narodu. Pytamy więc, komu na tym osłabieniu zależy, kto do niego tak podstępnie zmierza? Komu zależy na tym, by jeszcze poważniej zmniejszać przyrost naturalny Polaków, a te pokolenia, które się jeszcze rodzą, wychowywać w duchu rozwiązłości i hedonizmu, który przyczynił się już do upadku niejednego społeczeństwa?

Trzeba więc nam nadal wsłuchiwać się w głos ostrzeżeń Ojca Świętego, który m. in. w Szczecinie mówiąc o zagrożeniach naszych rodzin „od zewnątrz i wewnątrz", nawoływał:

„Trzeba upowszechniać głos ofiar — ofiar egoizmu i «mody»: permisywizmu i relatywizmu moralnego, ofiar trudności materialnych, bytowych i mieszkaniowych. Dlatego też Kościół — słowami Adhortacji Familiaris consortio — otwarcie i z mocą broni praw rodziny przed niedopuszczalnymi uzurpacjami ze strony społeczeństwa i instytucji państwowych" (7).

Rodzina więc polska musi sama stanąć zdecydowanie na straży swych przekonań religijnych, świadoma, że wychowanie do czystości myśli, czystości słowa i czystości życia należy do istoty jej posłannictwa chrześcijańskiego. W dzisiejszym pierwszym czytaniu mszalnym słyszeliśmy słowa: „Pan uczcił ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził". Stanowią one zachętę do uczczenia Pana, Stwórcy człowieka przez Jego potomstwo, a drogą do utwierdzenia tej czci jest przestrzeganie praw matki. Maryja zaś jest Matką duchową nas wszystkich, a Jej wzór czystości jest dla nas zobowiązującym prawem.

O czystość słowa

Upadek obyczajowości znajduje swoje odbicie również w upadku kultury słowa. Różne są jego oznaki: poczytność publicystyki brukowej, pornografia, brak przekonywujących wzorców pozytywnych bohaterów w powieściopisarstwie, w telewizji, w filmie, a także w sztukach scenicznych. Do tego dochodzi zatrważający stan słownictwa potocznego, w którym najbrutalniejsze i ordynarne słowa szerzą się na podobieństwo choroby raka, toczącego kulturę naszego języka rodzimego. Za ten stan rzeczy nie powinniśmy już obciążać nikogo, poza nami samymi. Każda rodzina musi w tym zakresie czynić stały rachunek sumienia przed samą sobą.

Duchowość maryjna jest najlepszą szkołą kultury czystego słowa. Maryja bowiem jako Matka Słowa Bożego we wszystkich fragmentach Ewangelii, które przekazały nam Jej wypowiedzi, dała najdobitniejszy przykład, że używanie mowy ludzkiej jest tym owocniejsze, im więcej

jest odbiciem wewnętrznego bogactwa łaski, samodzielnego przemyślenia i rozwagi. Hymn „Magnificat" pozostanie tu dla całej literatury powszechnej, a nie tylko chrześcijańskiej, najwyższym wzorem.

W słownictwie bowiem każdego człowieka znajduje wierne odbicie jego wnętrza. Kultura jego słowa będzie tym wyższa, im więcej wypływać będzie z opanowania popędów naturalnych (w tym szczególnie z opanowania popędu rodzajowego) na rzecz wyrazu rozwoju wyższej uczuciowości i humanizacji tychże popędów oraz ich podporządkowania wartościom najwyższym, religijnym. „Z obfitości serca usta mówią" (Mt 42, 34) — uczy Chrystus Pan.

Tak więc na tej płaszczyźnie zarysowuje się przed naszymi rodzinami szczególnie ważne zadanie: budować kulturę słowa w oparciu o przemyślane i sprawdzone wartości ogólnoludzkie i religijne. W tym celu do rodziców należy troska o czuwanie nad zdecydowanym odrzuceniem ze słownictwa domowego słów złych, trywialnych, brudnych i przekleństw, a ustawiczne wzbogacanie słownictwa czystego, prawdziwie kulturalnego.

Odpowiedzialność za posłannictwo kultury czystego słowa należy też budzić w większej niż dotąd mierze wśród nauczycieli i wychowawców, wśród pisarzy, publicystów, dziennikarzy, wszystkich przedstawicieli środowisk twórczych i trudniących się środkami masowego przekazu. Wy bowiem, Rzecznicy kultury, na tyle spełniacie godnie swoje zadanie, na ile potraficie oprzeć się fali narastającego również w tym zakresie zła, a poprowadzić społeczeństwo, które jest Waszym odbiorcą ku coraz wyższym wartościom, w myśl słów Wieszcza:

„Nic nie spychać nigdy w dół
lecz do coraz wyższych kół
iść przez drugich podnoszenie
tak Bóg czyni we wszechświecie
bo cel światów — szlachetnienie (Z. Krasiński, Psalm miłości)

Wyrażać więc przez artyzm słowa pisanego i mówionego całe wewnętrzne piękno dusz czystych, ukazywać czystość jako moc najszlachetniejszych osiągnięć człowieka i wciąż na nowo odkrywać jej świeżość — to wezwania, których spełnienie może nieść posiew wielu nowych, nieprzeczuwalnych wartości, to ustawicznie nowe „Genesis z Ducha".

O czystość życia

Życie potrzebuje słońca i powietrza. Podobnie życie rodzinne i szkoła potrzebuje czystości myśli, słów i obyczajów. Dziś walczy się o prawa ekologii. Grecki źródłosłów tego określenia wskazuje na troskę o dom, o czystość środowiska i to przede wszystkim domowego. Wszelkie wykroczenia przeciw czystości obyczajów godzą zarówno w dobro osobiste, jak i w dobro środowiska rodzinnego, a tolerowane lub popierane w skali społecznej są zamachem na dobro Narodu.

Na tym tle jakże żałosne zubożenie piękna życia powodują te wszystkie publikacje, widowiska i filmy, które traktując o życiu rodzinnym przedstawiają je przez pryzmat dominacji erotyki. Odziera to sens egzystencji człowieka z bogactwa doznań wielu innych, wyższych i szlachetniejszych dziedzin i przyciemnia, lub wręcz uniemożliwia dostęp do źródeł wartości zbawczych.

Człowiek jest istotą rodzinną, a czystość jest ostoją rodzinności, bo otwiera najpełniej dostęp do rozwoju wyższej uczuciowości, do głębszych związków międzyosobowych, a nade wszystko utwierdza na drodze do Boga, która wprowadza na orbitę dóbr niewyobrażalnie wyższych, dóbr łaski i dóbr wiecznych.

Ewangelia dzisiejszej niedzieli mówi nam o przedstawieniu Bożego Dzieciątka przez Matkę Bożą i świętego Józefa w świątyni Pana. Było to jak gdyby pierwsze wprowadzenie i oddanie Jezusa Ojcu Niebieskiemu. Każdy z nas chrześcijanin był kiedyś podobnie jak Pan Jezus wprowadzony po raz pierwszy do Kościoła i oddany we Chrzcie świętym Bogu Ojcu przez Syna w Duchu Świętym. Tam zostaliśmy wprowadzeni na drogę czystości ducha i do tej czystości zobowiązani. Jej przestrzeganie i rozwijanie stało się odtąd miarą naszej wierności Chrystusowi i sprawą naszego odkupienia oraz zapłaty wieczności. Sakramenty zaś Kościoła niosą nam ku temu swą oczyszczającą i odradzającą moc.

„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5, 8). Zadatkiem tego błogosławieństwa zostały i nasze serca w tym roku udarowane, kiedy to cieszyliśmy się radością wyniesienia na ołtarze naszej młodej, bo 17-letniej rodaczki błogosławionej Karoliny Kózkównej, która życie swoje oddała w obronie czystości. Czyż potrzeba jeszcze bardziej przekonywującego dowodu jak Bóg nagradza wierność czystości? — Czyż nie jest to zarazem najpiękniejszy owoc polskiej rodziny, obdarzonej radością jedenaściorga dzieci?

A przecież urasta do symbolu Bożego zrządzenia, że uroczystość tej beatyfikacji przypadła na początek obecnego Roku Maryjnego. To ośmiela wszystkich do odważniejszego kroczenia maryjną drogą czystości. Dzieci i młodzież do umiłowania tej cnoty, jako wielkiego Daru Boga, młodych — do jej uszanowania przed małżeństwem, kapłanów i osoby zakonne — do dawania jej wzoru w doskonałym kształcie najpełniejszego wyrzeczenia, wszystkich zaś — do rozmiłowania się w jej wewnętrznym pięknie.

Jest pragnieniem Ojca Świętego, by obecny Rok Maryjny zbliżył nas jak najbardziej do wewnętrznego zawierzenia się Matce Bożej, tak osobistego, jak i rodzinnego oraz społecznego. Niech w tym akcie szczególne miejsce znajdzie nasza wola naśladowania maryjnej cnoty czystości w słowach, myślach i życiu. Ojciec Święty zapewnia w swej encyklice „Redemptoris Mater":

„Zawierzając się po synowsku Maryi, chrześcijanin — podobnie jak apostoł Jan — «przyjmuje» Matkę Chrystusa i wprowadza Ją w to

wszystko, co stanowi jego własne życie wewnętrzne. Stara się on w ten sposób wejść w zbawczy zasięg tej «macierzyńskiej miłości» poprzez którą Matka Odkupiciela «opiekuje się braćmi swego Syna» i «współdziała w ich rodzeniu i wychowaniu» wedle tej miary daru, jaka każdemu jest właściwa z mocy Ducha Świętego" (45).

Ku jak najhojniejszej mierze tego daru ślemy rodzinom polskim i wszystkim, którzy pragną kroczyć drogą Maryi serdeczne pasterskie błogosławieństwo!

Kielce, 6—7 listopada 1987 r.

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi Polscy

18

OBRZĘDY CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WTAJEMNICZENIA DOROSŁYCH

Polski przekład Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych został zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski. Decyzję tę potwierdziła Kongregacja Kultu Bożego dekretem Nr 326/86 z dnia 7 marca 1986 roku.

Aby umożliwić korzystanie z tych obrzędów jeszcze przed wydrukowaniem odpowiedniej księgi, podajemy do użytku duszpasterzy jej II rozdział zawierający uproszczony obrzęd wtajemniczenia dorosłych. Przy korzystaniu z tego rozdziału należy mieć na uwadze Wprowadzenie ogólne podane w książce zawierającej Obrzędy chrztu dzieci.

Wrocław, dnia 3 maja 1986 r.

† Tadeusz Rybak
Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego

Rozdział II

UPROSZCZONY OBRZĘD WTAJEMNICZENIA DOROSŁYCH

240. W nadzwyczajnych okolicznościach, gdy kandydat nie może przejść przez wszystkie stopnie wtajemniczenia lub gdy miejscowy ordynariusz, stwierdziwszy szczerość nawrócenia i religijną dojrzałość kandydata, zadecyduje, aby niezwłocznie udzielić mu chrztu, można zastosować obrzęd uproszczony, po uzyskaniu na to w poszczególnych przypadkach zezwolenia ordynariusza. Obrzęd ten sprawuje się jednym ciągiem (nry 245—273), ale można również liturgię sakramentów poprze-

dzić jednym lub drugim obrzędem z okresu katechumenatu lub z okresu oczyszczenia i oświecenia.

241. Przed chrztem kandydat wybiera sobie ojca chrzestnego lub matkę chrzestną (por. Wprowadzenie) i uczestniczy w życiu miejscowej wspólnoty (por. Wprowadzenie nr 19, podany na końcu obrzędu).

W odpowiednim czasie należy kandydata pouczyć i przygotować, aby jego motywy przyjęcia chrztu stały się bardziej czyste, a nawrócenie i wiara dojrzalsze..

242. Obrzęd, który zawiera przedstawienie i przyjęcie kandydata, ukazuje również jego wyraźną i zdecydowaną wolę proszenia o wtajemniczenie chrześcijańskie oraz wyraża zgodę Kościoła. Następnie, po odpowiednio ukształtowanej liturgii słowa, sprawuje się wszystkie sakramenty wtajemniczenia.

243. Zazwyczaj sprawuje się ten obrzęd podczas Mszy świętej. Wybiera się odpowiednie czytania, a liturgię mszalną odprawia się według formularza Mszy przy udzielaniu sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego lub z innej Mszy. Po chrzcie i bierzmowaniu neofita uczestniczy po raz pierwszy w Eucharystii.

244. Obrzędy sprawuje się, jeśli tylko możliwe, w niedziele (por. Wprowadzenie) przy czynnym uczestnictwie miejscowej wspólnoty.

OBRZĘD PRZYJĘCIA

245. Gdy wierni śpiewają psalm lub stosowny hymn, kapłan ubrany w szaty liturgiczne udaje się przed wejście kościoła albo do przedsionka, albo do odpowiedniego miejsca w kościele, gdzie przed liturgią słowa zatrzymał się kandydat z chrzestnym (lub chrzestną).

246. Celebrans serdecznie pozdrawia kandydata. Potem przemawiając do niego, do jego chrzestnego (chrzestnej) i do otaczających, wyraża radość i wdzięczność Kościoła, a chrzestnemu (chrzestnej) i przyjaciołom przypomina doświadczenie wiary i przeżycie religijne, dzięki którym kandydat, podejmując swoją duchową drogę, doszedł do tego momentu.

Następnie celebrans prosi, aby podszedł kandydat i jego chrzestny (chrzestna). Gdy się już zbliżają i zajmują miejsce przed kapłanem, wykonuje się odpowiedni śpiew, np. Ps 63(62), 1—9.

DIALOG Z KANDYDATEM

247. Celebrans zwracając się do kandydata pyta go:

N., O co prosisz Kościół Boży?

Kandydat: O wiarę

Celebrans: Co ci daje wiara?

Kandydat: Życie wieczne.

Celebrans może też innymi słowami zapytać kandydata o intencję i pozwolić mu na swobodną odpowiedź. Np. na pierwsze pytanie: O co prosisz? lub podobne, kandydat może odpowiedzieć: O łaskę Chrystusa, O przyjęcie do Kościoła, O życie wieczne. Może też dać inną odpowiedź, do której celebrans dostosuje następne pytania.

248. Nawiązując do otrzymanych odpowiedzi, jeśli zachodzi taka konieczność, celebrans ponownie przemawia do kandydata w taki lub podobny sposób:

Życie wieczne polega na tym, abyś poznał prawdziwego Boga i Tego, którego On posłał, Jezusa Chrystusa. Jego bowiem Bóg wskrzesił z martwych, ustanawiając Dawcą życia i Panem wszelkiego widzialnego i niewidzialnego stworzenia.

Prosisz dzisiaj o to życie i o chrzest, ponieważ poznałeś Chrystusa i chcesz zostać Jego uczniem.

Czy słuchałeś już poprzednio Jego słowa, czy postanowiłeś zachowywać Jego przykazania i czy uczestniczyłeś w braterskiej wspólnocie i modlitwie Kościoła? Czy już czyniłeś to wszystko, aby zostać chrześcijaninem?

Kandydat: Czyniłem to wszystko.

DIALOG Z CHRZESTNYMI

249. Celebrans zwraca się do chrzestnego (chrzestnej) i pyta:

A ty, bracie, który (siostro, która) przychodzisz jako chrzestny (chrzestna) tego kandydata, czy uważasz wobec Boga, że jest on godny, aby dopuścić go dzisiaj do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego?

Chrzestny: Uważam, że jest godny.

Celebrans: Czy jesteś gotów nadal wspomagać słowem i przykładem tego kandydata (lub: N.), o którym wydałeś świadectwo, aby zawsze wiernie służył Chrystusowi?

Chrzestny: Jestem gotów.

250. Na koniec celebrans ze złożonymi rękami mówi:

Módlmy się. Najłaskawszy Ojcze, składamy Ci dziękczynienie za tego sługę Twego, który szukał Ciebie pociągnięty Twoją łaską i dzisiaj wobec Kościoła odpowiedział na Twoje wezwanie. Spraw teraz łaskawie, aby z radością wypełnił zamiar Twojej miłości i przystąpił do świętych sakramentów. Przez Chrystusa Pana naszego.

Wszyscy: Amen.

WPROWADZENIE DO KOŚCIOŁA

251. Następnie celebrans tymi lub podobnymi słowami zaprasza kandydata:

N., wejdź do kościoła, aby razem z nami uczestniczyć w słuchaniu i rozważaniu słowa Bożego.

Kandydat ze swoim chrzestnym (chrzestną) wchodzi do kościoła. W tym czasie śpiewa się odpowiednią pieśń.

LITURGIA SŁOWA

252. Gdy kandydat i jego chrzestny (chrzestna) zajmą swoje miejsca, a celebrans wejdzie do prezbiterium, rozpoczyna się liturgia słowa. Opuszcza się obrzędy wstępne Mszy świętej.

CZYTANIA I HOMILIA

253. Czytania, psalmy responsoryjne i śpiewy przed Ewangelią wybiera się spośród tekstów podanych w Lekcjonarzu mszalnym, T. VII. Można również wziąć czytania z niedzieli lub przypadającego święta. Po czytaniach następuje homilia.

WEZWANIA ORAZ OBRZĘDY POKUTNE

254. Po homilii kandydat z chrzestnym (chrzestną) staje przed celebransem. Wtedy całe zgromadzenie odmawia taką lub podobną modlitwę błagalną:

Celebrans: Módlmy się za N., który prosi o sakramenty Chrystusa oraz za nas grzesznych, abyśmy dążąc do Chrystusa w duchu wiary i pokuty, nieustannie starali się odnawiać nasze życie.

Lektor: Wołajmy do Boga: Wysłuchaj nas, Panie.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Błagajmy Pana, aby raczył w nas wszystkich odnawiać i podtrzymywać ducha prawdziwej pokuty.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, abyśmy zbawieni przez Chrystusa umieli ukazywać Jego łaskę, skoro przez chrzest umarliśmy dla grzechu.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, aby N. z ufnością w Bożą dobroć i ze skruchą w sercu przygotował się na spotkanie z Chrystusem Zbawicielem.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, aby N. idąc za Chrystusem, który gładzi grzech świata, został uzdrowiony od skażenia grzechem i był wolny od jego przemocy.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, aby Duch Święty oczyścił N. i prowadził go do pełnej świętości.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, aby N. przez chrzest pogrzebany z Chrystusem umarł dla grzechu i zawsze żył dla Boga.

W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, aby N. zbliżając się do Ojca przynosił owoce świętości i miłości.
W. Wysłuchaj nas, Panie.

Lektor: Błagajmy Pana, aby cały świat, za który Ojciec wydał umiłowanego Syna, uwierzył w Jego miłość i do niej się nawrócił.
W. Wysłuchaj nas, Panie.

Po wezwaniach kandydat pochyla głowę albo klęka i razem ze zgromadzeniem odmawia spowiedź powszechną, którą jednak, zależnie od okoliczności, można opuścić.

MODLITWA EGZORCYZMU I WŁOŻENIE RĘKI

255. Opuściwszy słowa „Niech się zmiłuje" celebrans wypowiada następującą modlitwę:

Panie Boże wszechmogący, Ty posłałeeś swojego Jednorodzonego Syna, aby człowieka poddanego niewoli grzechu obdarzyć wolnością Twoich dzieci, pokornie błagamy Cię za tego sługę, który doświadczywszy pokus tego świata i zasadzek szatana uznał się wobec Ciebie za grzesznika. Przez mękę i zmartwychwstanie swojego Syna wyrwij go spod władzy ciemności, umocnij łaską Chrystusa i nieustannie strzeż go na drodze życia. Przez Chrystusa Pana naszego.
Wszyscy: Amen.

256. Celebrans mówi dalej: Niech cię broni moc Chrystusa Zbawiciela, który żyje i króluje na wieki wieków.
Wszyscy: Amen.
I w milczeniu kładzie rękę na głowie kandydata. .

LITURGIA CHRZTU

POUCZENIE CELEBRANSA

257. Potem kandydat z chrzestnym (chrzestną) podchodzi do chrzcielnicy. Celebrans wygłasza do obecnych tę lub podobną zachętę:

Drodzy bracia i siostry, błagajmy Boga Ojca wszechmogącego o miłosierdzie dla N., który prosi o chrzest święty. Niech Bóg, który go powołał i doprowadził od tej godziny, obdarzy go światłem i mocą, aby całym sercem zjednoczył się z Chrystusem i wyznał wiarę Kościoła. Niech mu da nowe życie w Duchu Świętym, którego będziemy gorliwie wzywali nad tą wodą.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO WODY

258. Celebrans staje przed źródłem chrzcielnym i wypowiada następujące błogosławieństwo:

Ojcze nieskończenie dobry, Ty sprawiłeś, że z tego zdroju chrztu świętego wytrysnęło dla nas nowe życie dzieci Bożych, Tobie chwała na wieki.
Wszyscy: Tobie chwała na wieki.

Celebrans: Boże, Ty jednoczysz wszystkich ochrzczonych z wody i z Ducha Świętego w Twoim Synu, Jezusie Chrystusie, aby stali się jednym ludem, Tobie chwała na wieki.
Wszyscy: Tobie chwała na wieki.

Celebrans: Boże, Ty przez swojego Ducha miłości, którego wlałeś w nasze serca, darzysz nas wolnością, abyśmy się cieszyli Twoim pokojem, Tobie chwała na wieki.
Wszyscy: Tobie chwała na wieki.

Celebrans: Boże, Ty wybierasz ochrzczonych, aby z radością głosili wobec wszystkich narodów Ewangelię Chrystusa, Twojego Syna, Tobie chwała na wieki.
Wszyscy: Tobie chwała na wieki.

Celebrans: Racz teraz pobłogosławić tę wodę, aby nią ochrzczeni Twoi słudzy NN, i Twoje służebnice NN., których wezwałeś do zdroju odrodzenia, otrzymali życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego.
Wszyscy: Amen.

Jeśli jest do dyspozycji już poświęcona woda chrzcielna, celebrans pominąwszy wezwanie: „Racz teraz pobłogosławić", mówi: Przez tajemnicę tej poświęconej wody racz udzielić duchowego odrodzenia Twoim sługom NN. i Twoim służebnicom NN., których wezwałeś do chrztu, aby otrzymali życie wieczne.
Wszyscy: Amen.

WYRZECZENIE SIĘ ZŁA

259. Po poświęceniu wody celebrans zapytuje kandydata:

FORMUŁA A

Czy wyrzekasz się szatana, wszystkich jego spraw i pokus?
Kandydat: Wyrzekam się.
Albo:

FORMUŁA B

Czy wyrzekasz się szatana?
Kandydat: Wyrzekam się.
Celebrans: I wszystkich jego spraw?
Kandydat: Wyrzekam się.
Celebrans: I wszelkiej jego pychy:
Kandydat: Wyrzekam się.
Albo:

FORMUŁA C

Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?
Kandydat: Wyrzekam się.
Celebrans: Czy wyrzekasz się wszystkiego. co prowadzi do zła, aby cię grzech nie opanował?
Kandydat: Wyrzekam się.
Celebrans: Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?
Kandydat: Wyrzekam się.

Jeżeli zachodzi potrzeba, Konferencje Episkopatu mogą bardziej przystosować te trzy formuły do sytuacji, zwłaszcza wówczas, gdy wybrany powinien wyrzec się przesądów, wróżb i magii.

WYZNANIE WIARY

260. Następnie celebrans pyta kandydata:
N., czy wierzysz w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?
Kandydat: Wierzę.
Celebrans: Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Jego Syna Jedynego, a naszego Pana, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?
Kandydat: Wierzę.
Celebrans: Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?
Kandydat: Wierzę.

Zaraz po wyznaniu wiary kandydat otrzymuje chrzest przez zanurzenie lub obmycie.

Gdy kandydatów jest więcej, wyznanie wiary składają wszyscy równocześnie lub w kilku grupach.

OBRZĘD CHRZTU

261. Jeżeli chrztu udziela się przez zanurzenie całego ciała albo tylko głowy, należy przestrzegać zasad wstydliwości i przyzwoitości.

Celebrans trzyma kandydata i chrzci go przez trzykrotne zanurzenie i wynurzenie całego ciała lub tylko głowy. Ale tylko raz wzywa Trójcę Świętą.

N., ja ciebie chrzczę w imię Ojca,
zanurza po raz pierwszy
i Syna,
zanurza po raz drugi
i Ducha Świętego
zanurza po raz trzeci.

Chrzestny lub chrzestna albo obydwoje dotykają chrzczonego. Po chrzcie każdego z dorosłych lud może wykonać krótką aklamację.

262. Jeżeli zaś chrztu udziela się przez polanie, celebrans czerpie wodę z chrzcielnicy i polewając trzykrotnie pochyloną głowę kandydata chrzci go w imię Trójcy Przenajświętszej:

N., ja ciebie chrzczę w imię Ojca

polewa po raz pierwszy

i Syna,

polewa po raz drugi

i Ducha Świętego,

polewa po raz trzeci.

Chrzestny lub chrzestna albo obydwoje kładą prawę rękę na prawym ramieniu kandydata.

Po chrzcie każdego z dorosłych lud może wykonać krótką aklamację.

OBRZĘDY WYJAŚNIAJĄCE

NAMASZCZENIE PO CHRZCIE

263. Jeżeli ze szczególnego powodu bezpośrednio po chrzcie nie udziela się sakramentu bierzmowania, wówczas po zanurzeniu lub polaniu wodą celeberans według przyjętego sposobu udziela namaszczenia krzyżmem, wypowiadając jednocześnie nad wszystkimi ochrzczonymi słowa:

Bóg wszechmogący, Ojciec naszego Pana Jeezusa Chrystusa, który was odrodził przez wodę i Ducha Świętego i udzielił wam odpuszczenia wszystkich grzechów, On sam namaszcza was Krzyżmem zbawienia, abyście włączeni w lud Boży wytrwali w jedności z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Królem na życie wieczne.

Kandydaci: Amen.

Potem celebrans w milczeniu namaszcza każdego krzyżmem świętym na szczycie głowy.

WŁOŻENIE BIAŁEJ SZATY

264. Celebrans mówi:

N., stałeś się nowym stworzeniem i przyoblekłeś się w Chrystusa. Przyjmij zatem białą szatę i zachowaj ją nieskalaną, aż na sąd naszego Pana Jezeusa Chrystusa, aby otrzymać życie wieczne.

Ochrzczony: Amen.

Na słowa „Przyjmij zatem białą szatę” chrzestny (chrzestna) nakłada neoficie białą szatę. Szata może być innego koloru, jeżeli ze względu na miejscowe zwyczaje, jest to wskazane. Jeżeli przemawiają za tym okoliczności, można ten obrzęd pominąć.

WRĘCZENIE ZAPALONEJ ŚWIECY

265. Celebrans bierze do rąk świecę paschalną lub jej dotyka i mówi: Podejdź, chrzestny ojcze (matko), aby nowo ochrzczonemu przekazać światło. Chrzestny (chrzestna) podchodzi, zapala świecę od świecy paschalnej i podaje ją nowo ochrzczonemu. Następnie celebrans mówi: Stałeś się światłem w Chrystusie. Postępuj nieustannie jak dziecko światłości, trwaj w wierze, abyś ze wszystkimi Świętymi mógł wyjść na spotkanie przychodzącego Pana w królestwie niebieskim.
Ochrzczony: Amen.

LITURGIA BIERZMOWANIA

266. Między sprawowaniem chrztu a bierzmowaniem zgromadzenie może śpiewać odpowiednią pieśń.

267. Jeżeli chrzest sprawował biskup, wówczas wypada, aby on również zaraz udzielił bierzmowania. W razie nieobecności biskupa może bierzmować kapłan, który chrzcił.

268. Celebrans krótko przemawia do stojącego przed nim nowo ochrzczonego tymi lub podobnymi słowami:

N., odrodziłeś się w Chrystusie, stałeś się członkiem Ciała Chrystusa i Jego kapłańskiego ludu. Masz teraz przyjąć Ducha Świętego, który został na nas wylany. Pan zesłał Go na Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy, Apostołowie zaś oraz ich następcy przekazali Go ochrzczonym.

Również i ty otrzymasz obiecaną moc Ducha Świętego, dzięki której doskonalej upodobnisz się do Chrystusa, będziesz dawał świadectwo o męce i zmartwychwstaniu Pana i staniesz się czynnym członkiem Kościoła dla budowania Ciała Chrystusowego w wierze i miłości.

Potem celebrans stoi ze złożonymi rękoma i zwrócony do ludu mówi:

Najmilsi, prośmy Boga, Ojca wszechmogącego, aby łaskawie zesłał Ducha Świętego na tego nowo ochrzczonego. Niech Duch Święty umocni go swoimi obfitymi darami i przez swoje namaszczenie upodobni do Chrystusa, Syna Bożego.

Wszsycy modlą się przez jakiś czas w milczeniu.

269. Następnie celebrans wyciąga ręce nad mającym przyjąć bierzmowanie i mówi:

Boże, wszechmogący, Ojcze naszego Pana Jezusa Chrystusa, który odrodziłeś tego sługę swojego przez wodę i Ducha Świętego i uwolniłeś go od grzechu, ześlij na niego Ducha Świętego Pocieszyciela, daj mu ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij go duchem Twojej bojaźni. Przez Chrystusa Pana naszego.
Wszyscy: Amen.

270. Bierzmowany podchodzi do celebransa. Chrzestny (chrzestna) kładzie prawą rękę na jego ramieniu i podaje celebransowi imię bierzmowanego albo je podaje sam bierzmowany.

Celebrans zanurza w krzyżmie koniec dużego palca prawej ręki, kreśli nim na czole bierzmowanego znak krzyża i mówi:
N., przyjmij znamię Daru Ducha Świętego.
Bierzmowany: Amen.
Celebrans dodaje: Pokój z tobą.
Bierzmowany: I z duchem twoim.

SPRAWOWANIE EUCHARYSTII

271. Opuszcza się Symbol wiary i natychmiast odmawia się modlitwę powszechną, w której nowo ochrzczony też po raz pierwszy uczestniczy. On też przynosi dary do Ołtarza.

272. W 1 Modlitwie eucharystycznej wspomina się nowo ochrzczonego w modlitwie „Boże przyjmij łaskawie" i chrzestnych w modlitwie „Pamiętaj, Boże". Jeżeli się używa 2, 3 lub 4 Modlitwy eucharystycznej, dodaje się słowa podane w Mszale.

273. Wypada, aby nowo ochrzczony przyjął Komunię świętą pod dwiema postaciami razem z chrzestnym (chrzestną), z rodzicami, współmałżonkiem i ze świeckimi katechetami.

Przed Komunią świętą, to znaczy przed wezwaniem „Oto Baranek Boży", celebrans może krótko przypomnieć nowo ochrzczonemu wielkość tego misterium, które jest szczytem wtajemniczenia i ośrodkiem całego życia chrześcijańskiego.

Z WPROWADZENIA DO OBRZĘDÓW CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WTAJEMNICZENIA DOROSŁYCH

19. Katechumenat jest dłuższym okresem, w którym kandydaci otrzymują duchową formację oraz zdobywają wprawę w przestrzeganiu zasad chrześcijańskiej karności. Dzięki temu dojrzewają ich wewnętrzne dyspozycje, ujawnione podczas przyjęcia do katechumenatu. Dokonuje się to na czterech drogach.

1) Odpowiednia katechizacja prowadzona przez kapłanów, diakonów lub katechetów czy innych ludzi świeckich, stopniowo ukazująca wszystkie zagadnienia wiary i moralności, dostosowana do roku liturgicznego i wsparta nabożeństwami słowa. Wiedzie ich ona nie tylko do należytej znajomości dogmatów i przykazań, lecz także do głębokiego poznania tajemnicy zbawienia, w której pragną uczestniczyć.

2) Katechumeni ucząc się życia chrześcijańskiego w przyjaznej atmosferze, wspomagani przykładem i pomocą poręczających i rodziców chrzestnych, a nawet całej wspólnoty, łatwiej zdobywają umiejętność modlitwy i wyznawania wiary, uczą się we wszystkim zachowywać wymagania Chrystusa, w działaniu ulegać wyższym natchnieniom i pełnić miłość bliźniego aż do wyrzeczenia się siebie. Wychowani w ten sposób „nowo nawróceni wchodzą za łaską Bożą na drogę duchową, na której, mając już udział przez wiarę w tajemnicy Śmierci

i Zmartwychwstania, przechodzą od starego do nowego człowieka doskonałego w Chrystusie. To przejście pociągające za sobą stopniową zmianę myśli i obyczajów powinno się uwidaczniać w swych społecznych skutkach, a w czasie katechumenatu powoli się rozwijać. Ponieważ Pan, któremu się wierzy, jest znakiem sprzeciwu, nawrócony człowiek doznaje nieraz rozdarcia i osamotnienia, ale również radości, której Bóg udziela bez miary".

3) Na tej drodze wspiera ich Matka Kościoła przy pomocy odpowiednich obrzędów liturgicznych, które kandydatów stopniowo oczyszczają i umacniają, udzielając im Bożego błogosławieństwa. Należy sprawować z ich udziałem nabożeństwa słowa. Katechumeni mogą nawet razem z wiernymi uczestniczyć w liturgii słowa, aby się lepiej przygotować do przyszłego uczestniczenia w Eucharystii. Gdy jednak biorą udział w zgromadzeniu wiernych, wówczas, jeżeli tylko nie zachodzi jakaś trudność, należy ich, zgodnie ze zwyczajem, życzliwie pożegnać przed rozpoczęciem liturgii eucharystycznej. Muszą bowiem czekać na chrzest, który ich dopiero włączy do ludu kapłańskiego i uzdolni do uczestnictwa w nowym kulcie Chrystusa.

4) Ponieważ życie Kościoła jest apostolskie, katechumeni powinni uczyć się współdziałać w ewangelizowaniu i czynnym budowaniu Kościoła przez świadectwo życia i wyznawanie wiary.

19

INSTRUKCJA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI O PRACY CHARYTATYWNEJ W PARAFIACH

I. Wstęp

1. JEZUS CHRYSTUS powierzył realizację swojej zbawczej misji całemu Ludowi Bożemu, a więc zarówno duchownym, jak i świeckim. Dlatego ludzie świeccy mają obowiązek współdziałania z duchowieństwem również w dziedzinie dobroczynności[1]. Powołanie przez Apostołów współpracowników do „codziennego rozdawania jałmużny" oraz by „obsługiwali stoły" (Dz 6, 1—7) stanowi dla Kościoła wszystkich czasów żywy przykład i wezwanie do tworzenia zespołów charytatywnych celem usprawnienia posługi miłosierdzia. Przemawiają za tym także względy praktyczne. Ogromny bowiem wzrost duchowej i materialnej nędzy ludzkiej we współczesnym świecie rodzi konieczność zacieśnienia współpracy duchowieństwa z laikatem dla skuteczniejszego zaradzenia występującym potrzebom. Podobnie jak w dziedzinie liturgii i katechizacji proboszcz posiada licznych współpracowników świeckich i za-

[1] Por. DA 26.

konnych, tak rówież i w działalności charytatywnej potrzebuje on do dobrego wypełniania swych zadań pomocy zespołu ludzi dobrej woli.

2. Odnowione ustawodawstwo kościelne podkreśla, że posługa miłosierdzia jest obowiązkiem chrześcijan i niezbędnym warunkiem osiągnięcia przez nich świętości. Wśród środków uświęcenia Kodeks Prawa Kanonicznego wymienia m. in. „dzieła miłości, które przyczyniają się bardzo do zaszczepienia i umocnienia Królestwa Chrystusa w duszach oraz do zbawienia świata"[2]. Kodeks omawiając obowiązki proboszcza stanowi: „proboszcz szczególną troską otacza biednych, cierpiących, samotnych, wygnańców oraz przeżywających szczególne trudności"[3]. Wierni „obowiązani są także do popierania sprawiedliwości społecznej, jak również pamiętając o przykazaniu Pana do udzielania pomocy biednym z własnych dochodów"[4]. Chrześcijanie spełniają ten obowiązek zarówno w sposób indywidualny jak i wspólnotowy[5].

3. Biorąc powyższe pod uwagę, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski postanawia, aby spoczywający na proboszczu i wiernych obowiązek świadczenia miłosierdzia na sposób wspólnotowy był spełniany w formie organizowanej na terenie parafii poprzez Parafialny Zespół Charytatywny, zwany dalej Zespołem.

II. Powołanie, zadania i działalność Parafialnego Zespołu Charytatywnego.

4. Proboszcz zobowiązany jest do powołania Zespołu. Kieruje się przy tym dostrzeżonymi u parafian charyzmatami o ukierunkowaniu charytatywnym, ich możliwościami osobowymi, zdrowotnymi i czasowymi, ich gotowością do podjęcia tej służby oraz żywotnym zjednoczeniem z Chrystusem[6] przez intensywne życie eucharystyczne. Powołani przez proboszcza do Zespołu osoby świeckie i zakonne (za zgodą właściwych przełożonych) podejmują się wspierać go w sposób stały i zorganizowany w realizowaniu charytatywnej misji Kościoła. Jakkolwiek członkowie Zespołu działają nie w imieniu proboszcza, lecz na mocy swego własnego posłannictwa wynikającego z uczestnictwa w powszechnym kapłaństwie Chrystusa, to jednak w swoim działaniu podlegają kierownictwu proboszcza, z tej racji, iż spełnia on hierarchiczną funkcję przewodniczenia parafialnej wspólnocie Ludu Bożego.

5. Proboszcz jest przewodniczącym Zespołu, a więc z urzędu kieruje Zespołem i odpowiada zań przed Biskupem diecezjalnym. Proboszcz mianuje z grona Zespołu przełożonego(ą). Przełożony(a) koordynuje bieżącą działalność Zespołu pod kierunkiem proboszcza, który określa

---

[2] Kan. 839 § 1.
[3] Kan. 529 § 2.
[4] Kan. 222 § 2.
[5] Por. Jan Paweł II, Dives in misericordia, 13.
[6] Por. DA 4.

jego (jej) kompetencje stosownie do potrzeb i warunków lokalnych, kierując się przy tym zasadami Diecezjalnego Regulaminu Charytatywnego.

6. Zadania Zespołu obejmują trzy kierunki działania: a) mobilizację charytatywną całej wspólnoty Ludu Bożego do praktykowania miłosierdzia modlitwą, słowem i czynem[7]; b) w miarę pełne i stałe rozpoznawanie potrzeb i możliwości pomocy, oraz c) organizowanie i świadczenie konkretnej pomocy potrzebującym.

7. Celem spełnienia pierwszego zadania członkowie Zespołu w rozmowach i kontaktach z współparafianami zachęcają ich do modlitwy za żywych i umarłych, do praktykowania wzajemnego przebaczenia, do cierpliwego znoszenia krzywd, oraz do praktykowania innych określonych czynów miłosierdzia wynikających z Chrystusowego przykazania miłości bliźniego odczytanego w znakach czasu i potrzeb ludzi, bez względu na ich wyznanie, światopogląd, narodowość, rasę czy przekonania polityczne. Członkowie Zespołu starają się także o wciąganie jak największej liczby parafian do stałej i regularnej współpracy z Zespołem.

8. Mając na uwadze wzrost osobistej pobożności i ożywienia życia charytatywnego parafii, Zespół kultywuje parafialne i rodzinne zwyczaje charytatywne, przygotowuje akcje charytatywne (np. Tydzień Miłosierdzia, dzień chorych i seniorów, okresowe akcje trzeźwości, św. Mikołaj, Wigilia, opłatek czy święcone dla osób samotnych itd.) oraz uroczyście obchodzi święta charytatywne np. święto Miłosierdzia Bożego (2-ga niedziela wielkanocna), św. Antoniego (13. VI), błog. Brata Alberta (17. VI.), M. B. Uzdrowienie Chorych (06. VII), św. Wincentego à Paulo (27. IX.) i św. Szczepana (26. XII).

9. Dla gruntownego rozpoznawania potrzeb i możliwości niesienia pomocy, a więc spełnienia drugiego zadania Zespołu, konieczny jest podział parafii na niezbyt wielkie rejony charytatywne. Rejon winien obejmować najwyżej 500 mieszkańców. Na służbie rejonu stoi Charytatywny(a) Opiekun(ka) Rejonowy(wa). Jego (jej) zadaniem jest wychwytywanie na bieżąco pojawiających się potrzeb w danym rejonie oraz udzielanie pomocy doraźnej, a jeśli zachodzi potrzeba, organizowanie także stałej i systematycznej pomocy duchowej i materialnej osobom lub rodzinom potrzebującym.

10. W świecie współczesnym zachodzi ogromne zróżnicowanie potrzeb duchowych i materialnych. Uświadamiając sobie ten fakt, Opiekun rejonowy zwraca uwagę na następujące kategorie potrzebujących:
— osoby potrzebujące pomocy duchowej (załamane psychicznie, opuszczone, osamotnione, wątpiące, błądzące, itd.),
— osoby pozbawione praw i prześladowane (np. więźniowie internowani, uprowadzeni, zakładnicy),

[7] Por. Ks. Ignacy Różycki, Miłosierdzie Boże, Kraków 1982, s. 21.

— chorzy (także psychicznie), sterani wiekiem, niepełnosprawni (ruchowo, słuchowo, wzrokowo, umysłowo), alkoholicy, narkomani,

— rodziny (wielodzietne, osoby samotnie wychowujące dzieci, samotne i młodociane matki), rodziny narkomanów, alkoholików, bezrobotnych, rodziny rozbite i zdemoralizowane,

— dzieci i młodzież: biedne, osierocone, opuszczone, zaniedbane, deprawowane, opóźnione w rozwoju, wychowankowie Domów Dziecka i innych zakładów opiekuńczych, wychowawczych i poprawczych, młodzież przebywająca okresowo poza rodziną (np. młodzież wojskowa, internatowa, studencka, itp.),

— podróżni, emigranci, pielgrzymi, studenci zagraniczni, włóczęgi itp.,

— osoby ubogie materialnie (np. będące bez emerytury lub renty, dotknięte wypadkiem losowym, pogorzelcy, powodzianie, bezrobotni, wdowy),

— osoby potrzebujące za granicą (np. w krajach „Trzeciego Świata", na Misjach, ofiary klęsk żywiołowych, katastrof),

— osoby przeżywające inne trudności (np. potrzebujące pomocy usługowej).

11. Niektóre z wymienionych wyżej potrzeb występują w danej parafii tak często, że konieczne jest utworzenie w ramach Zespołu specjalnej sekcji charytat. dla podjęcia tego problemu (np. problemu opuszczonych ludzi starych). Na czele takiej sekcji staje Charytatywny(a) Opiekun(ka) Społeczny(a). Różnica pomiędzy opiekunem rejonowym a opiekunem sekcyjnym polega na tym, że opiekun rejonowy zajmuje się *wszystkimi* potrzebami *jednego* rejonu, natomiast opiekun sekcyjny zajmuje się *jednym* problemem *wszystkich* rejonów parafii. W mniejszych parafiach zadania opiekunów sekcyjnych przejmowane są przez opiekunów rejonowych. Opiekunowie sekcyjni stale podnoszą swoje kwalifikacje. Ponieważ parafie mniejsze nie są w stanie znaleźć dostatecznej liczby kwalifikowanych opiekunów sekcyjnych, dlatego niezbędna jest współpraca w tej dziedzinie w obrębie całego dekanatu.

12. Pracę Opiekunów Rejonowych oraz Opiekunów Sekcyjnych wspomagają tzw. Pomocnicy charytatywni. Rekrutują się oni z grona młodzieży parafalnej, ministrantów, sąsiadów oraz osób z odpowiednimi kwalifikacjami (np. lekarz, pielęgniarka, prawnik, nauczyciel, psycholog, opiekun społeczny, siostra PCK, pielęgniarka rejonowa, elektryk, ślusarz, hydraulik, szewc, krawiec itp.).

13. Członkowie Zespołu, do których należą zasadniczo Opiekunowie Rejonowi oraz kierownicy ważniejszych sekcji (o ile nie są równocześnie Opiekunami Rejonowymi), współpracują za pośrednictwem proboszcza z innymi grupami parafialnymi (np. Parafialną Radą Duszpasterską, katechetami, Poradnią Parafialną, Pomocnikami Maryi, Żywym Różańcem, Legionem Maryi, grupami oazowymi, ministrantami, chórem

kościelnym, Duszpasterstwem Akademickim, Czcicielami św. Franciszka, Rodziną rodzin itp.) i ukazują im możliwości działania na odcinku charytatywnym.

14. Zespół otacza opieką znajdujące się na terenie parafii kościelne placówki charytatywne (jak np. sierociniec, ochronka, dom starców, świetlica, kuchnia ludowa, dom samotnej matki, dom dziennego pobytu seniorów, kolonie i półkolonie charytatywne, placówka gospodarcza, itd.), a jeśli zachodzi potrzeba wspiera proboszcza w tworzeniu takich Placówek.

15. Zespół w porozumieniu z Biskupem diecezjalnym może podjąć współpracę z osobami działającymi z ramienia państwowej opieki społecznej, oraz z organizacjami społecznymi o charakterze opiekuńczym. Należy przy tym zachować odpowiednią roztropność pamiętając, że Kościół prowadzi własne dzieło miłosierdzia.

16. Członkowie Zespołu pełnią swoją pracę honorowo i nieodpłatnie z pobudek chrześcijańskiej miłości bliźniego. Nie wyklucza się jednak możliwości etatowego zatrudnienia osób, które dla spełnienia zleconego im przez proboszcza zadania charytatywnego muszą poświęcić całkowicie swój czas (np. pielęgniarka domowa chorych, pracownica ochronki dziecięcej, itp.). Godziwe wynagrodzenie można im zapewnić z funduszów charytatywnych.

17. Potrzebne do udzielania pomocy środki materialne w naturze i gotówce, Zespół czerpie z różnych źródeł: np. skarbonki św. Antoniego, kolekt przeprowadzanych w dniach wyznaczonych przez Biskupa diecezjalnego, ofiar zbieranych w terminach zgodnie ze zwyczajem diecezji, dochodów z imprez, ofiar pieniężnych i w naturze pochodzących od osób prywatnych, subwencji i dotacji pochodzących od krajowych lub zagranicznych instytucji państwowych, samorządowych i społecznych, z funduszów parafialnych oraz innych źródeł według praktyki diecezjalnej.

18. Zespół dokumentuje swoją działalność przez prowadzenie kartotek osób potrzebujących, protokołów spotkań, kroniki, ewidencję otrzymanych darów i ofiar, kartoteki zadeklarowanych ofiar pieniężnych i usług, oraz innych ksiąg i dokumentów nakazanych Diecezjalnym Regulaminem Charytatywnym. Dokumentacja ta pozostaje w całości do wyłącznego wglądu kierownictwa Zespołu oraz władz kościelnych. Wyjątkiem od tej zasady są tylko te informacje, które zostały nakazane rozporządzeniami prawa państwowego i uznane (zatwierdzone) przez Episkopat (np. państwowa księga finansowa, ewidencja darów zagranicznych). Wszelkie pisma, dokumenty i informacje Zespołu wychodzące na zewnątrz wymagają podpisu lub zgody proboszcza albo osoby przez niego upoważnionej.

19. Wszystkich członków Zespołu oraz współpracujących z nim osób obowiązuje w sumieniu dyskrecja i zachowanie tajemnicy w odniesieniu do spraw osób, którym pomagają. Nie mogą oni bez zgody pro-

boszcza udzielić nikomu informacji uzyskanych w związku z pełnieniem swych charytatywnych zadań.

III. Formacja charytatywna

20. Szczególnie doniosłym zagadnieniem dla rozwoju kościelnej posługi miłosierdzia jest troska o religijną i metodyczną formację charytatywną zarówno duchowieństwa jak i katolików świeckich[8]. Osoby angażujące się w zespołową działalność charytatywną muszą wypracowywać w sobie następujące cechy: żywotne zjednoczenie z Chrystusem, wolność od więzów bogactwa, zdolność do wielkodusznego poświęcania się, zdolność do spieszenia z pomocą w każdej potrzebie, kwalifikacje zawodowe, zmysł rodzinny i obywatelski oraz cnoty odnoszące się do życia społecznego jak: uczciwość, poczucie sprawiedliwości, szczerość, uprzejmość, delikatność i siła ducha[9].

21. Udział świeckich w pracy charytatywnej parafii jest tak znaczny, że problem ich stałej formacji religijnej i metodycznej należy do głównych obowiązków proboszcza. W tym celu organizuje on zebrania Zespołu, które mogą w zależności od sytuacji mieć różny charakter: spotkania roboczego (np. w celu rozdawnictwa darów), spotkania nadzwyczajnego (np. dla omówienia Tygodnia Miłosierdzia) lub zwyczajnego. Spotkania zwyczajne Zespołu powinny odbywać się regularnie w odstępach wyznaczonych przez Diecezjalny Regulamin Charytatywny i obejmować a) formację religijną, b) formację metodyczno-dydaktyczną oraz c) sprawy organizacyjne. Część spotkania zwyczajnego dotycząca formacji religijnej zawiera udział we Mszy św. lub nabożeństwie, wykładnię Pisma św., oraz rozważanie prawd wiary i zasad moralności chrześcijańskiej. Natomiast w części obejmującej formację metodyczno-dydaktyczną przewidzieć należy referat lub wykład z dziedziny np.: katolickiej nauk społecznej, psychologii, pielęgniarstwa, ustawodawstwa itp. W części organizacyjnej spotkania omawia się aktualne problemy charytatywne w parafii.

22. Świeccy należący do Zespołu, w poczuciu odpowiedzialności za pełnienie posługi miłosierdzia powinni ze swej strony troszczyć się o pogłębienie własnego życia religijnego poprzez pracę nad sobą, modlitwę, czytanie Pisma św., życie sakramentalne (zwłaszcza częste i pełne uczestniczenie we Mszy św.) i udział w rekolekcjach zamkniętych. Członkowie Zespołu mają także obowiązek samokształcenia w dziedzinie charytatywnej celem ustawicznego doskonalenia podejmowanej posługi miłosierdzia. W tym celu dbają o własne studium, obecność na spotkaniach formacyjnych, ukończenie diecezjalnego kursu charytatywnego oraz innych kursów.

---

8 Por. DA, 28—32.
9 Por. DA, 4.

IV. Zakończenie

23. Konferencja Episkopatu doceniając w pełni i z uznaniem podkreślając dotychczasowy wkład zarówno duchowieństwa jak i katolików świeckich w dzieło niesienia pomocy potrzebującym, pragnie poprzez wydanie niniejszej Instrukcji przyczynić się do dalszego ożywienia i poszerzenia zakresu działalności charytatywnej w Polsce. Działalność tę oraz wszystkie osoby w niej uczestniczące, Konferencja Episkopatu zawierza Miłosierdziu Bożemu za wstawiennictwem Matki Miłosierdzia.

Zatwierdzam

Warszawa, dnia 19. XI. 1986 roku

† Józef Kard. Glemp
Prymas Polski

Powyższa Instrukcja wchodzi w życie w pierwszą niedzielę Adwentu, dnia 30 listopada 1986 r.

(—) Abp Bronisław Dąbrowski
Sekretarz Episkopatu

20

Komisja Episkopatu Polski
d/s Sztuki Kościelnej

OCHRONA CMENTARZY
INSTRUKCJA

Ustalenia podstawowe

1. We wszystkich kulturach świata i na przestrzeni całych dziejów ludzkości cmentarze, groby i miejsca grzebania zmarłych były i są otaczane szczególnym pietyzmem, właściwym dla danej kultury i stanu cywilizacji narodu. Pietyzm ten ma swój własny wyraz, zasadność i formę w chrześcijaństwie.

2. Cmentarze, grobowce i poszczególne mogiły są wyrazami i świadectwami wiary w życie pozagrobowe oraz szacunku dla zmarłych.

3. Kościół zawsze uważał cmentarze, grobowce jak i poszczególne mogiły, gdzie spoczywają ciała zmarłych, za miejsce święte. Prawo Kononiczne określa: „Miejscami świętymi są te, które przez poświęcenie lub błogosławieństwo, dokonane według przepisów ksiąg liturgicznych, przeznacza się do kultu Bożego lub na grzebanie wiernych" (kanon 1205).

4. Świętość i wyjątkowość charakteru cmentarzy, grobowców i mogił sprawiały, że miejsca te wydzielano z otoczenia, fizycznie odgradzano od niego, często obsadzano drzewami i otaczano czcią. Kościół zalecił wznoszenie tam krzyży lub kaplic. Wiernych natomiast wezwał do zatroszczenia się o własny cmentarz lub przynajmniej o osobne kwatery na cmentarzach świeckich (kan. 1240).

5. W trosce o świętość cmentarzy i mogił oraz o ich nietykalność Kościół zalecił szczególną dbałość o ich zewnętrzny wygląd oraz otaczanie ich czcią i pamięcią. Zabraniał i zebrania wszystkiego „co jest obce świętości miejsca" (kanon 1210). Nadto zobowiązał do wydania przez prawo partykularne stosownych przepisów mających na celu zachowanie porządku na cmentarzu, utrzymanie i ochronę ich sakralnego charakteru (kanon 1243).

6. Niejednokrotnie cmentarze, jak i poszczególne mogiły powstały w wyniku zdarzeń historycznych. Dziś są ich historycznymi pamiątkami i świadectwami.

7. Cmentarze, jako kompleksy drzewostanu oraz jako zespoły nagrobków, rzeźb, epitafiów, symboli, napisów nagrobnych itp., pozostają niewyczerpalnym źródłem wiedzy o życiu w przeszłości pojedynczych jenostek i całych zbiorowości ludzkich. Stają się odzwierciedleniem życia religijnego parafii i powszechnię dostępną kroniką jej dziejów. Są także wyrazem i świadectwem kultury regionu, całego narodu i państwa, a także historycznej epoki. Jako takie stanowią dobra kulturalne Kościoła i Narodu.

8. Wiele cmentarzy, pomników nagrobnych i poszczególnych mogił uległo lub ulega bezpowrotnej zagładzie przez utratę właścicieli lub opiekunów, przez źle pojęte prace modernizacyjne oraz przez brak stałej opieki nad grobami, grobowcami i cmentarzami opuszczonymi. Zniszczeń dokonuje także czas, ludzki wandalizm, kradzieże elementów nagrobkowych, włamania do grobowców i bezczeszczenie pojedynczych mogił oraz brak należytej konserwacji.

Normy ogólne

1. W trosce o zachowanie sakralności i nietykalności cmentarzy, grobowców oraz mogił należy się stosować do postanowień Prawa Kanonicznego, zawartych w kanonach traktujących o miejscach świętych i cmentarzach, a zwłaszcza w kanonach 1205, 1210 i 1240 oraz do przepisów prawa partykularnego.

2. Cmentarze jako miejsca święte, a nierzadko jako zespoły zabytkowe i historyczne podlegają w zakresie ochrony normom o postępowaniu w sprawach sztuki kościelnej wydanym przez Konferencję Episkopatu Polski 25 stycznia 1973 r. oraz ustawie o ochronie dóbr kultury i o muzeach z dnia 15 lutego 1962 roku ogłoszonej w Dzienniku Ustaw PRL nr 10, poz. 48.

3. Proboszczowie oraz rządcy parafii winni szczególną troską otaczać cmentarze, poszczególne nagrobki i mogiły jako miejsca święte. Winni oddziaływać na wiernych i obudzać w nich poczucie szacunku względem cmentarzy, pojedynczych grobów oraz troskę o nie. Nagrobki oraz całe kwatery o szczególnej wartości historycznej i artystycznej nie mogą w żadnym przypadku podlegać likwidacji.

Wskazania szczegółowe

1. Urządzanie i użytkowanie cmentarzy parafialnych winno się odbywać z zachowaniem przepisów kościelnych i państwowych.

2. Cmentarze parafialne winny być świadectwem wiary parafian i zapisem dziejów parafii. W tym celu:

a. Należy zachować i zabezpieczyć stare cmentarze, stare partie cmentarzy z ich ogrodzeniami, alejami, drzewostanem, nagrobkami i innymi obiektami cmentarnymi.

b. Grobowce i mogiły opuszczone przez wymarcie krewnych lub spadkobierców, szczególnie zaś zabytkowe i historyczne, winny być otoczone parafialną opieką społeczną. Odnosi się to także do mogił i nagrobków ludzi związanych z dziejami parafii, regionu lub kraju, choćby nie były zabytkami czy dziełami sztuki. Dotyczy to także zachowania i konserwowania starego drzewostanu, który często stanowi o istotych walorach estetycznych miejsca i otaczającego go krajobrazu.

c. Należy zachować nienaruszone pomniki nagrobne, krzyże, obeliski i inne obiekty o charakterze zabytkowym i historyczym, znajdujące się w obrębie cmentarzy grzebalnych oraz przykościelnych. Ich przemieszczenie może nastąpić w przypadkach wyjątkowych i po uprzednim uzgodnieniu z władzami kościelnymi i świeckimi.

d. Nagrobki zabytkowe i historyczne uszkodzone przez czas należy zabezpieczyć przed dalszym niszczeniem, poddać konserwacji, a następnie otoczyć opieką społeczną parafian lub ewentualnie nowych użytkowników.

e. Duszpasterz parafii winien zatroszczyć się o wykonanie inwentaryzacji rysunkowej i fotograficznej zabytków cmentarnych z uwzględnieniem napisów nagrobnych. Jeden egzemplarz tego dokumentu należy przekazać do archiwum diecezjalnego, a drugi zachować w archiwum parafialnym.

f. Duszpasterz parafii winien przypominać wiernym o obowiązku dbania o grobowce i mogiły krewnych oraz bliskich, a także osób, których pamięć jest chlubą parafii. Sam zaś winien dawać przykład troski o groby swoich poprzedników.

g. Należy zadbać o zachowanie cmentarzy, nagrobków zabytkowych i historycznych innych wyznań czy narodowości, by były świadectwami chrześcijańskiego szacunku dla każdego człowieka, tolerancji i braterstwa. Ich zachowanie może budować porozumienie międzyludzkie i międzywyznaniowe oraz inspirować ochronę polskich cmentarzy poza granicami kraju. Wszelkie poczynania zmierzające do likwidacji tych obiektów należy uznać za sprzeczne ze sprawiedliwością i duchem chrześcijańskim. Rozbieranie starych, zabytkowych grobowców, wykorzystywanie ich elementów oraz detali jak: płyty, krzyże, tablice itp. do budowy nowych jest niedopuszczalne i nieetyczne.

h. Należy dołożyć wszelkich starań, by nowe grobowce i nagrobki były budowane z trwałego materiału, jak granit, twardy piaskowiec itp. z wykluczeniem lastryku. Dopuszczalne jest stosowanie betonu obrobionego na sposób kamieniarski.

i. Nowe grobowce i nagrobki winny odpowiadać stylowi epoki i jej estetyce, harmonizować z nagrobkami zabytkowymi, nie naruszając ich skali i proporcji. Nowych pochówków i nagrobków nie powinno się dopuszczać w kwaterach o szczególnych walorach zabytkowych, estetycznych i historycznych.

3. Prowadzenie prac modernizacyjnych lub innych na starych cmentarzach oraz planowanie zmian nie może prowadzić do pozbawienia ich charakteru sakralnego, historycznego i estetycznego. Wszelkie inwestycje mające dla cmentarza charakter zasadniczy, jak zmiany układu przestrzennego, alei, kwater, drzewostanu, budowa ogrodzeń, kaplic, pomników, grobowców, wytyczanie nowych alei, sadzenie drzew itp. winny być zaprojektowane przez ludzi kompetentnych i znawców przedmiotu, uwzględniających region, a projekty przedstawione diecezjalnej komisji do spraw sztuki sakralnej oraz realizowane po uzyskaniu zatwierdzenia.

4. Cmentarze parafialne sprzyjają pogłębianiu wiary, wzajemnej miłości i pojednaniu. Pełnią tę funkcję, gdy stają się miejscami częstszej modlitwy całej wspólnoty parafialnej w ciągu roku, niezależnie od pogrzebów. Gromadzenie się parafian na cmentarzach spowoduje większą dbałość o nie i o poszczególne groby, włączy umarłych do świadomości żywych. Służyć też będzie utrwalaniu pamięci i tożsamości narodowej.

21

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

SŁOWO METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO W SPRAWIE II KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO I III PIELGRZYMKI JANA PAWŁA II DO POLSKI

Umiłowani Bracia i Siostry w Chrystusie.

Obecny Rok Pański przeżywamy w Polsce w klimacie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego. Wkrótce, pod przewodnictwem Piotra naszych czasów — Jana Pawła II, będziemy celebrować centralne uroczystości kongresowe.

Ojciec św. zawsze i przy każdej okazji podkreśla, że wszystkie wydarzenia w naszej Ojczyźnie są Mu bliskie. Przybywa na Kongres Eucharystyczny, by swoją pasterską posługą umocnić wiarę swoich braci.

Z właściwą nam Polakom gościnnością i miłością przywitamy Papieża w poniedziałek 8 czerwca o godz. 11,00 na lotnisku w Warszawie, a w całej Polsce ogłoszą ten moment dzwony kościelne, które rozdzwonią się na przywitanie Ojca Świętego.

Uroczystą Mszę św. na otwarcie II Kongresu Eucharystycznego w Polsce Ojciec św. celebrować będzie o godz. 18,15 w kościele Wszystkich Świętych.

Następnego dnia — we wtorek rano — Ojciec św. będzie się modlił w miejscu, które w czasie II wojny światowej było tragicznym zaprzeczeniem miłości i wszelkich ludzkich uczuć — na terenie obozu koncentracyjnego na Majdanku.

Katolicki Uniwersytet Lubelski — to uczelnia, na której przez wiele lat biskup, a później Kardynał Karol Wojtyła był profesorem. Tam przedstawiciele świata nauki z całej Polski oraz profesorowie i studenci KUL-u oczekiwać będą Papieża w godzinach popołudniowych.

Wyrazem tego, że kapłan jest przede wszystkim sługą Eucharystii, będą święcenia kapłańskie udzielone w trakcie Kongresu przez Jana Pawła II przedstawicielom wszystkich seminariów duchownych w Polsce podczas Mszy św. odprawianej w Lublinie w dzielnicy Czuby o godz. 16,00.

Owocem ziemi oraz pracy rąk rolników jest nasz codzienny chleb, o który prosimy w Modlitwie Pańskiej. Papież spotka się z rolnikami w środę 10 czerwca na Mszy św. o godz. 9,00 w Tarnowie. Tam też

wyniesie na ołtarze nową polską męczennicę Karolinę Kózkównę, urodzoną w pobliżu Tarnowa i tam w 17 roku życia zamęczoną w obronie czystości i godności kobiety.

Z Tarnowa pielgrzymi szlak wiedzie Ojca św. w rodzinne strony — do Krakowa. Spotkanie z wiernymi zaplanowano na Błoniach, zaś uroczystą Mszę św. na Wawelu o godz. 18,30.

Rodziny chrześcijańskie stanowiące kolebkę wiary i miłości — centralne uroczystości kongresowe z Papieżem przeżywać będą 11 czerwca w Szczecinie na Jasnych Błoniach o godz. 11,00, gdzie podczas Mszy św. małżeństwa odnowią przysięgi małżeńskie.

Wieczorem w Gdyni na Skwerze Kościuszki, ludzie morza będą mieli swoje specjalne nabożeństwo.

W piątek na Westerplatte o godz. 9,00 będzie spotkanie z młodzieżą.

Ludzie cierpiący i chorzy, szczególnie bliscy sercu Ojca św., mają zaplanowaną specjalną stację kongresową wraz z przedstawicielami służby zdrowia w kościele Mariackim w Gdańsku.

Robotnicy, stoczniowcy Gdańska, którzy w pamiętnych dniach sierpnia dali dowód swej odważnej i odpowiedzialnej miłości Ojczyzny, będą uczestniczyć w Ofierze Eucharystycznej razem z Janem Pawłem II w dzielnicy Zaspa, 12 czerwca o godz. 15,30.

Podczas pamiętnej II Pielgrzymki Ojca Św. do Ojczyzny mieliśmy zaszczyt i szczęście gościć Jana Pawła II u nas we Wrocławiu. Tym razem zachęcam wiernych Dolnego Śląska do udziału w Apelu Jasnogórskim z Papieżem 12 czerwca w Częstochowie i serdecznie zapraszam na sobotę 12 czerwca do Łodzi, gdzie o ogdz. 10,30 na lotnisku Aeroklubu Łódzkiego, Papież odprawi Mszę św., podczas której tysiąc dzieci przyjmie I Komunię św.

Po południu Ojciec św. spotka się z robotnicami jednej z łódzkich fabryk w miejscu ich pracy.

W sobotę wieczorem zaplanowano spotkanie Papieża ze światem kultury i sztuki w kościele Św. Krzyża w Warszawie.

14 czerwca — niedziela — to ostatni dzień Kongresu, a tym samym pobytu Ojca Św. w Polsce. Uroczystą Mszę św. na zakończenie Kongresu Eucharystycznego odprawi Papież na Pl. Defilad o godz. 10,00. Po Mszy św. uroczysta procesja eucharystyczna z udziałem Ojca Św. przejdzie z Placu Defilad na Pl. Zamkowy. Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem zakończy uroczystości.

Spotkanie z Episkopatem Polski będzie ostatnim — przed odlotem do Rzymu — punktem, jakże pracowitego programu III Pielgrzymki Ojca Św. do Polski.

Ponieważ Władze obiecały nawet specjalne programy w telewizji, w których mają znaleźć się główne przemówienia Ojca Św., duszpasterze tak zaplanują nabożeństwa kongresowe w miejscowych kościołach, by wierni w nich uczestniczący mogli również wsłuchiwać się w pouczenia papieskie.

Nieraz już podkreślaliśmy, że Rok Eucharystyczny nie może ograniczyć się tylko do kilku dni Kongresu, a Kongres do kilku miast w Polsce, które odwiedzi Papież. Duszpasterze dalej realizować będą Eucharystyczny program duszpasterski, a dni Kongresu stworzą szczególną okazję wiernym do codziennych uroczystości parafialnych, w których ufamy uczestniczyć będą licznie katolicy Dolnego Śląska.

Owoce Kongresu i całego Roku Eucharystycznego zależą od osobistego zaangażowania każdego z nas i otwarcia się na działanie łaski i tchnienia Ducha Św. Na te błogosławione spotkania z Jezusem w Najświętszym Sakramencie oraz na przyjazd Ojca Św. przygotujcie Bracia i Siostry, przede wszystkim Wasze serca, a także Wasze świątynie, domy, wioski i miasta — całą naszą Archidiecezję.

Niech Jezus Chrystus — Odkupiciel człowieka, znajdzie nas trzeźwych i czuwających, gotowych na wykorzenianie słabości nałogów i wad i gotowych by pójść za Nim w czystym sumieniu.

Na czas wspólnych obchodów II Krajowego Kongresu Eucharystycznego z serca Wam błogosławię Duchowieństwu i Wiernym.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, Uroczystość Św. Stanisława 1987 r.

22

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

INSTRUKCJA DUSZPASTERSKA DLA ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ NA OKRES II KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO, CZERWIEC 1987 R.

I. Przygotowani przez Wrocławskie Dni Duszpasterskie we wrześniu 1986 r., przez Rejonowe Dni Skupienia, Dni Eucharystyczne przeprowadzane w parafiach i dekanatach, comiesięczne adoracje Najśw. Sakramentu oraz trzy niedziele bezpośredniego przygotowania (niedziela trzeźwości, miłości bliźniego i pojednania) obchodzić będziemy II Krajowy Kongres Eucharystyczny w jedności z całym Kościołem w Polsce, a szczególnie w jedności z Ojcem św. Janem Pawłem II odprawiającym Stacje Kongresowe w poszczególnych miastach naszego kraju.

II. Każdy dekanat i poszczególne parafia winny w układaniu programu nabożeństw w okresie trwania Kongresu uwzględnić godziny

bezpośrednich transmisji telewizyjnych oraz tzw. bloku informacyjnego z udziałem Ojca św.

III. Ze względu na liczne transmisje telewizyjne dnia 8. VI b. (poniedziałek — święto Maryi Matki Kościoła) uroczyste rozpoczęcie Kongresu Eucharystycznego w parafiach winno mieć miejsce w naszej Archidiecezji w Niedzielę Zesłania Ducha Św., która to uroczystość jest także dniem rozpoczynającym Rok Maryjny w Kościele powszechnym. Duszpasterze sami określą godzinę i porządek nabożeństwa rozpoczynającego Kongres w swojej parafii. Rozpoczęcie Kongresu winno być złączone z odprawianiem uroczystej Mszy św. (formularz z uroczystości Zesłania Ducha Św.), i adoracją Najśw. Sakramentu, zaleca się także procesję eucharystyczną.

IV. W poszczególne dni Kongresu w kościołach Archidiecezji powinna być odprawiona uroczysta Msza św. oraz odbyć się adoracja Najświętszego Sakramentu połączona z Nieszporami o Najśw. Sakr. lub z nabożeństwem czerwcowym. Długość adoracji określi proboszcz poszczególnej parafii, mając na względzie możliwości wiernych. Adoracja winna być tak zorganizowana, by wierni mogli licznie adorować Najśw. Sakrament.

V. Zaleca się, by w każdej parafii w czasie Kongresu przez jeden dzień trwała całodzienna adoracja, lub np. adoracja od Mszy św. wieczornej do północy. W ramach zaś dekanatu należy tak ustalić jej terminarz, by — w miarę możliwości — codziennie wierni innej parafii trwali przed Chrystusem wystawionym w Najśw. Sakramencie. Dni adoracji w poszczególnych kościołach winny być znane wiernym wszystkich parafii dekanatu, by mogli udać się na taką adorację.

VI. Należy dołożyć starań, by bezpośrednio przed Kongresem wierni byli wyspowiadani, a w czasie trwania Kongresu, by księża byli do dyspozycji w konfesjonałach w porze dogodnej dla wiernych w szerszym zakresie niż zwykle.

VII. Należy zadbać o odpowiednią estetyczną dekorację Kościołów, a nawet domów mieszkalnych, by to niezwykłe wydarzenie, jakim jest Krajowy Kongres Eucharystyczny oraz przybycie na Ziemię Polską Namiestnika Chrystusowego wyraziło się także w zewnętrznym wystroju.

VIII. Na powitanie Ojca św. należy bić w dzwony przez 15 minut 8. VI. br. godz. 10,45, oraz na pożegnanie dnia 14. VI. o godz. 18,00.

IX. Każda parafia winna nabyć i posługiwać się podręcznikiem pt. II Krajowy Kongres Eucharystyczny — Pomoce liturgiczne oraz II Krajowy Kongres Eucharystyczny — Pomoce teologiczno-duszpasterskie.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

SŁOWO METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO DO RODZICÓW, DUSZPASTERZY I PRACOWNIKÓW KATECHEZY — — O PRZYGOTOWANIE DZIECI I MŁODZIEŻY NA CHRZEŚCIJAŃSKIE PRZEŻYCIE WAKACJI

Wakacje i związane z nimi różnorakie możliwości wypoczynku, stają się dla Rodziców, Duszpasterzy i Katechetów szczególniejszą okazją zwrócenia uwagi na te środki wychowawcze, które pozwalają chrześcijaninowi czas wolny od zajęć i zwyczajnych obowiązków, przeżywać zawsze w sposób twórczy, radosny, pożyteczny dla zdrowia fizycznego i duchowego, a zarazem umacniać nadprzyrodzoną więź z Bogiem i braterskie kontakty z bliźnimi.

W związku z tym, pragnę przypomnieć, że wakacje, urlopy, turystyka oraz wszelkie formy odpoczynku nie zwalniają nas od obowiązków płynących z wyznawanej wiary i powinności wynikających z zasad moralności chrześcijańskiej. Wręcz przeciwnie — są one najlepszą sposobnością pogłębienia świadomości religijnej przez lekturę, refleksję i wymianę myśli, dają możliwości poświęcenia więcej chwil na skupienie modlitewne oraz pełniejsze uczestnictwo w Eucharystii nie tylko w niedziele i święta. Stają się ponadto czasem sposobnym dla wykazania chrześcijańskich postaw etycznych, jako świadectwo Ewangelii i duchowej łączności z Kościołem.

Zarówno szkoła, jak i organizacje młodzieżowe oraz wszystkie inne instytucje organizujące różnego rodzaju formy wypoczynku wakacyjnego, świadome służebnej roli wobec wychowania w rodzinie, nie mogą w tym przeszkadzać ani tych postaw negować.

Rodzice katoliccy i polscy nie mogą przeto zgodzić się na to, aby ich dzieci przebywające na letnich koloniach i obozach, były poddawane indoktrynacji bezbożniczej, wrogiej Kościołowi i Narodowi oraz były pozbawiane praw osoby ludzkiej przez uniemożliwianie im praktyk religijnych. Oficjalne ustalenia władz szkolnych i oświatowych są w tej dziedzinie wyraźne, ale praktyka często jest całkiem odmienna.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania w piśmie z dn. 15. VII. 1981 r. na podstawie postanowień Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu z dn. 8. XII. 1980 r. stwierdza m. in..:

1. Dzieci i młodzież szkolna przebywająca na koloniach i obozach oraz innych placówkach wakacyjnego wypoczynku, powinna być zwalniana z wszelkich zajęć w niedziele i święta, jeśli życzą sobie tego jej rodzice — celem uczestniczenia we Mszy św. w pobliskim kościele.

2. Życzenie udziału dzieci i młodzieży we Mszy św. rodzice powinni zgłaszać w formie pisemnej kierownikowi placówki przed jej rozpoczęciem lub w czasie jej trwania. Na spotkaniu Podkomisji do spraw wychowania 29. VI. 1982 r. w rozmowach przedstawicieli Episkopatu Polski i Ministerstwa Oświaty ustalono, że młodzież szkolna korzystająca z kolonii, obozów i innych form wspólnego wakacyjnego odpoczynku, będzie miała pełną możliwość uczestniczenia we Mszy św. w niedzielę i święta. Sposób zrealizowania tej możliwości i zapewnienie odpowiedniej opieki ma obowiązek ustalić miejscowy duszpasterz z kierownictwem kolonii.

Powyższe ustalenia zostały sformułowane na piśmie i przekazane do realizacji wszystkim kuratoriom oświaty i wychowania oraz wszystkim innym urzędom i organizacjom społecznym przygotowującym wypoczynek wakacyjny dzieci i młodzieży.

W świetle tych dokumentów, wszelkie oficjalne lub nieoficjalne zalecenia, poufne lub tajne instrukcje na jakie zwykle powołują się zastraszeni kierownicy kolonii i obozów, nie mogą mieć mocy obowiązującej i są zwykłym nadużyciem władzy, oraz bezprawiem godnym napiętnowania, szczególnie w obecnej kryzysowej sytuacji społecznej.

Zobowiązuję przeto Duszpasterzy, by w okresie poprzedzającym tegoroczne wakacje, przypomnieli wiernym chrześcijański model spędzania czasu wolnego i urlopu, a rodzicom udostępnili wzór pisemnego oświadczenia. Pracownicy katechezy zechcą przy końcu roku katechetycznego przeprowadzić na każdym poziomie nauczania odpowiednią pogadankę na temat obowiązków chrześcijanina podczas wakacji.

Księża Proboszczowie miejscowości wypoczynkowych w porozumieniu z kierownictwem kolonii i obozów letnich umożliwią młodzieży i dzieciom uczestnictwo we Mszy św. w dogodnej porze i w razie potrzeby zapewnią troskliwą opiekę ludzi starszych wobec dzieci, które należy doprowadzić na Mszę św.

Rodziców bardzo gorąco i serdecznie proszę, aby dopilnowali poszanowania Ich niezbywalnych praw wychowawczych, wręczyli kierownictwu kolonii względnie obozu odpowiednie pisemne oświadczenie, zawiesili na szyi dziecka medalik lub krzyżyk, jako znak przynależności do Chrystusa, zachęcili do codziennej modlitwy porannej i wieczornej oraz wezwali do pobożnego uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. Sami zaś niechaj dadzą dzieciom właściwy przykład i wzór życia prawdziwie chrześcijańskiego rozwijanego modlitwą i krzepionego Eucharystią, albowiem to stanowi najskuteczniejszy środek kształtowania pełnej i dojrzałej osobowości ludzkiej i chrześcijańskiej.

Na dni odpoczynku i wakacji przeżytych z Bogiem z całego serca błogosławię dzieciom, młodzieży, wychowawcom i Duszpasterzom.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, dnia 21 maja 1987 r.

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

SŁOWO KARDYNAŁA METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO DO ROLNIKÓW DOLNEGO ŚLĄSKA

Umiłowani w Panu Bracia Rolnicy.

Każdego roku polscy rolnicy gromadnie pielgrzymują na Jasną Górę, by podziękować dobremu Bogu za zbiory, prosić Go o błogosławieństwo dla swojej ciężkiej pracy i wyjednać łaskawą opiekę Królowej Polski nad naszym narodem.

Tegoroczna ogólnopolska pielgrzymka rolników odbędzie się przed świętem Narodzenia Najśw. Maryi Panny czyli przed świętem Matki Boskiej Siewnej, w sobotę 5 września i w niedzielę 6 września. Podczas tych uroczystości nie może zabraknąć rolników Dolnego Śląska. Serdecznie proszę Was, Bracia Rolnicy, byście licznie wzięli udział we wspólnych modlitwach wyrażających wiarę ojców, cześć dla Matki Najświętszej oraz chrześcijańską solidarność chłopów polskich. Niech te modlitwy wyproszą tak bardzo potrzebne Boże moce dla waszych rodzin, wspólnot parafialnych i całej naszej Ojczyzny. Zachęcam Was, byście przed tron Królowej Polski zawieźli piękne wieńce żniwne uplecione Waszymi rękami ze zboża wyrosłego na prastarej piastowskiej dolnośląskiej ziemi. Wieńce te są przecież symbolem wielkiego trudu rolnika, który współdziałając z Bogiem-Stworzycielem podejmuje codzienną pracę dla dobra społeczeństwa.

Duszpasterzy rolników proszę o zatroszczenie się, by ich parafianie wzięli udział we wrześniowej pielgrzymce.

Szczegółowy program pielgrzymki podadzą Wam, Drodzy Rolnicy, Wasi Kapłani.

Jednocześnie zwracam się do wszystkich wiernych Archidiecezji Wrocławskiej z gorącą zachętą, by w każdej parafii w niedzielę 6 września br. dziękowali Bogu za dar chleba i modlili się o Boże błogosławieństwo dla rolników utrudzonych często ponad miarę, co szczególnie widzimy podczas tegorocznych żniw.

Zapraszam serdecznie, byście uczestniczyli w uroczystościach także w Dolnośląskich Sanktuariach Maryjnych. Polscy rolnicy byli zawsze głęboko związani z Matką Boskiego Siewcy i uciekali się pod Jej obroną. Niech ta maryjna pobożność wyrazi się i pogłębi w czasie trwającego Roku Maryjnego, jaki ogłosił Papież Jan Paweł II, i niech nadal kształtuje kulturę polskiej wsi.

Na tegoroczną trudną pracę żniwną oraz na pobożne pielgrzymowanie na Jasną Górę i do Sanktuariów Maryjnych Dolnego Śląska przyjmijcie, Umiłowani Rolnicy, z serca płynące błogosławieństwo.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, w Uroczystość Matki Boskiej Zielnej, 1987.

25

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

ODEZWA J. EM. KSIĘDZA KARDYNAŁA DO MŁODZIEŻY DOLNEGO ŚLĄSKA NA ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO I KATECHETYCZNEGO 1987/1988

Umiłowana młodzieży Dolnego Śląska.

Przeminęły wakacje i nadszedł miesiąc wrzesień rozpoczynający nowy rok szkolny i katechetyczny. W ten nowy okres pracy z pewnością weszliście pojednani z Bogiem i Kościołem w Sakramencie Pokuty, umocnieni Słowem Bożym i Eucharystią. Jesteście przecież chrześcijanami i jako członkowie Kościoła rozumiecie, że trzeba całym sercem współdziałać z Jezusem Chrystusem, by w nas samych i w naszym narodzie budować dobro, a zwalczać zło. Udział we Mszy św. na początku roku uświadomił Wam, że swoje obowiązki w domu, szkole, w sali katechetycznej trzeba potraktować bardzo poważnie, bo od tego zależy wasza przyszłość, przyszłość Kościoła i naszego społeczeństwa. Proszę Was, byście w rozpoczętym roku gorliwie uczestniczyli w każdą niedzielę i święto we Mszy św. Niech nikogo z Was nie brakuje na lekcji religii.

Jest piękny zwyczaj, że w miesiącu rozpoczynającym rok szkolny i katechetyczny młodzież Dolnego Śląska pielgrzymuje do Wambierzyckiej Królowej Rodzin, by wyprosić opiekę Tej, która jest naszą najlepszą Matką.

Zapraszam serdecznie Was, Drogie Dziewczęta i Chłopcy, do Wambierzyc i w tym roku. Pielgrzymka Wasza została wyznaczona na niedzielę 20 września o godz. 10,00. Zachęcam gorąco, abyście w tym roku przybyli jak najliczniej z Waszymi duszpasterzami i katechetami. Zapraszam także młodzież akademicką i pracującą. Tegoroczna pielgrzymka do Wambierzyckiej Królowej Rodzin ma szczególny cha-

rakter. Odbywa się ona bowiem w Roku Maryjnym, który ogłosił Ojciec św. Jan Paweł II, byśmy oddając cześć Maryi i wpatrując się w Jej przykład, pogłębili naszą wierność Jezusowi Chrystusowi w okresie przygotowania się do III tysiąclecia chrześcijaństwa.

Pielgrzymka ta będzie także dziękczynieniem za wielki dar Boży dla naszego Narodu, jakim był II Krajowy Kongres Eucharystyczny i złączona z nim III pielgrzymka Ojca św. do Polski. Będziemy się modlić, by zasiew Prawdy dokonany przez Namiestnika Chrystusowego, wydał obfity plon w naszym życiu osobistym i społecznym.

Na progu nowego roku szkolnego i katechetycznego z całego serca błogosławię duszpasterzom, pracownikom katechezy, wszystkim nauczycielom i wychowawcom, a szczególnie Wam, Drogie Dziewczęta i Chłopcy — nadziejo Kościoła i Narodu.

Niech Wambierzycka Królowa Rodzin opiekuje się Wami zawsze, a zwłaszcza podczas pielgrzymowania do Jej Sanktuarium.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, 1 września 1987 r.

26

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

KARDYNAŁ METROPOLITA WROCŁAWSKI ZAPRASZA DUCHOWIEŃSTWO I WIERNYCH ARCHIDIECEZJI DO TRZEBNICY NA UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚWIĘTEJ JADWIGI

Umiłowani Archidiecezjanie.

1. Co roku w październiku, miesiącu poświęconym Matce Bożej, Królowej Różańca Świętego, obchodzimy uroczystości ku czci świętej Jadwigi, Matki i Opiekunki ludu śląskiego, patronki dnia wyboru pierwszego Polaka na stolicę świętego Piotra w Rzymie. Tegoroczne uroczystości świętej Jadwigi odbywać się będą w ramach obchodów ogłoszonego przez Ojca Świętego Roku Maryjnego. Pamiętamy, że w przeddzień rozpoczęcia trzeciej pielgrzymki do Ojczyzny, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, odbyła się inauguracja Roku Maryjnego w Rzymie. Poprzedziło ją ogłoszenie w dniu 25 marca obecnego roku encykliki „Redemptoris Mater", O Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła. Treść tego dokumentu przekonuje nas o tym, jak bardzo zależy Papieżowi na ponownym i pogłębionym

odczytaniu roli Bogarodzicy Dziewicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Jednakże nie chodzi tylko o naukę wiary, ale także o życie z wiary, a więc o autentyczną duchowość maryjną w świetle bogatej tradycji chrześcijańskiej. Ojciec święty pisze: „Zarówno duchowość maryjna, jak i odpowiadająca jej pobożność znajdują przebogate źródła w historycznym doświadczeniu osób i wspólnot chrześcijańskich żyjących pośród różnych ludów i narodów na całym globie" (48).

2. W nawiązaniu do tego stwierdzenia, pragnę Ludowi Bożemu, zamieszkującemu Ziemię Dolnośląską, ukazać świętą Jadwigę, jako wielką czcicielkę, Matki Bożej. W ikonografii była najczęściej przedstawiana z figurką Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Ten sposób przedstawiania świętej Jadwigi wskazywał na jej głęboką cześć i miłość do Maryi.

W najstarszym zachowanym życiorysie świętej Jadwigi z 1300 roku, biograf pisząc o jej życiu modlitewnym podkreślał, że zawsze bardzo pobożnie uczestniczyła we Mszy Swiętej, często czytała Pismo Swięte, rozpamiętywała Mękę Pańską i rozszerzała kult Matki Bożej. Nadto biograf ten pisał: „Ponieważ, jak to przystało, Matkę Pana wśród wszystkich świętych szczególnie kochała, nosiła zawsze przy sobie maleńką Jej figurkę. Tę figurkę często wyjmowała i trzymała w swoich rękach, aby z miłością mogła się jej częściej przypatrzeć i przez prawdziwie pobożne spojrzenie tym łatwiej mogła się rozpalać do większej jeszcze miłości ku Najświętszej Maryi Pannie". Błogosławiła chorych tą figurką i dostępowali uzdrowienia. W momencie śmierci tak mocno ją trzymała w lewej ręce, że z ręki tej nie można było jej wyjąć. Z nią pogrzebano świętą. Po latach, kiedy otwarto grób, trzy palce w których święta Jadwiga trzymała figurkę, nie były uszkodzone. Opis ten musiał robić na ówcześnie żyjących wielkie wrażenie, gdyż do stałych indywidualnych atrybutów świętej Jadwigi należy figurka Matki Bożej. Zwróćmy przy tym uwagę, że noszenie figurki lub podobnych znaków czci nie przewidywały przepisy zakonne cystersów, które na ogół święta Jadwiga zachowywała. Zatem była to jej osobista praktyka. Czyniła tak z pobożności i dla dania przykładu innym.

3. Jedną z cech duchowości świętej Jadwigi była odważna samodzielność. Można to również dostrzec w jej surowym, pokutniczym trybie życia i w praktyce różnych form pobożności chrześcijańskiej. Z codzienną działalnością w świecie łączyła usilnie dążenie do tego, „aby żyć stale w obecności Boga". Za wzorem Matki Bożej „we wszystkim chciała poddać się Woli Bożej", stąd z uległością przyjmowała liczne krzyże, jak utratę najbliższych, zniszczenie fundowanych przez nią dzieł religijnych i społecznych, zwłaszcza podczas najazdu Tatarów w 1241 roku. Przezwyciężyła w sobie odruchy dumy i pychy, tak mocno związanych z jej pochodzeniem i rolą księżny. Codziennie praktykowała miłość bliźniego. Fakty, świadczą o tym, że była uosobieniem miłości usługującej. Wspierała biednych, opiekowała się głodnymi i chorymi, odwiedzała więźniów, umiała troskliwie zająć się

matką oczekującą dziecka, nie zapominała o wdowach i sierotach. Tam, gdzie dostrzegała braki i konieczne potrzeby, tam przychodziła z pomocą, kierując się miłością serca. I nie czyniła tego, jak inne księżne, przez swoich służących, ale czyniła to śpiesząc im osobiście z pomocą, stosownie do słów Pisma Świętego: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią" (Mt 5, 7). Zasadą Księżnej Jadwigi było: „Nikt z ubogich potrzebujących pomocy nie powinien przymierać głodem w książęcym grodzie wrocławskim", dlatego z jej inicjatywy powstała kuchnia dla ubogich. Księżna stale utrzymywała na swoim dworze trzynastu chorych kalek, zebranych podczas objazdu kraju. Liczba ta jest symboliczna i miała jej przypominać Jezusa Chrystusa wśród Apostołów. Ten dworski szpitalik, jedyną w swoim rodzaju instytucję, kazała Jadwiga wozić wraz z dworem. Podczas postojów osobiście zajmowała się chorymi. Podejmowała tę pracę, aby uwrażliwić otoczenie na potrzeby ludzi chorych i biednych. Dobroczynność świętej Jadwigi wyrażała się w sposób szczególny przez praktykę opieki duchowej. Świadczy o tym zapis w jej życiorysie: „Sama lub przez swego kapelana pouczała ludzi prostych, którzy przychodzili do jej dworu, a mianowicie o tym, co dotyczy sakramentu pokuty, modlitwy, w ogóle o wszystkim co dotyczy zbawienia duszy".

Umiłowani Archidiecezjanie.

4. Staje przed nami dzisiaj święta Jadwiga jako nauczycielka duchowości i pobożności maryjnej. Rozumiała potrzebę praktyki takich cnót chrześcijańskich, jak pokora, ubóstwo i miłość, poprzez które za wzorem Matki Bożej i za przykładem wielu świętych posuwała się naprzód na drodze chrześcijańskiej doskonałości. I dzisiaj potrzebne są przykłady życia wedle tej duchowości i pobożności. Zachowajmy też piękny zwyczaj noszenia przy sobie przedmiotów kultu religijnego, jak medalik, różaniec lub obrazek jako znaki serdecznej więzi z Bogiem. Przede wszystkim zaś często zwracajmy się do Boga przez Maryję, widząc w tym skuteczny sposób wiernego realizowania w życiu zobowiązań stanowych i zawodowych.

5. Zwyczajem minionych lat zapraszam wszystkich mieszkańców Ziemi Dolnośląskiej do Trzebnicy na uroczystości świętej Jadwigi, które w tym roku odbywać się będą w dniach od 15—18 października.

W dniu 15 października do grobu świętej Jadwigi przybędzie młodzież duchowna, a więc klerycy Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu oraz alumni i nowicjusze zakonów i zgromadzeń zakonnych, a także nowicjuszki i juniorystki zakonów i zgromadzeń żeńskich.

W dniu 16 października pielgrzymka niewiast.

W dniu 17 października — przed południem: Liturgiczna Służba Ołtarza; po południu: młodzież i studenci.

W dniu 18 października uroczystości centralne, na które zapraszamy wszystkich wiernych naszej Archidiecezji.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, w święto Narodzenia NMP 1987 r.

27

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

SŁOWO METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO DO DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH NA 43 TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA

1. W dniach od 4 do 10 października br. przeżywamy 43 Tydzień Miłosierdzia, którego zawołaniem są słowa: „Ofiarna miłość — owocem Eucharystii".

Tegoroczny Tydzień Miłosierdzia, nawiązując do II Krajowego Kongresu Eucharystycznego, pragnie pogłębić wśród nas jego owocowanie. Winno się ono przejawiać również w ofiarnej miłości świadczonej na co dzień naszym bliźnim.

Na czym polega ofiarna miłość ukazuje nam Jezus Chrystus swoim odniesieniem do ludzi. „On — pisze św. Paweł Apostoł — istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi ... uniżył samego siebie stawszy się posłusznym aż do śmierci — i to śmierci krzyżowej" (Flp 2, 6—2). Przyszedł, aby „szukać i zbawiać to co zginęło" (Łk 19, 10). Szedł do ludzi z dobrą nowiną zbawienia i ze współczującym sercem. Stał się lekarzem dla tych, „którzy się źle mają" (Łk 5, 31). Ludzi nazywał swoimi braćmi (Mt 12, 50) „biorąc na siebie ich słabości" (Mt 8, 17).

Jezus Chrystus wierny odwiecznym zamiarom Ojca, miłując nas „aż do końca" (J 13, 1), oddał życie swoje dla naszego zbawienia i pozostał z nami w Eucharystii. On nas kocha miłością miłosierną, która nie tylko nie zraża się naszą nędzą duchową i fizyczną, ale tym bardziej nas ogarnia im jesteśmy słabsi.

2. Autentyczni wyznawcy Chrystusa, którzy karmią się Ewangelią i sakramentem miłości — Eucharystią, winni posiadać w swych sercach miłość i być apostołami miłosierdzia. Stają się oni w ten sposób zna-

kiem wierności Kościoła poleceniu Chrystusa Pana, który wzywał do miłosierdzia, a błogosławionymi nazywał tych, którzy spieszą z pomocą głodnym, łaknącym, chorym. Co więcej, Chrystus oświadcza: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25, 40). Tę naukę Chrystusa przypomina w naszych czasach Sobór Watykański II, który w Konstytucji Dogmatycznej o Kościele poucza: „Kościół darzy miłością wszystkich dotkniętych słabością ludzką, co więcej, w ubogich i cierpiących odnajduje wizerunek samego ubogiego i cierpiącego Zbawiciela, im stara się ulżyć w niedoli i w nich usiłuje służyć Chrystusowi" (KK, n. 4).

Prawdziwa miłość bliźniego wymaga przemiany człowieka w duchu miłości Jezusa Chrystusa, z którym jednoczymy się w Najświętszej Ofierze i Uczcie Eucharystycznej. Jako wierzący chrześcijanie winniśmy mieć szeroko otwarte oczy i wyciągnięte dłonie dla bliźnich znajdujących się w potrzebie. Słabość ludzka, niedola i ubóstwo winny nas pobudzać do pracy nad ich pomniejszeniem. Niech nas przed tym wysiłkiem nic nie powstrzymuje, bo w pomocy doznającym różnych skutków ludzkiej niedoli nie ma żadnych granic ni barier: ani wiary czy niewiary, ani przyjaźni czy nienawiści, ani takich czy innych poglądów. Wobec ludzkiej słabości i cierpienia to wszystko, co może ludzi dzielić, przedziwnie maleje. Pozostaje tylko ta wielka miłość, jaką wszystkim niesie sam Chrystus.

Chrześcijańskie miłosierdzie, rodzące się z miłości do Boga i bliźnich, jest szkołą braterskiego współżycia, przezwyciężaniem ciasnoty serca, skąpstwa, chciwości i innych grzechów, prowadzących do wielu wad i klęsk społecznych. Wzywanie do miłosierdzia chrześcijańskiego, to zaproszenie do zwalczania w sobie tych wad, przez czyny miłosierdzia, to skierowanie na drogę wyższej doskonałości, tak niezbędnej dla naszych czasów.

43-ci Tydzień Miłosierdzia, który dziś rozpoczynamy, niech stanie się zatem dla nas nie tylko okazją złożenia materialnej ofiary na rzecz ubogich braci naszych, ale niech pogłębi w nas gorliwość w zdobywaniu społecznych cnót chrześcijańskich, byśmy byli zdolni świadczyć na co dzień o Bogu miłosiernym przez praktykę miłosierdzia wobec bliźnich.

W tym duchu z serca wszystkim Wam błogosławię.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, w święto Świętych Archaniołów,
Michała, Gabriela i Rafała, 1987.

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

SŁOWO METROPOLITY DO DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ NA UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

Umiłowani w Panu!

Zbliża się uroczystość Wszystkich Świętych i Wspomnienie Wszystkich wiernych Zmarłych zwane u nas Dniem Zadusznym. W te dni udajemy się na cmentarze i wspominamy tych, którzy już zakończyli ziemskie pielgrzymowanie do wieczności. Wspominamy naszych najbliższych, związanych z nami więzami krwi, miłości i przyjaźni, ale także tych, którym zawdzięczamy wiele w życiu społecznym i narodowym, którzy oddali swoje życie w obronie Ojczyzny, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych, na zsyłkach, i innych miejscach, wierni Bogu i Polsce oraz wartościom jej chrześcijańskiej kultury.

Z okazji uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego staramy się uporządkować groby, przyozdobić je kwiatami i zielenią oraz zapalić na nich znicze. Troska o groby to piękny zwyczaj. Kwiaty na nich złożone mówią o życiu człowieka po śmierci, a zapalone lampki są znakiem światłości wiekuistej, do jakiej jest wezwany każdy człowiek i jakiej życzymy naszym zmarłym. Zachęcam, byśmy troszcząc się o groby naszych bliskich pamiętali także o mogiłach zaniedbanych. Niech wszystkie groby będą uporządkowane i czyste. Troska o groby niech się zaznaczy także w ciągu roku, zwłaszcza z okazji Świąt Zmartwychwstania, czy innych uroczystości. Czyńmy to jednak bez przesady, z chrześcijańską skromnością.

Wyrażam wdzięczność duszpasterzom i tym wspólnotom parafialnym, które mają cmentarze solidnie ogrodzone, uporządkowane, a na grobach znajdują się krzyże oraz inne znaki chrześcijańskiej nadziei i wiary w życie wieczne.

Troszcząc się o uporządkowany i estetyczny wygląd naszych cmentarzy i poszczególnych grobów, powinniśmy jako chrześcijanie zdawać sobie sprawę, że w okazywaniu pamięci i miłości wobec naszych zmarłych nie jest najważniejszy bogaty pomnik nagrobny, czy duża ilość kwiatów i zapalonych świec. Na niewiele zdadzą się zmarłemu kosztowne pomniki, zapalone świece i choćby najpiękniejsze kwiaty, jeżeli nie okażemy mu miłości i pomocy poprzez szczerą modlitwę, uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego, zyskiwane dla niego odpusty, a przede wszystkim poprzez Mszę św.

Modlitwa za zmarłych niech płynie z naszych serc często, a nawet codziennie. Niech wzywają do niej dzwony naszych świątyń, które zgodnie z polską tradycją zapraszają nas rano, w południe i wieczór do modlitwy Anioł Pański, by uczcić Tajemnicę Wcielenia Syna Bożego. Modlitwom za zmarłych poświęcamy w szczególności cały miesiąc listopad. W wielu parafiach wierni gromadzą się wtedy w świątyniach, czy domach, by odmawiać wspólnie Różaniec i wymieniać imiona tych zmarłych, których polecają miłosierdziu Bożemu. Ten dawny zwyczaj należy podtrzymać i rozwijać.

Ważnym sposobem niesienia pomocy naszym zmarłym jest ofiarowanie w ich intencji uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego. Okazywana z tą intencją pomoc ludziom chorym, starym, opuszczonym, rodzinom, które borykają się z trudnościami moralnymi czy materialnymi, stać się może aktem miłości i pomocy wobec tych, którzy przekroczyli bramę śmierci. Miłość okazywana biednym i cierpiącym na ziemi, w tajemnicy świętych obcowania staje się darem pomocnym dla tych, którzy po śmierci oczyszczają się z egoizmu i innych pozostałości grzechu, by zanurzyć się w wiekuistej Bożej Miłości. W świetle tej prawdy powinniśmy rozważyć, czy przynamniej części pieniędzy, jakie zamierzamy wydać na kwiaty składane na grobach, nie przeznaczyć na pomoc dla biednych i na cele służące dobru człowieka?

Naszą miłość i pomoc zmarłym możemy okazać także przez ofiarowanie im zyskanych przez nas odpustów. Kościół, który nieustannie niesie nadprzyrodzoną pomoc wszystkim swoim członkom, szeroko otwiera skarbiec łask, jakim dysponuje z woli Chrystusa, byśmy mogli uzyskiwać je dla zmarłych. Szczególną okazję zyskania odpustu, jaki możemy ofiarować za dusze w czyśćcu cierpiące, daje nam Kościół od południa uroczystości Wszystkich Świętych aż do północy Dnia Zadusznego. Warunkiem otrzymania łaski odpustu jest spowiedź i Komunia św., nawiedzenie kościoła lub cmentarza, odmówienie modlitwy Wierzę w Boga i Ojcze nasz, oraz modlitwy w intencji Ojca św. Korzystajmy z tej możliwości oraz z innych okazji zdobycia odpustów, by ofiarować je za dusze w czyśćcu cierpiące.

Winniśmy jednak pamiętać, że pomoc zmarłym niesiemy zwłaszcza poprzez nasz udział we Mszy św. i przez odprawianie Najświętszej Ofiary w ich intencji.

Do udziału we Mszy św. jesteśmy zobowiązani w niedziele i różne uroczystości, a w tym także w uroczystość Wszystkich Świętych. Obowiązek ten, którego zlekceważenie jest grzechem ciężkim, ma na celu dobro człowieka. Chodzi w nim o to, by każdy z nas mógł się spotkać z Chrystusem, który swoim słowem budzi w nas wiarę, jaka jest konieczna do zbawienia. Przez sprawowanie Eucharystii staje się obecna wśród nas tajemnica śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, byśmy mogli coraz pełniej jednoczyć się ze Zbawicielem i przezwyciężyć grzech i śmierć i przejść do zmartwychwstania. Przechodzimy zatem

z Chrystusem do tego życia, które w pełni będzie naszym udziałem w wieczności. Podczas Mszy św. jednoczymy się z Najświętszą Maryją Panną i wszystkimi aniołami i świętymi. Stajemy także blisko tych, którzy przechodzą przez czyściec, by pozbyć się wszystkiego co przeszkadza człowiekowi w oglądaniu nieskończonego Boga, pełni Prawdy i Miłości. Nasze modlitwy złączone z modlitwami Chrystusa i zjednoczonego z Nim Kościoła, wypraszają pomoc i skrócenie cierpień, przez jakie przechodzi człowiek po śmierci tęskniąc za oglądaniem Boga twarzą w twarz.

Nie zapominajmy o tym wielkim znaczeniu Mszy św. dla nas i naszych zmarłych. Pamiętajmy o pobożnym udziale w Eucharystii także w uroczystość Wszystkich Świętych, byśmy przez zaniedbanie nie utracili tak ważnej możliwości okazania pamięci i miłości zmarłym.

Umiłowani w Panu!

Uroczystość Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego nie może w nas budzić uczuć smutku i przygnębienia. Wspomnienie tych, którzy odeszli i powaga rodząca się z zastanowienia nad czekającym także nas końcem ziemskiego pielgrzymowania oraz nad odpowiedzialnością za doczesne życie, winna być przeniknięta światłem wiary i nadziei chrześcijańskiej. Idziemy przecież przez doczesne życie z Jezusem Chrystusem. Dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Zbawiciela każdy z nas już teraz uczestniczy w Jego zwycięstwie nad śmiercią, w Jego zmartwychwstaniu. Oczekujemy tylko na ostateczny, pełny udział w tej radosnej rzeczywistości.

Przez śmierć życie się nie kończy, ale tylko odmienia.

Chrystus mówi do każdego z nas: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A każdy kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki" (J 11, 25—26).

Chrzest wprowadził nas w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Wezwanie człowieka do zmartwychwstania i życia wiecznego głosi każda uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, każda niedziela, która jest dniem Zmartwychwstania, każda sprawowana Eucharystia.

Nadzieję zmartwychwstania winny budzić w nas groby chrześcijańskie, na których stoją krzyże i na których umieszczać powinniśmy słowa mówiące o zmartwychwstaniu.

Tę nadzieję i modlitwę zanieśmy na nasze cmentarze także i w tym roku.

Na religijne przeżycie uroczystości Wszystkich Świętych i Wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych z serca błogosławię.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, w święto Świętych Archaniołów,
Michała, Gabriela i Rafała, 1987 r.

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

ODEZWA ARCYBISKUPA METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO Z OKAZJI „DNIA MODLITW" O BUDOWĘ KOŚCIOŁÓW

Umiłowani w Chrystusie Panu Diecezjanie!

Razem z Ojcem św. w pamiętnych dniach czerwcowych bieżącego roku przeżywaliśmy misterium obecności Chrystusa Pana w Eucharystii. Podczas uroczystości ku czci św. Jadwigi, u Jej grobu w Trzebnicy wypraszaliśmy potrzebne łaski do naśladowania naszej świętej Księżny Śląskiej w odpowiedzialnej współpracy dla dobra Kościoła, zarówno duchowieństwa jak i świeckich, do czego przysposabia dobrze przeżywana Eucharystia.

Św. Jadwidze chcemy także polecić to, by Ludowi Bożemu w Ojczyźnie nie brakowało świątyń, w których Eucharystia jest sprawowana. Św. Jadwiga była fundatorką wielu kościołów i kaplic. Słusznie też została nazwana Patronką dzieła budowy świątyń w naszej Ojczyźnie. Dlatego w duchowej łączności z Nią, dzisiaj, jak co roku, chcemy uświadomić sobie nasze potrzeby w zakresie budownictwa sakralnego i modlić się o świątynie na Dolnym Śląsku.

Kuria Metropolitalna Wrocławska i zainteresowane Parafie czynią starania u kompetentnych władz o zezwolenia na budowę lub rozbudowę kościołów, kaplic katechetycznych i innych potrzebnych obiektów. Zabiegają także o ich właściwą lokalizację. Dzięki dotychczas otrzymanym zezwoleniom trwają prace budowlane lub przygotowawcze przy kościołach we wrocławskich osiedlach: Gądów Wielki, Popowice, Kozanów, Pilczyce, Stabłowice, Nowy Dwór, Muchobór Mały, Gaj, Wojszyce, Zakrzów, przy ul. Kiełczowskiej, w Parafii Św. Trójcy; w miastach: Oleśnicy, Brzegu, Legnicy (na os. Kopernika, w Przybkowie, na os. Piekary), Lubinie (w parafiach p.w. św. Maksymiliana Kolbe i Narodzenia NMP), w Wałbrzychu-Podzamczu, Dzierżoniowie, Kłodzku, Świdnicy, Jeleniej Górze-Cieplicach, Lubaniu, Bolesławcu (w parafiach p.w. Chrystusa Króla i Wniebowzięcia NMP), Rokitkach, Kamiennej Górze, Jeleniej Górze (dla os. Orkana), Polkowicach (tymczasowy obiekt). Odbudowujemy zniszczone zabytkowe kościoły w Domasławiu, Białym Kościele i Rui, a parafii w Trzebnicy władze przekazały tamtejszy zabytkowy kościół poewangelicki, za co jesteśmy wdzięczni. Mniejsze kościoły i kaplice budujemy w Kobierzycach, Łazach, Czer-

nicy, Wrocławiu-Kamieńcu, Wrocławiu przy ul. Kętrzyńskiej, Modlikowicach, Bogatyni-Zatoniu, Osiecznicy, Świeradowie Zdroju p.w. św. Krzyża (Czerniawa Zdrój), Smarchowicach w parafii Biestrzykowice. Ostatnio uzgodniono z władzami budowę ośrodków duszpasterskich na os. Piaskowa Góra w Wałbrzychu i os. Zawiszów w Świdnicy. Na ostateczną decyzję — po wstępnym uzgodnieniu — czeka budowa kościoła w Wałbrzychu-Nowym Mieście. Z tych możliwości bardzo się cieszymy. Trwa budowa szeregu kaplic katechetycznych. Niestety napotykamy także na trudności. Dotyczą one zezwoleń na budowę i lokalizację kościołów i kaplic, których brak nagli (np. os. Biskupin, osiedla Różanka i Polanka we Wrocławiu, wsi Biała k. Chojnowa), a także niektórych kaplic katechetycznych (np. w Sadowicach k. Wrocławia). Zezwolenia na budowę oczekują również mieszkańcy osiedli: Kuźniki, Złotniki, Sołtysowice, Wojnów, Borek, osiedla Sobieskiego w Oławie, os. Dobra k. Bolesławca, os. Zarzecze w Świdnicy.

Umiłowani w Panu! Znając nasze potrzeby i zamierzenia chcemy wspólnie zmierzać do ich realizacji. Będziemy jednak budować ekonomicznie, bez zbędnego monumentalizmu. Dlatego apeluję do wszystkich o pomoc: o myśl inżynierów, pracę rąk, modlitwę i ofiarowanie cierpień w tej intencji. Pomimo trudnej sytuacji w kraju śmiem także prosić o ofiarę pieniężną złożoną na ten cel według waszych możliwości. Nie możemy bowiem zrezygnować z budowy świątyń, które mają służyć Wam, Waszym dzieciom, spełnieniu roli Kościoła w Narodzie. Wiele zaś parafii nie jest w stanie podołać stale rosnącym kosztom budowy. Wiem, że Archidiecezja może liczyć na Was, Ludu Boży Dolnego Śląska. Znane jest Wasze przywiązanie do Kościoła i ofiarność!

Ukochani Diecezjanie! W tym wspólnym zadaniu i trudzie niech towarzyszy nam św. Jadwiga. Szczególnie w dniu dzisiejszym za Jej pośrednictwem zanośmy prośby do Ojca Niebieskiego o nowe kościoły.

Wszystkim Kapłanom, Siostrom zakonnym i wiernym Archidiecezji Wrocławskiej dziękuję za dotychczasową postawę w sprawie starań o budowę kościołów, oraz za każdą formę pomocy w realizacji wspólnego dzieła. Nie ustawajmy w modlitwach i staraniach o potrzebne świątynie.

Łącząc się w trosce o budowę świątyń z Wami, Drodzy Diecezjanie. trud i sprawy Wasze Bogu przez Maryję Matkę Miłosierdzia polecam i z serca błogosławię.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, dnia 19. X. 1987 r.

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

LIST PASTERSKI NA ROZPOCZĘCIE WIECZYSTEJ ADORACJI W 15-TU ŚWIĄTYNIACH ARCHIDIECEZJI

Umiłowani w Panu Archidiecezjanie.

Zbliżający się do końca Rok Pański 1987 przeżyliśmy w klimacie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego i III Pielgrzymki Ojca św. Jana Pawła II do Ojczyzny. Były to wielkie wydarzenia, które dostarczyły nam wszystkim głębokich przeżyć religijnych. Stanęła przed nami tak jasno, jak nigdy dotychczas, zawarta w haśle Kongresu Eucharystycznego, prawda o Chrystusie Panu, który do końca nas umiłował (por. J 13, 1). W dniach Kongresu, z pokorą i w atmosferze modlitewnego skupienia, staraliśmy się pełniej poznać wielkość tego daru, jaki w Eucharystii powierzył nam Jezus Chrystus. Naukę o tej Wielkiej Tajemnicy naszej wiary przybliżył nam również Ojciec św., który tak często w swoich przemówieniach do niej nawiązywał. Wróćmy dziś raz jeszcze do tych treści.

Kościół święty przypomina nam, że Zbawiciel nasz „umiłowawszy swoich na świecie do końca" (J 13, 1), ustanowił podczas Ostatniej Wieczerzy Najświętszą Eucharystię, aby „w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy-Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania" (KL 47). Tam w Wieczerniku, chleb i wino, od wieków spożywane przy stole paschalnym Izraelitów, uczynił Chrystus swoim Ciałem wydanym za wielu i Krwią swoją przelaną na odpuszczenie grzechów i podał je ludziom jako pokarm na drogę do Królestwa Ojca. Pragnie Zbawiciel, by ten Chleb, który jest Jego Ciałem, był pożywany, bo stanowi on źródło życia i zmartwychwstania. Jakże radośnie brzmią dla nas Jego słowa: „Kto pożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym" (J 6, 54). Pragnie Chrystus, by przez pożywanie Jego Ciała, wydanego za wielu, już obecnie, w doczesnym naszym życiu, dokonywała się i utrwalała jedność wewnętrzna pomiędzy Nim samym i tymi, którzy Go przyjmują: „Kto pożywa moje Ciało i Krew moją pije trwa we Mnie, a Ja w nim" (J 6, 56).

Od Wieczernika Chrystus niezmiennie wypowiada pragnienie, by Kościół — nowy lud Boży — sprawował Eucharystię „na Jego pamiątkę", na pamiątkę Jego zbawczej śmierci i chwalebnego zmartwychwstania oraz, by spożywając Ciało i Krew Pańską — jednoczył się ze swoim Mistrzem, otrzymując w darze gwarancję życia wiecznego.

Kościół, wierny woli swego Boskiego Założyciela, przypomina nam, że „sprawowanie Eucharystii, to znaczy Msza św., stanowi ośrodek całego życia chrześcijańskiego (...), ponieważ inne sakramenty, wszelkie kościelne posługi i dzieła apostolstwa wiążą się z Eucharystią i do niej zmierzają. W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez swoje Ciało ożywione i ożywiające Duchem Świętym daje życie wieczne" (Kom. św. i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą św., n. 1).

Zachęca nas dlatego Kościół — Matka nasza, byśmy we Mszy św jak najczęściej, świadomie, czynnie i pobożnie uczestniczyli, byśmy — słuchając i przyjmując słowo Boże — wzrastali w wierze, byśmy składali Bogu Ojcu uwielbienie i dziękczynienie za Jego wielkie dobrodziejstwa, zwłaszcza za dar odkupienia, za dar zwycięstwa Jezusa Chrystusa nad grzechem, śmiercią i szatanem, zwycięstwa, dzięki któremu „umarliśmy dla grzechu, żyjemy zaś dla Boga w Chrystusie" (por. Rz 6, 11), staliśmy się „dziećmi Bożymi" (J 1, 12) i „uczestnikami boskiej natury" (2 P 1, 4). Zachęca nas wreszcie Kościół święty, abyśmy „ofiarując — w czasie Mszy świętej — niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą" (KL 48).

Ale Kościół, oświecany ustawicznie światłem Ducha Świętego i kierowany Jego mądrością wierzy głęboko, że również po złożeniu Ofiary eucharystycznej Chrystus jest Emmanuelem, czyli „Bogiem z nami" (enc. Mysterium fidei), że pozostaje On wśród nas w tajemnicy swej śmierci i zmartwychwstania, w przechowywanym w naszych świątyniach i kaplicach Najświętszym Sakramencie.

Wnikając oczyma wiary w tę tajemnicę, Kościół troszczy się, by wszyscy chrześcijanie, zgodnie ze zwyczajem zawsze przestrzeganym w jego wspólnocie, oddawali Najświętszemu Sakramentowi najwyższy kult uwielbienia. Wymownym świadectwem tej troski są między innymi słowa Ojca św. Jana Pawła II, który w liście „O Tajemnicy i kulcie Eucharystii" tak do nas mówi: „Kult Tajemnicy Eucharystycznej, obejmujący Przenajświętszą Trójcę Ojca, Syna i Ducha Świętego winien wypełniać wnętrza naszych świątyń również poza godzinami Mszy świętych. Kult ten skierowany jest do Ojca, który: „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne" (J 3, 16). Skierowany jest także w Duchu Świętym do tegoż Syna Bożego, nade wszystko w owym momencie Jego oddania i wyniszczenia samego siebie, kiedy „stał się On posłusznym aż do śmierci — i to śmierci krzyżowej" (Flp 2, 11). Zaiste, skoro Tajemnica Eucharystyczna została ustanowiona z miłości i uobecnia nam sakramentalnie Chrystusa, zasługuje zatem na nasze dziękczynienie i na naszą cześć. Cześć ta winna się zaznaczyć

w każdym naszym spotkaniu z Najświętszym Sakramentem, czy to wówczas, gdy nawiedzamy kościoły, czy to wówczas, kiedy Najświętsze Postacie bywają zanoszone i udzielane chorym. Uwielbienie Chrystusa w tym Sakramenice miłości winno znajdować wyraz w różnych formach pobożności eucharystycznej, jak np.: nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, adoracje indywidualne i zbiorowe, godziny święte, procesje eucharystyczne i inne" (n. 3).

Nie chcemy, by Kongres Eucharystyczny przeszedł jedynie do historii. Pragniemy natomiast, by owocował on w naszych duszach pogłębioną wiarą w ponawianą dla nas ofiarą Chrystusa we Mszy św. i w Jego sakramentalną obecność pod Świętymi Postaciami. Niech owocuje naszym regularnym uczestnictwem w niedzielnej Mszy św. oraz godnym i częstym przyjmowaniem Komunii świętej. Niech owocuje licznym i częstym naszym udziałem w indywidualnych i zbiorowych adoracjach Najświętszego Sakramentu. W tej dziedzinie nasza Archidiecezja szczyci się pięknymi tradycjami. Pragniemy je jednak jeszcze ubogacić. Oto bowiem dla upamiętnienia II Kongresu Eucharystycznego, w 15 świątyniach Dolnego Śląska, od I Niedzieli Adwentu, rozpoczynamy Wieczystą Adorację Najświętszego Sakramentu. Wśród wyróżnionych w ten sposób świątyń znajdują się:

— we Wrocławiu: Katedra, kościół p.w. św. Wojciecha i kaplica Sióstr Benedyktynek w Pawłowicach,
— w Dzierżoniowie: kościół parafialny p.w. św. Jerzego,
— w Jeleniej Górze: kościół p.w. św. Anny,
— w Kłodzku: kaplica Sióstr Klarysek,
— w Legnicy: kościół p.w. św. Jana Chrzciciela,
— w Lubaniu: kościół parafialny,
— w Lubinie: kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa,
— w Szczawnie Zdroju: kościół parafialny,
— w Świdnicy: kościół p.w. św. Józefa,
— w Trzebnicy: kościół parafialny,
— w Twardogórze: kościół parafialny,
— w Wałbrzychu: kościół p.w. Aniołów Stróżów,
— w Ząbkowicach: kaplica Sióstr Klarysek.

Adoracja pozwala nam trwać w modlitewnym skupieniu przed ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Bogiem i Panem naszym, który w codziennej Mszy św. aktualizuje sakrametalnie ofiarę naszego odkupienia. Modlitwa przed Najświętszym Sakramentem posiada tę szczególną właściwość, że przedłuża nasze zjednoczenie z Chrystusem, osiągnięte w Komunii świętej. Stanowi też nasze dziękczynienie i uwielbienie Chrystusa za to, że nas odkupił swoją śmiercią i przez zmartwychwstanie dał nam udział w swoim życiu nieśmiertelnym. Jest ona także dla nas okazją, byśmy wynagradzali Zbawicielowi wszelkie zaniedbania, niewierności i grzechy, którymi my sami oraz świat cały rani Jego miłujące nas Serce. Nade wszystko jednak przebywanie z Chrystusem

w tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania obecnym w Najświętszym Sakramencie pobudza nas, byśmy wypracowali w sobie postawy właściwe Jemu, Zbawicielowi, ofiarowującemu się nieustannie Ojcu w Duchu Świętym, i miłującemu nas ludzi „aż do końca” (por. J 13, 1). Pozostaje On przecież pośród nas, by — jak uczy Ojciec św. Paweł VI — kształtować nasze obyczaje, rozwijać w nas cnoty, umacniać słabych, a wszystkich, którzy zbliżają się do Niego, pobudzać, by Go naśladowali, by na Jego przykładzie uczyli się być cichymi i pokornego serca i nie szukali własnych korzyści, lecz Bożych (por. Mysterium fidei).

Nie żałujmy przeto naszego czasu na spotkanie z Nim w adoracji. On oczekuje nas wszystkich w tym Sakramencie Miłości. Prosimy Duszpasterzy, by swoim przykładem uczyli wiernych adorować Najśw. Sakrament. Pracowników Katechezy, by po każdej lekcji religii upraktyczniali zdobyte prawdy wiary, ucząc adoracji Chrystusa w Eucharystii. Wszystkich rodziców, by we wspólnocie z dziećmi polecali sprawy rodziny Panu Jezusowi. Niech uwiebienie Boga, który został z nami aż do skończenia świata nauczy nas, godnie realizować zasady wiary i moralności chrześcijańskiej.

W tym duchu wszystkim Wam błogosławię.

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, w uroczystość Chrystusa Króla, 1987 r.

31

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

ODEZWA J. EM. KSIĘDZA KARDYNAŁA DO WIERNYCH ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ O „DAR SERCA” DLA BLIŹNICH, KTÓRZY PRZEBYWAJĄ W WIĘZIENIU

„W tym objawiła się miłość Boga ku nam,
że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat” (1 J 4, 9)

Zbliżają się radosne święta Bożego Narodzenia. Obiecany i wyczekiwany Zbawiciel-Pan przychodzi do wszystkich ludzi. Otwieramy nasze serca na przyjęcie Niepokalanej Miłości Boga. Przychodzący Pan rozbudza w nas poczucie braterstwa ze wszystkimi ludźmi, szczególnie zaś z potrzebującymi, opuszczonymi, uwięzionymi.

Arcybiskupi Komitet Charytatywny daje nam okazję do pospieszenia z „darem serca" do bliźnich, którzy przebywają w więzieniach. Słowa Chrystusa: „byłem więźniem, a przyszliście do mnie" zapraszają nas do takich właśnie symbolicznych odwiedzin.

Upieczmy ciasta, choćby najskromniejsze, które dostarczymy naszym braciom i siostrom przebywającym w więzieniach Wrocławia (Strzelina, Oleśnicy i Wołowa), ludziom nieraz zupełnie samotnym, opuszczonym, zagubionym i błądzącym.

Niech święta Bożego Narodzenia pełne radości i nadziei staną się i dla tych ludzi dniem ważnym i uroczystym. Niech nasz drobny dar uświadomi im, że nie są zapomniani, że im też towarzyszy ludzka życzliwość.

Każdy kto chce i będzie mógł odpowiedzieć na ten apel, niech przyniesie swoje ciasto świąteczne w dniu 22 grudnia w godzinach od 8,00 do 20,00 do Arcybiskupiego Komitetu Charytatywnego: Wrocław, ul. Katedralna 4.

Dziękując za poparcie inicjatywy Arcybiskupiego Komitetu Charytatywnego, życzę wszystkim pełni radości i pokoju Przychodzącego Zbawiciela.

Z serca błogosławię

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

32

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Mając na uwadze potrzeby duszpasterskie i administracyjne Archidiecezji Wrocławskiej, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej mocą kan. 374 § 2 KPK, niniejszym Dekretem dokonuję podziału Dekanatu B r z e g na dwa dekanaty:

1. BRZEG POŁUDNIE i 2. BRZEG PÓŁNOC

Wymienione dekanaty obejmować będą następujące parafie:

I. Dekanat: BRZEG POŁUDNIE:

1. Brzeg, p.w. św. Mikołaja
2. Brzezina
3. Kruszyna

4. Lewin Brzeski
5. Łosiów
6. Małujowice
7. Michałów
8. Pogorzela

II. Dekanat: BRZEG PÓŁNOC

1. Brzeg, p.w. Św. Krzyża
2. Czepielowice
3. Karłowice
4. Lubsza
5. Mąkoszyce
6. Stobrawa
7. Szydłowice

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

33

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Potrzeby duszpasterskie i administracyjne Kościoła partykularnego domagają się reorganizacji niektórych rozległych dekanatów w Archidiecezji Wrocławskiej. W tym celu po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej na mocy kan. 374 § 2 KPK, dokonuję niniejszym podziału dekanatu Legnica na dwa dekanaty:

1. LEGNICA-WSCHÓD i 2. LEGNICA-ZACHÓD

Nadto do dekanatu Legnica-Zachód przyłączam parafię Krotoszyce z dekanatu Złotoryja oraz parafie: Grzymalin, Miłkowice i Niedźwiedzice wyłączone z dekanatu Lubin.

Po dokonaniu podziału

I. w dekanacie LEGNICA-WSCHÓD pozostają parafie:

1. Kawice
2. Koskowice
3. Kunice Legnickie

4. Legnica, p.w. MB Królowej Polski
5. Legnica, p.w. Św. Trójcy
6. Legnickie Pole
7. Prochowice
8. Ruja

II. Dekanat LEGNICA-ZACHÓD obejmuje następujące parafie:

1. Chojnów
2. Grzymalin
3. Krotoszyce
4. Legnica, p.w. Św. Jacka
5. Legnica, p.w. Św. Jana Chrzciciela
6. Legnica, p.w. Św. Piotra i Pawła
7. Małuszów
8. Miłkowice
9. Niedźwiedzice
10. Rzeszotary
11. Ulesie

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

34

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Mając na uwadze potrzeby duszpasterskie i administracyjne Archidiecezji Wrocławskiej, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, mocą kan. 374 § 2 KPK, niniejszym Dekretem dokonuję podziału Dekanatu Lubińskiego na trzy dekanaty:

1. CHOCIANÓW, 2. LUBIN i 3. POLKOWICE

Do Dekanatu Chocianów przyłączam też parafię Rokitki z dekanatu Legnica. Wymienione dekanaty obejmować będą następujące parafie:

I. Dekanat: CHOCIANÓW

1. Brunów
2. Chocianowiec
3. Chocianów

4. Pogorzeliska
5. Rokitki
6. Szklary Górne
7. Trzebnice Lubińskie
8. Zimna Woda

II. Dekanat: LUBIN

1. Chrostnik
2. Lipiny
3. Lubin, p.w. MB Częstochowskiej
4. Lubin, p.w. Św. Maksymiliana M. Kolbe
5. Lubin, p.w. Narodzenia NMP
6. Lubin, p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa
7. Miłoradzice
8. Osiek
9. Siedlce

III. Dekanat POLKOWICE

1. Gwizdanów
2. Jędrzychów — Samodz. Ośr. Duszp.
3. Mleczno
4. Polkowice
5. Rudna
6. Sobin
7. Żelazny Most — Samodz. Ośr. Duszp.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

35

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Mając na uwadze potrzeby duszpasterskie i administracyjne Archidiecezji Wrocławskiej, po wyłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, mocą kan. 374 § 2 KPK, niniejszym Dekretem dokonuję podziału Dekanatu Syców na dwa dekanaty:

1. Dekanat SYCÓW i Dekanat TWARDOGÓRA

Wymienione dekanaty obejmować będą następujące parafie:

I. Dekanat: SYCÓW

1. Drołtowice
2. Dziadowa Kłoda
3. Miłowice
4. Poniatowice
5. Szczodrów
6. Stradomla
7. Syców

II. Dekanat: TWARDOGÓRA

1. Bukowice
2. Bukowina Sycowska
3. Goszcz
4. Grabowno Wielkie
5. Kuźnica Czeszycka
6. Międzybórz
7. Twardogóra

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

36

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Mając na uwadze potrzeby duszpasterskie i administracyjne Archidiecezji Wrocławskiej, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej mocą kan. 374 § 2 KPK, niniejszym Dekretem dokonuję podziału Dekanatu Świdnica Śląska na dwa dekanaty:

1. ŚWIDNICA WSCHÓD i 2. ŚWIDNICA ZACHÓD

Wymienione dekanaty obejmować będą następujące parafie:

I. Dekanat ŚWIDNICA WSCHÓD

1. Mysłaków
2. Pszenno
3. Strzelce Świdnickie
4. Śmiałowice
5. Świdnica, p.w. Św. Stanisława i Wacława
6. Wierzbna
7. Wiry

II. Dekanat ŚWIDNICA ZACHÓD

1. Bystrzyca Górna
2. Grodziszcze
3. Lutomia
4. Mościsko
5. Świdnica, p.w. Św. Józefa
6. Świdnica, p.w. MB Królowej Polski
7. Witoszów Dolny

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

37

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Potrzeby duszpasterskie i administracyjne Kościoła partykularnego domagają się reorganizacji niektórych rozległych dekanatów w Archidiecezji Wrocławskiej. W tym celu po wysłuchaniu Rady Kapłańskiej na mocy kan. 374 § 2 KPK dokonuję niniejszym podziału dekanatu Trzebnica i eryguję nowy dekanat Prusice. Ponadto do dekanatu Prusice przyłączam z dekanatu Milicz, parafie: Barkowo, Korzeńsko, Powidzko, Radziądz i Żmigród.

I. Dekanat PRUSICE obejmuje następujące parafie:

1. Barkowo
2. Korzeńsko
3. Oborniki Śląskie
4. Pęgów
5. Powidzko
6. Prusice
7. Radziądz
8. Rościsławice — Samodz. Ośr. Duszp.
9. Strupina
10. Szewce
11. Uraz
12. Żmigród

II. W Dekanacie TRZEBNICA pozostają parafie:

1. Bagno
2. Cerekwica
3. Czeszów
4. Januszkowice
5. Koczurki
6. Kryniczno
7. Łozina
8. Trzebnica
9. Wszemirów
10. Wysoki Kościół
11. Zawonia

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

38

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Potrzeby duszpasterskie i administracyjne Kościoła partykularnego domagają się reorganizacji niektórych rozległych dekanatów w Archidiecezji Wrocławskiej. W tym celu po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej na mocy kan. 374 § 2 KPK dokonuję niniejszym podziału dekanatu Wałbrzych-Północ i eryguję nowy dekanat Świebodzice, do którego przyłączam też parafię Dobromierz z dekanatu Strzegom.

I. Dekanat ŚWIEBODZICE obejmuje następujące parafie:

1. Dobromierz
2. Mokrzeszów
3. Sady Górne
4. Świebodzice, p.w. Św. Franciszka
5. Świebodzice p.w. Św. Mikołaja
6. Świebodzice, p.w. Św. Piotra i Pawła

II. W Dekanacie WAŁBRZYCH-PÓŁNOC pozostaje parafie:

1. Dziećmorowice
2. Stare Bogaczowice
3. Szczawno Zdrój

4. Wałbrzych, p.w. Św. Anny
5. Wałbrzych, p.w. Św. Barbary
6. Wałbrzych, p.w. Św. Jerzego
7. Wałbrzych, p.w. Św. Józefa Robotnika
8. Wałbrzych, p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP
9. Wałbrzych, p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa
10. Wałbrzych, p.w. Podwyższenia Krzyża Św.
11. Wałbrzych, p.w. Zmartwychwstania Pańskiego

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

39

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Ze względu na wielkość obecnego dekanatu Wrocław-Zachód oraz dla lepszego usprawnienia pracy duszpasterskiej i większej wygody duszpasterzy i wiernych, po wysłuchaniu zdania Rady Kapłańskiej, na podstawie kan. 374 § 2 KPK dokonuję niniejszym podziału tegoż dekanatu i eryguję nowy dekanat W r o c ł a w - Z a c h ó d I.

I. Dekanat WROCŁAW-ZACHÓD I obejmuje następujące parafie:

1. Lutynia
2. Mrozów
3. Wilkszyn
4. Wrocław-Jerzmanowo
5. Wrocław-Pracze Odrzańskie
6. Wrocław-Leśnica p.w. św. Jadwigi
7. Wrocław-Leśnica p.w. Podwyższenia Krzyża Św. — Sam. Ośr. Duszp.
8. Wrocław-Stabłowice
9. Wrocław-Żerniki

II. W Dekanacie WROCŁAW-ZACHÓD II pozostają parafie:

1. Wrocław-Gądów
2. Wrocław-Kozanów
3. Wrocław-Maślice Małe
4. Wrocław-Muchobór Mały

5. Wrocław-Muchobór Wielki
6. Wrocław-Nowy Dwór
7. Wrocław-Pilczyce
8. Wrocław-Popowice

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

40

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Potrzeby duszpasterskie i administracyjne Kościoła partykularnego domagają się reorganizacji niektórych rozległych dekanatów w Archidiecezji Wrocławskiej. W tym celu po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej na mocy kan. 374 § 2 KPK, dokonuję niniejszym podziału dekanatu Złotoryja, wyłączam z dekanatu Jawor parafię Lipę Jaworską, z dekanatu Jelenia Góra-Wschód parafię Kaczorów i eryguję nowy dekanat Świerzawa.

I. Dekanat ŚWIERZAWA obejmuje następujące parafie:
1. Lipa Jaworska
2. Kaczorów
3. Nowy Kościół
4. Sokołowiec
5. Świerzawa
6. Twardocice
7. Wojcieszów Dolny
8. Wojcieszów Górny

II. W Dekanacie ZŁOTORYJA pozostają parafie:
1. Brennik
2. Modlikowice
3. Nowa Wieś Grodziska
4. Olszanica
5. Pielgrzymka
6. Prusice k/Złotoryi
7. Wilków

8. Zagrodno
9. Złotoryja

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 16 marca 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

41

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET
o reorganizacji Dekanatów w Jeleniej Górze

Celem udoskonalenia duszpasterskiej działalności dekanalnej ustalam po wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej — w myśl kanonu 553—555 KPK, następujący układ dekanatów w Jeleniej Górze, określając równocześnie dekanalną przynależność parafii.

Dekanat: JELENIA GÓRA-WSCHÓD
1. Czernica — Św. Michała Arch.
2. Janowice Wiekie — Chrystusa Króla
3. Jelenia Góra — Podwyższenie Krzyża Św.
4. Jelenia Góra — Św. Piotra i Pawła
5. Jelenia Góra — Św. Wojciecha
6. Jelenia Góra Czarne — Św. Tadeusza Apostoła
7. Jeżów Sudecki — Św. Michała Arch.
8. Radomierz — MB Różańcowej, Sam. Ośr. Duszp.
9. Siedlęcin — Św. Mikołaja
10. Wojanów z siedzibą w Dąbrowicy — Wniebowz. NMP

Dekanat: JELENIA GÓRA-ZACHÓD
1. Jagniątków — Miłosierdzia Bożego
2. Jelenia Góra — Św. Erazma i Św. Pankracego
3. Jelenia Góra Cieplice — Św. Jana Chrzciciela
4. Jelenia Góra Nowe Cieplice, Sam. Ośr.. Duszp. — MB Miłosierdzia
5. Jelenia Góra Sobieszów — Św. Marcina
6. Kopaniec — Św. Antoniego
7. Piechowice — Św. Antoniego
8. Rybnica — Św. Katarzyny

9. Stara Kamienica — Ścięcia Św. Jana Chrzciciela
10. Szklarska Poręba — Bożego Ciała
11. Wojcieszyce — Św. Barbary

Dekanat: MYSŁAKOWICE

1. Bukowiec — Św. Jana Chrzciciela
2. Karpacz — Nawiedzenia NMP
3. Karpniki — Św. Jadwigi
4. Kowary — Imienia Maryi
5. Łomnica — Niepokalanego Poczęcia NMP
6. Miłków — Św. Jadwigi
7. Mysłakowice — Najśw. Serca Pana Jezusa
8. Podgórzyn — Trójcy Św.
9. Sosnówka — MB Ostrobramskiej
10. Ściegny — Św. Józefa Robotnika.

Powyższy dekret obowiązuje od dnia 25 kwietnia 1987 r. Należy go podać do wiadomości wiernych w najbliższą niedzielę.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

42

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET

Potrzeby duszpasterskie i administracyjne Kościoła partykularnego domagają się reorganizacji niektórych rozległych dekanatów w Archidiecezji Wrocławskiej. W tym celu po wysłuchanu opinii Rady Kapłańskiej na mocy kan. 374 § 2 KPK dokonuję niniejszym podziału dekanatu Wrocław-Północ na dwa dekanaty: Dekanat WROCŁAW-PÓŁNOC I (OSOBOWICE) i Dekanat WROCŁAW-PÓŁNOC II (PSIE POLE).

I. Dekanat WROCŁAW-PÓŁNOC I (OSOBOWICE) obejmuje następujące parafie:

1. Wrocław-Karłowice, p.w. Św. Antoniego
2. Wrocław-Osobowice, p.w. Św. Teresy od Dziec. Jezus
3. Wrocław-Polanowice, p.w. NMP Matki Kościoła
4. Wrocław-Sołtysowice, p.w. Św. Alberta

5. Wrocław-Świniary, p.w. Św. Jadwigi
6. Wrocław-Widawa, p.w. Św. Anny

II. Dekanat WROCŁAW-PÓŁNOC II (PSIE POLE) obejmuje następujące parafie:

1. Chrząstawa Wielka, p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP
2. Gajków, p.w. św. Małgorzaty
3. Kiełczów, p.w. MB Różańcowej
4. Wrocław-Pawłowice, p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa
5. Wrocław-Psie Pole, p.w. Św. Jakuba i Krzysztofa
6. Wrocław-Swojczyce, p.w. Św. Jacka
7. Wrocław-Zgorzelisko, p.w. Św. Kazmierza
8. Wrocław-Zakrzów, p.w. Św. Jana Apostoła (Samodz. Ośr. Duszp.)

III. Parafię p.w. Matki Bożej Częstochowskiej z dotychczasowego dekanatu Wrocław-Północ, włączam do dekanatu Wrocław-Katedra.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 30 września 1987 r.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

43

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET EREKCYJNY
Parafii p.w. Narodzenia NMP w Wójcicach w dekanacie Oława

Na chwałę Boga Wszechmogącego oraz na pożytek Kościoła Świętego i dobra duchowego Ludu Bożego parafii Bystrzyca Oławska, w dekanacie Oława, zarządzamy i podajemy do wiadomości co następuje:

§ 1

Ze względu na liczebność parafian parafii Bystrzyca Oławska i jej rozległość, mając na uwadze potrzeby duszpasterskie wiernych, po dokładnym rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej oraz zainteresowanych Duszpasterzy, na mocy kan. 515 KPK

e r y g u j e m y

niniejszym rzymskokatolicką parafię pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w **W ó j c i c a c h**.

§ 2

Nowa parafia w Wójcicach powstaje z podziału parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej w Bystrzycy Oławskiej, z której wyłącza się miejscowość Wójcice.

§ 3

Nową parafię przyłączamy do dekanatu Oława.

§ 4

Beneficjum proboszczowskie przy kościele pod wezwaniem Narodzenia NMP w Wójcicach, które niniejszym erygujemy nie posiada żadnego majątku. Na utrzymanie beneficjata służyć będą ofiary wiernych za posługi duszpasterskie.

§ 5

Obowiązek utrzymania kościoła, budynków kościelnych i parafialnych, sprzętów plebańskich i kościelnych, sprawianie nowych potrzebnych przedmiotów do służby Bożej oraz utrzymanie personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6

Duszpasterza, któremu nadajemy tytuł proboszcz (parochus) powołuje zgodnie z przepisami Prawa Kanonicznego Biskup Diecezjalny Wrocławski.

§ 7

Proboszcz nowego kościoła parafialnego będzie się posługiwał urzędową pieczęcią z napisem w otoku: „Rzym. Kat. Kościół parafialny p.w. Narodzenia NMP w Wójcicach" i Sigil. Eccl. paroecialis Rom.-Cath. Nativitatit B.M.V. in Wójcice.

§ 8

Dekret wchodzi w życie z dniem 6 czerwca 1987 r.

Tekst niniejszy dekretu należy opublikować w kościele parafialnym p.w. Matki Boskiej Anielskiej w Bystrzycy Oławskiej i w kościele parafialnym p.w. Narodzenia NMP w Wójcicach, w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET EREKCYJNY
Parafii p.w. NMP Matki Kościoła we Wrocławiu-Polanowicach w dekanacie Wrocław-Północ

Na chwałę Boga Wszechmogącego oraz na pożytek Kościoła Świętego i dobra duchowego Ludu Bożego parafii p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Widawie i parafii p.w. Św. Antoniego we Wrocławiu-Karłowicach, w dekanacie Wrocław-Północ, zarządzamy i podajemy do wiadomości, co następuje:

§ 1

Ze względu na liczebność parafian parafii p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Widawie, a także parafii p.w. Św. Antoniego we Wrocławiu-Karłowicach i ich rozległość, mając na uwadze potrzeby duszpasterskie wiernych, po dokładnym rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej oraz zainteresowanych Duszpasterzy, na mocy kan. 515 KPK

e r y g u j e m y

niniejszym rzymskokatolicką parafię pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła we Wrocławiu-Polanowicach.

§ 2

Nowa parafia we Wrocławiu-Polanowicach powstaje z podziału parafii p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Widawie, z której wyłącza się następujące miejscowości: Wrocław-Polanowice i Krzyżanowice oraz z podziału parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu-Karłowicach, z której wyłącza się następujące ulice: Forteczną, Irysową, Kamieńskiego, do przecięcia ul. Wincentego Pola, Korzeńską, Milicką, Paprotną, Poświęcką, Prośnicką, Radycką nr 128 i 130, Sułejowską, Torową, Twardogórską i Żmigrodzką 225 (Hotel Robotniczy) oraz nr 241 i 249.

§ 3

Nową parafię przyłączamy do dekanatu Wrocław-Północ.

§ 4

Beneficjum proboszczowskie przy kościele pod wezwaniem Najświętszej MP Matki Kościoła we Wrocławiu-Polanowicach, które niniejszym erygujemy nie posiada żadnego majątku. Na utrzymanie beneficjata służyć będą ofiary wiernych za posługi duszpasterskie.

§ 5

Obowiązek utrzymania kościoła, budynków kościelnych i parafialnych, sprzętów plebańskich i kościelnych, sprawianie nowych potrzebnych przedmiotów do służby Bożej oraz utrzymanie personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6

Duszpasterza, któremu nadajemy tytuł proboszcza (parochus) powołuje zgodnie z przepisami Prawa Kanoniczego Biskup Diecezjalny Wrocławski.

§ 7

Proboszcz nowego kościoła parafialnego będzie się posługiwał urzędową pieczęcią z napisem w otoku: „Rzym.-Katol. Kościół parafialny p.w. Najśw. MP Matki Kościoła we Wrocławiu-Polanowicach" i „Sigill. Eccl. paroecialis Rom.-Cath. B.M. Matris Ecclesiae in Wrocław-Polanowice".

§ 8

Dekret wchodzi w życie z dniem 8 września 1987 r.

Tekst niniejszego dekretu należy opublikować w kościele parafialnym p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Widawie, w kościele parafialnym p.w. Św. Antoniego we Wrocławiu-Karłowicach i w kościele parafialnym p.w. Najśw. MP Matki Kościoła we Wrocławiu-Polanowicach, w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

45

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET EREKCYJNY

Parafii p.w. Matki Chrystusa i św. Jana Ewangelisty w Strzelinie w dekanacie Strzelin

Na chwałę Boga Wszechmogącego oraz na pożytek Kościoła Świętego i dobra duchowego Ludu Bożego parafii Strzelin, w dekanacie Strzelin, zarządzamy i podajemy do wiadomości, co następuje:

§ 1

Ze względu na liczebność parafian parafii Strzelin i jej rozległość, mając na uwadze potrzeby duszpasterskie wiernych, po dokładnym rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej, na mocy kan. 515 KPK

e r y g u j e m y

niniejszym rzymskokatolicką parafię pod wezwanem Matki Chrystusa i Św. Jana Ewangelisty w Strzelinie.

§ 2

Nowa parafia w Strzelinie powstaje z podziału parafii pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Św. w Strzelinie, z której wyłącza się następujące ulice: Brzegową, Górzystą, Kopernika, Krasińskiego, Leśną, Młynarską, Okrzei, Parkową, Polną, Różaną, 19 Stycznia i Zielną oraz wioski: Gęsiniec, Gościęcice Dolne.

§ 3

Nową parafię przyłączamy do dekanatu Strzelin.

§ 4

Beneficjum proboszczowskie przy kościele pod wezwaniem Matki Chrystusa i Św. Jana Ewangelisty w Strzelinie, które niniejszym erygujemy nie posiada żadnego majątku. Na utrzymanie beneficjata służyć będą ofiary wiernych za posługi duszpasterskie.

§ 5

Obowiązek utrzymania kościoła, budynków kościelnych i parafialnych, sprzętów plebańskich i kościelnych, sprawianie nowych potrzebnych przedmiotów do służby Bożej oraz utrzymanie personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6

Duszpasterza, któremu nadajemy tytuł proboszcza, (parochus) powołuje zgodnie z przepisami Prawa Kanonicznego Biskup Diecezjalny Wrocławski.

§ 7

Proboszcz nowego kościoła parafialnego będzie się posługiwał urzędową pieczęcią z napisem w otoku: „Rzym.-Katol. Kościół parafialny p.w. Matki Chrystusa i Św. Jana Ewangelisty w Strzelinie" i „Sigill. Eccl. paroecialis Rom.-Cath. Christi Matris et s. J. Evangelistae in Strzelin".

§ 8

Dekret wchodzi w życie z dniem 30 czerwca 1987 r.

Tekst niniejszy dekretu należy opublikować w kościele parafialnym

p.w. Podwyższenia Krzyża Św. i w kościele parafialnym p.w. Matki Chrystusa i Św. Jana Ewangelisty w Strzelinie, w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

46

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET EREKCYJNY
Parafii p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Borowej Oleśnickiej z siedzibą w Smardzowie, w dekanacie Oleśnica

Na chwałę Boga Wszechmogącego oraz na pożytek Kościoła Świętego i dobra duchowego Ludu Bożego parafii Oleśnica i Długołęka, w dekanacie Oleśnica, zarządzamy i podajemy do wiadomości, co następuje:

§ 1

Ze względu na liczebność parafian parafii Oleśnica i Długołęka oraz ich rozległość, mając na uwadze potrzeby duszpasterskie wiernych, po dokładnym rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej, na mocy kan. 515 KPK

e r y g u j e m y

niniejszym rzymskokatolicką parafię pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Borowej Oleśnickiej z siedzibą w Smardzowie.

§ 2

Nowa parafia w Borowej Oleśnickiej z siedzibą w Smardzowie, powstaje z podziału parafii pod wezwaniem św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy, z której wyłącza się następujące miejscowości: Smardzów i Nieciszów oraz z parafii pod wezwaniem św. Michała Archanioła w Długołęce, z której wyłącza się miejscowość — Borowa Oleśnicka.

§ 3

Nową parafię przyłączamy do dekanatu Oleśnica.

§ 4

Beneficjum proboszczowskie przy parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Borowej Oleśnickiej z siedzibą w Smardzowie,

które niniejszym erygujemy nie posiada żadnego majątku. Na utrzymanie beneficjata służyć będą ofiary wiernych za posługi duszpasterskie.

§ 5

Obowiązek utrzymania kościoła, budynków kościelnych i parafialnych, sprzętów plebańskich i kościelnych, sprawianie nowych potrzebnych przedmiotów do służby Bożej oraz utrzymanie personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6

Duszpasterza, któremu nadajemy tytuł proboszcza (parochus) powołuje zgodnie z przepisami Prawa Kanonicznego Biskup Diecezjalny Wrocławski.

§ 7

Proboszcz nowego kościoła parafialnego będzie się posługiwał urzędową pieczęcią z napisem w otoku: „Rzym.-Kat. Kościół parafialny p.w. MB Częstochowskiej w Borowej Oleśnickiej z siedzibą w Smardzowie" i „Sigill. Eccl. paroecialis Rom. Cath. B. M. V. Częstochoviensis in Borowa Ol. sedes in Smardzów".

§ 8

Dekret wchodzi w życie z dniem 16 października 1987 r.

Treść niniejszego dekretu należy opublikować w kościele parafialnym p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Borowej Oleśnickiej z siedzibą w Smardzowie i w kościele parafialnym p.w. św. Michała Archanioła w Długołęce, w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

47

Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

DEKRET EREKCYJNY
Parafii p.w. św. Jana Apostoła we Wrocławiu-Zakrzowie w dekanacie Wrocław-Północ II (Psie Pole)

Na chwałę Boga Wszechmogącego oraz na pożytek Kościoła Świętego i dobra duchowego Ludu Bożego parafii p.w. św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole, w dekanacie Wrocław-Północ II, zarządzamy i podajemy do wiadomości co następuje:

§ 1

Ze względu na liczebność parafian parafii św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole i jej rozległość, mając na uwadze potrzeby duszpasterskie wiernych, po dokładnym rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu opinii Rady Kapłańskiej, na mocy kan. 515 KPK

erygujemy

niniejszym rzymskokatolicką parafię pod wezwaniem św. Jana Apostoła we Wrocławiu-Zakrzowie, w dekanacie Wrocław-Północ II (Psie Pole).

§ 2

Nowa parafia we Wrocławiu-Zakrzowie powstaje z podziału parafii pod wezwaniem św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole, z której wyłącza się następujące ulice: Armii Czerwonej, Chmielną, Etnografów, Jagiellońską, Kijowską, Księżycową, Lyońską, Łuczników, 1 Maja, Makarenki, Moskiewską, Niepodegłości, Odolańską z Marianowem, Odrodzenia Polski, Orną, Paryską, Pedagogiczną, Skarbu Zakrzowskiego, Stoczniowską, Wallenroda, Warskiego, Wilczkowską, Zakrzowską, Zatorską i Żymierskiego.

§ 3

Nową parafię przyłączamy do dekanatu Wrocław-Północ II (Psie Pole).

§ 4

Beneficjum proboszczowskie przy kościele pod wezwaniem św. Jana Apostoła we Wrocławiu-Zakrzowie, które niniejszym erygujemy nie posiada żadnego majątku. Na utrzymanie beneficjata służyć będą ofiary wiernych za posługi duszpasterskie.

§ 5

Obowiązek budowania i utrzymania kościoła, budynków kościelnych oraz parafialnych, sprzętów plebańskich i kościelnych, sprawianie nowych potrzebnych przedmiotów do służby Bożej, a także utrzymanie personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6

Duszpasterza, któremu nadajemy tytuł proboszcza (parochus) powołuje zgodnie z przepisami Prawa Kanonicznego Biskup Diecezjalny Wrocławski.

§ 7

Proboszcz nowego kościoła parafialnego będzie się posługiwał urzędową pieczęcią z napisem w otoku: „Rzym.-Katol. parafia p.w. św. Jana Apostoła we Wrocławiu-Zakrzowie" i „Sigill. Eccl. paroecialis Rom.-Cath. S. Joannis Apostoli in Wrocław-Zakrzów".

§ 8

Dekret wchodzi w życie z dniem 8 grudnia 1987 r.

Treść niniejszego dekretu należy opublikować w kościele parafialnym p.w. św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole i św. Jana Apostoła we Wrocławiu-Zakrzowie, w najbliższą niedzielę po otrzymaniu.

Ks. Stanisław Pietraszko
Wicekanclerz Kurii

† Henryk Kardynał Gulbinowicz
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

48

ODZNACZENIA

Mianowani prałatami

Ks. Edmund Balasiński, proboszcz parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Kamiennej Górze; Ks. Franciszek Bielecki, proboszcz parafii p.w. św. Antoniego w Pieszycach; Ks. Wacław Gacek, proboszcz parafii p.w. św. Jerzego w Ziębicach; Ks. Franciszek Krosman, proboszcz parafii p.w. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze; Ks. Jan Krzysiński, rezydent w parafii w Krosnowicach; Ks. Tadeusz Łączyński, proboszcz parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Legnicy; Ks. Jan Onufrów, proboszcz parafii p.w. św. Maurycego we Wrocławiu; Ks. Stanisław Pikul, proboszcz parafii p.w. Św. Rodziny we Wrocławiu; Ks. Bronisław Tomasiewicz, proboszcz parafii w Lewinie Brzeskim; Ks. Stanisław Siwiec, proboszcz parafii w Strzegomiu; Ks. Bogusław Wermiński, proboszcz parafii p.w. Zmartwychwstania Pańskiego w Wałbrzychu.

Odznaczeni przywilejem noszenia Rokiety i Mantoletu

Ks. Bruno Arabski, proboszcz parafii w Osetnie Wielkim; Ks. Ryszard Buko, proboszcz parafii w Krosnowicach; Ks. Władysław Chmielewski, emeryt w Bierutowie; Ks. Bogdan Czemplik, proboszcz parafii w Łagiewnikach; Ks. Antoni Dębowski, proboszcz parafii w Przerzeczynie Zdroju; Ks. Tadeusz Drozd, proboszcz parafii w Lewinie Kł., Ks. Henryk Forycki, proboszcz parafii w Sułowie Wielkim; Ks. dr Stanisław Góra, proboszcz parafii w Szczepanowie; Ks. Stanisław Hendzel, proboszcz parafii w Jeżowie Sudeckim; Ks. Stanisław Hetnał, administrator parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski we Wrocławu-Jerzmanowie; Ks. Stanisław Irek, proboszcz parafii w Wąsoszu;

Ks. Ryszard Jakubowski, proboszcz parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Bogatyni; Ks. Stefan Kozłowski, proboszcz parafii w Świętej Katarzynie; Ks. Jan Krzanik, proboszcz parafii w Piławie Dolnej; Ks. Stanisław Majda, proboszcz parafii p.w. Maryi Matki Kościoła w Dzierżoniowie; Ks. Jan Myjak, proboszcz parafii w Kudowej-Czermnej; Ks. Michał Olechny, proboszcz parafii w Chróścinie; Ks. Henryk Sokolik, proboszcz parafii w Niemczy; Ks. Jan Sowa, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Św. Krzyża w Wałbrzychu; Ks. Jan Szetelnicki, proboszcz parafii p.w. św. Katarzyny w Kudowej-Zdroju; Ks. Stefan Świdroń, proboszcz parafii w Ściegnach; Ks. Piotr Trojanowski, proboszcz parafii w Gwizdanowie.

Odznaczeni przywilejem Expositorii Canonicalis

Ks. Piotr Bąk, proboszcz parafii p.w. św. Anny we Wrocławiu-Praczach Odrz., Ks. Stanisław Czachor, proboszcz parafii w Kłodzku-Jurandowie; Ks. Józef Górak, proboszcz parafii w Siedlęcinie; Ks. Stanisław Kucharski, proboszcz parafii w Jaźwinie; Ks. Antoni Kutz, proboszcz parafii w Wojbórzu; Ks. Wiesław Kuśnierz, proboszcz parafii w Dziećmorowicach; Ks. Stanisław Lechowski, proboszcz parafii w Gilowie; Ks. Jan Mazur, proboszcz parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Boguszowie Gorcach; Ks. Władysław Reguła, proboszcz parafii p.w. św. Michała Arch. w Olszanach; Ks. Piotr Zagniński, proboszcz parafii w Chomiąży.

49

NOMINACJE

Ks. Michał Augustyn, wikariusz parafii p.w. św. Stanisława i Doroty we Wrocławiu — rektorem Wikariatu Samodz. p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Smardzowie; Ks. Szczepan Barcikowski SAC — kapelanem SS. Franciszkanek N.S. w Ząbkowicach Śl.; Ks. Franciszek Bielecki, proboszcz parafii p.w. św. Antoniego Pad. w Pieszycach — Ojcem Duchownym w Domu XX. Emerytów w Pieszycach; Ks. Stanisław Bijak, proboszcz parafii w Głębowicach — rektorem Ośrodka Duszpasterskiego przy parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Oławie na osiedlu Sobieskiego; Ks. Ignacy Bubula TS, proboszcz parafii w Sobinie — wicedziekanem dekanatu Polkowice; Ks. mgr Stanisław Buchta TS — duszpasterzem akademickim parafii p.w. św. Michała we Wrocławiu; Ks. Jan Bryja, wikariusz parafii p.w. Św. Rodziny — rektorem Ośrodka Duszpasterskiego na Osiedlu Zabobrze III w Jeleniej Górze; Ks. Stefan Ciupa, proboszcz parafii w Sobótce Górce — Wicedziekanem Dekanatu Sobótka; Ks. Stefan Ciupa, proboszcz parafii w Sobótce Górce — Dziekanem Dekanatu Sobótka; Ks. Jan Dąbski, wikariusz parafii

p.w. św. Anny w Ząbkowicach — rektorem Ośrodka Duszpasterskiego w Osiecznicy; Ks. Ryszard Dominik, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Kłodzku — Wicedziekanem Dekanatu Kłodzko; Ks. dr Roman Drozd — Redaktorem Wrocławskich Wiadomości Kościelnych; O. Antoni Dudek OFM, wikariusz parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu — duszpasterzem akademickim parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu; Ks. mgr Edward Dzik, wikariusz parafii p.w. św. Maksymiliana Mari Kolbe we Wrocławiu — wicedyrektorem Domu XX. Emerytów we Wrocławiu i pracownikiem Sądu Duchownego we Wrocławiu; Ks. mgr Edward Dzik — zastępcą Diec. Dyrektora Charytatywnego; Ks. mgr Edward Dzik — Obrońcą węzła małżeńskiego i notariuszem Sądu Duchownego; Ks. Leopold Fit, wikariusz parafii w Wąsoszu — rektorem Ośrodka Duszpasterskiego w Kamiennej Górze; Ks. Stanisław Franczak, proboszcz parafii w Ołdrzykowicach Kł. — Dziekanem Dekanatu Kłodzko; Ks. Tadeusz Grabiak, proboszcz parafii w Mysłakowicach — Dziekanem Dekanatu Mysłakowice; Ks. Józef Górak, proboszcz parafii w Siedlęcinie — Dziekanem Dekanatu Jelenia Góra-Wschód; Ks. Mieczysław Jackowiak, proboszcz parafii w Lubomierzu — Dziekanem Dekanatu Lubomierz; Ks. Stanisław Jachymczyk, wikariusz parafii p.w. św. Mikołaja w Brzegu — rektorem Ośrodka Duszpasterskiego w Ławszowej przy parafii w Parowej; Ks. Stanisław Jakubowski, proboszcz parafii p.w. św. Jakuba w Prusisach — Dziekanem Dekanatu Prusice; Ks. mgr Kazimierz Jandziszak, proboszcz parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski — Dziekanem Dekanatu Świdnica-Zachód; Ks. dr Edward Janiak — pracownikiem Archiwum Archidiecezjalnego; Ks. Władysław Jaromin TS — kapelanem SS. Salezjanek w Dzierżoniowie; Ks. Prałat Władysław Jóźków, proboszcz parafii p.w. Św. Trójcy w Legnicy — Dziekanem Dekanatu Legnica-Wschód; Ks. Tadeusz Jurek, proboszcz parafii w Chojnowie — Wicedziekanem Dekanatu Legnica-Zachód; Ks. Józef Kawalec TS, proboszcz parafii w Twardogórze — Dziekanem Dekanatu Twardogóra; Ks. Zbigniew Kawzowicz po urlopie zdrowotnym — rektorem Samodz. Wikariatu p.w. Matki Bożej Różańcowej w Radomierzu; Ks. mgr Ryszard Kaźmierczak TS — duszpasterzem akademickim parafii p.w. Najśw. Serca P. Jezusa we Wrocławiu; Ks. Józef Kołodziej, proboszcz parafii w Świerzawie — Dziekanem Dekanatu Świerzawa; Ks. Ludwik Kośmidek, proboszcz parafii w Polkowicach — Dziekanem Dekanatu Polkowice; Ks. Władysław Kozera TS, proboszcz parafii w Poniatowicach — wicedziekanem Dekanatu Syców; Ks. Józef Lach, proboszcz parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Świebodzicach — Dziekanem Dekanatu Świebodzice; Ks. mgr Józef Lisowski — prefektem w Seminarium Duchownym; Ks. Jan Lombarski, proboszcz parafii w Rokitkach — Dziekanem Dekanatu Chocianów; Ks. Stanisław Mackiewicz, proboszcz parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Świniarach — Dziekanem Dekanatu Środa Śląska; Ks. Julian Marut, proboszcz parafii w Wierzchowicach — Wicedziekanem Deka-

natu w Miliczu; Ks. Dominik Mazan, proboszcz parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Kozanowie — Dziekanem Dekanatu Wrocław-Zachód II (Kozanów); Ks. mgr Czesław Mazur, wikariusz parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu — referentem d/s Sztuki Sakralnej; Ks. Wiesław Migdał, proboszcz parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie-Przylesiu — Dziekanem Dekanatu Lubin; Ks. Józef Mielczarek, proboszcz parafii p.w. Macierzyństwa NMP we Wrocławiu-Pilczycach — Wicedziekanem Dekanatu Wrocław-Zachód I; Ks. kan. mgr Stanisław Mieszała, proboszcz parafii w Górze Śl. — Dziekanem Dekanatu Góra Śl.; Ks. Leonard Nowak — wikariuszem parafii p.w. św. Jerzego w Dzierżoniowie; Ks. kan. Józef Pachla, proboszcz parafii w Solnikach Wielkich — Dziekanem Dekanatu Oleśnica; J. E. Ks. Bp Józef Pazdur — Kanonikiem Kapituły Wrocławskiej; Ks. Prałat mgr Stanisław Pietraszko, Wicekanclerz Kurii — Kanclerzem Kurii; Ks. Michał Potaczało po urlopie zdrowotnym — wikariuszem parafii w Lubaniu Śl.; Ks. Jan Pryszczewski, proboszcz parafii p.w. św. Józefa Rob. w Wałbrzychu-Piaskowej Górze — Wicedziekanem Dekanatu Wałbrzych-Północ; Ks. Prałat mgr Mirosław Ratajczak — Diecezjalnym Referentem d/s powołań duchownych; Ks. mgr Stefan Regmunt — Diecezjalnym Dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych w Archidiecezji Wrocławskiej; Ks. Bolesław Robaczek, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Brzegu — Dziekanem Dekanatu Brzeg-Północ; Ks. Franciszek Rokicki, proboszcz parafii p.w. NMP Królowej Polski w Wojcieszowie — Wicedziekanem Dekanatu Świerzawa; Ks. mgr Zdzisław Seremak, proboszcz parafii w Lądku Zdroju — Wicedziekanem Dekanatu Kłodzko; Ks. mgr Marian Staneta, proboszcz parafii p.w. św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole — rektorem Wikariatu Samodz. p.w. św. Jana Ap. we Wrocławiu-Zakrzowie; Ks. dr Aleksander Stankiewicz, proboszcz parafii p.w. NMP Królowej Polski w Legnicy — Wicedziekanem Dekanatu Legnica-Wschód; Ks. Marian Turek TS — rektorem Samodz. Wikariatu w Żelaznym Moście; Ks. Krzysztof Wałecki, proboszcz parafii p.w. św. Jakuba w Pieszycach — Dyrektorem Domu XX. Emerytów w Pieszycach; Ks. Romuald Warachim, proboszcz parafii w Zwróconej — rektorem kościoła Matki Bożej Śnieżnej na Górze Iglicznej w Międzygórzu; Ks. Zdzisław Więcław, proboszcz parafii w Lubaniu Śl. — Dziekanem Dekanatu Lubań Śl.; Ks. Tadeusz Wnęk, proboszcz parafii w Męcince — Wicedziekanem Dekanatu Jawor; Ks. Edward Zborowski, proboszcz parafii p.w. św. Jacka we Wrocławiu-Swojczycach — Dziekanem Dekanatu Wrocław-Północ II (Psie Pole).

NEOPREZBITERZY

Ks. mgr Andrzej Augustyn, do parafii p.w. Św. Ducha w Boguszowie-Gorcach; Ks. mgr Eugeniusz Bartnik, do parafii p.w. św. Mar-

cina w Jeleniej Górze; Ks. mgr Andrzej Bartos, do parafii w Jedlinie Zdroju; Ks. mgr Andrzej Białek, do parafii p.w. św. Jerzego w Dzierżoniowie; Ks. mgr Sławomir Białobrzeski, do parafii p.w. św. Jacka w Legnicy; Ks. mgr Stanisław Bielawski, do parafii p.w. Niep. Poczęcia NMP w Boguszowie Gorcach; Ks. mgr Józef Borowski, do parafii w Lubaniu Śl.; Ks. mgr Stanisław Brylak, do parafii p.w. Matki Boskiej Pocieszenia w Oławie; Ks. mgr Krzysztof Cebula, do parafii w Miliczu; Ks. mgr Edward Czarny, do parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy; Ks. mgr Marcin Czerepak, do parafii w Oleśnicy; Ks. mgr Kazimierz Czuczoła, do parafii w Gądkowicach; Ks. mgr Marek Dutkowski do parafii p.w. św. Jerzego w Wałbrzychu; Ks. mgr Jacek Dziadkiewicz, do parafii p.w. św. Jerzego w Wałbrzychu; Ks. mgr Andrzej Fila do parafii w Mirsku; Ks. mgr Jan Gargasewicz, do parafii w Wiązowie; Ks. mgr Robert Hulbój, do parafii w Gryfowie Śl.; Ks. mgr Jan Klinkowski, do parafii w Walimiu; Ks. mgr Waldemar Kontek, do parafii w Górze Śl.; Ks. mgr Marek Kosiński, do parafii w Strzegomiu; Ks. mgr Zbigniew Kulesza, do parafii p.w. św. Katarzyny w Nowej Rudzie; Ks. mgr Jan Kułyna, do parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie; Ks. mgr Aleksander Leszczyński, do parafii p.w. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze; Ks. mgr Jan Łata, do parafii w Świerzawie; Ks. mgr Marek Mendyk, do parafii p.w. św. Jerzego w Dzierżoniowie; Ks. mgr Bogdan Michalski, do parafii w Szczawnie Zdroju; Ks. mgr Andrzej Milian, do parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Bolesławcu; Ks. mgr Wiesław Mróz, do parafii w Jaworzynie Śl.; Ks. mgr Stanisław Piskorz, do parafii w Kątach Wrocławskich; Ks. mgr Sławomir Pobol, do parafii p.w. św. Mikołaja w Brzegu; Ks. mgr Andrzej Porębny, do parafii p.w. św. Antoniego w Pieszycach; Ks. mgr Janusz Prejzner, do parafii w Oleśnicy; Ks. mgr Edward Rostkowski, do parafii p.w. Św. Krzyża w Strzelinie; Ks. mgr Stanisław Saryczew, do parafii w Lubaniu Śl.; Ks. mgr Daniel Słowik, do parafii p.w. Św. Krzyża w Strzelinie; Ks. mgr Stanisław Stelmaszek, do parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Świdnicy; Ks. mgr Bartłomiej Szewczyk, do parafii w Lubiążu; Ks. mgr Andrzej Tomaszewski, do parafii p.w. św. Jerzego w Ziębicach; Ks. mgr Jan Trznadel, do parafii p.w. św. Katarzyny w Nowej Rudzie; Ks. mgr Jan Węgielski, do parafii w Miliczu; Ks. mgr Mariusz Witczak, do parafii w Złotoryi; Ks. mgr Stanisław Witek, do parafii w Sycowie; Ks. mgr Jacek Włostowski, do parafii p.w. Chrystusa Króla w Bolesławcu; Ks. mgr Marek Wojciechowski, do parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Dusznikach Zdroju; Ks. mgr Zdzisław Wójtowicz, do parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Bolesławcu; Ks. mgr Ireneusz Wójs, do parafii w Karpaczu.

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

Mianowani proboszczami

Ks. Michał Augustyn, rektor Ośrodka Duszpasterskiego w Smardzowie — proboszczem parafii Borowa Oleśnicka z siedz. w Smardzowie; Ks. Szymon Bajak, administrator parafii w Chmieleniu — proboszczem tamże; Ks. Marian Boczek, administrator parafii w Roztoce — proboszczem tamże; O. Janusz Budner CSSR, administrator parafii p.w. Matki Boskiej Pocieszenia we Wrocławiu — proboszczem tamże; Ks. Hubert Daniel, administrator parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu — proboszczem tamże; Ks. Stefan Dombaj, administrator parafii w Michalicach — proboszczem tamże; Ks. Zbigniew Domiński, administrator parafii w Grudzy — proboszczem tamże; Ks. Włodzimierz Dmitrów, administrator parafii w Topoli — proboszczem tamże; Ks. dr Franciszek Filipek, administrator parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu — proboszczem tamże; Ks. Marian Filipiak, administrator parafii w Mlecznie — proboszczem tamże; Ks. Stefan Garbera, administrator parafii w Rudnej — proboszczem tamże; Ks. Jerzy Gniatczyk, administrator parafii p.w. św. Judy Tadeusza w Jeleniej Górze — proboszczem tamże; Ks. Wiktor Gorgoń, administrator parafii w Głębowicach — proboszczem tamże; O. Stanisław Gruszka CSRR, administrator parafii w Bardzie Śl. — proboszczem tamże; Ks. Franciszek Gumulak, administrator parafii w Prusach — proboszczem tamże; Ks. Mieczysław Jackowiak, administrator parafii w Lubomierzu — proboszczem tamże; Ks. Franciszek Jadamus SDS, administrator parafii we Wszemirowie — proboszczem tamże; Ks. Jan Jagodziński, administrator parafii p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu-Nowym Dworze — proboszczem tamże; Ks. Józef Jamróz TS, administrator parafii w Osieku k/Lubina — proboszczem tamże; Ks. Jan Jóźwik TS, administrator parafii w Szczodrowie — proboszczem tamże; Ks. Stanisław Karp, administrator parafii w Lewinie Brzeskim — proboszczem tamże; Ks. Józef Kijak, administrator parafii w Bukowiu — proboszczem tamże; Ks. Zygmunt Kokoszka, administrator parafii w Minkowicach Oł. — proboszczem tamże; Ks. Tadeusz Koncewicz SDS, administrator parafii w Bagnie — proboszczem tamże; Ks. Bogusław Konopka, administrator parafii w Osieku k/Oławy — proboszczem tamże; Ks. Zbigniew Korab, administrator parafii w Starym Węglińcu — proboszczem tamże; Ks. Stanisław Kowalczyk, administrator parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Świniarach — proboszczem tamże; Ks. Stanisław Krzemień, rektor parafii w Polanowicach — proboszczem tamże; Ks. Edward Leśniowski, administrator parafii p.w. św. Jakuba i Krzysztofa — proboszczem tamże; Ks. Stanisław Mackiewicz, administrator parafii w Malczycach — proboszczem tamże; Ks. Stanisław Madej TS, administrator parafii

p.w. Chrystusa Króla we Wrocławiu — proboszczem tamże; Ks. Andrzej Majchrzak, administrator parafii w Zwróconej — proboszczem tamże; Ks. Marian Mądry, administrator parafii w Sicinach — proboszczem tamże; Ks. Józef Michalski, administrator parafii Rościszów z siedzibą w Piskorzowie — proboszczem tamże; Ks. kan. mgr Stanisław Mieszała, administrator parafii w Górze Śl. — proboszczem tamże; Ks. mgr Klemens Niewiadomski, administrator parafii w Prochowicach — proboszczem tamże; Ks. Jan Nowak, administrator parafii w Henrykowie Lub. — proboszczem tamże; Ks. Czesław Olszewski CSMA, administrator parafii w Sobocie — proboszczem tamże; Ks. Andrzej Pajdak, administrator parafii w Kosiskach — proboszczem tamże; Ks. Antoni Pańczyszyn TS, administrator parafii w Międzyborzu — proboszczem tamże; Ks. Dariusz Pikulski, administrator parafii w Luboszycach — proboszczem tamże; Ks. mgr Antoni Pławecki, administrator parafii w Parowej — proboszczem tamże; Ks. Aleksander Radecki, administrator parafii w Mokrzeszowie — proboszczem tamże; Ks. mgr Marek Rudecki SAC, administrator parafii p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach Śl. — proboszczem tamże; Ks. Mieczysław Rusiński, administrator parafii w Osinie Wielkiej — proboszczem tamże; Ks. Edward Rychel, administrator parafii w Zagórzu Śl. — proboszczem tamże; Ks. Alfred Ryguła SDS, administrator parafii w Dobroszycach — proboszczem tamże; Ks. Zbigniew Stefaniak, administrator parafii w Małujowicach — proboszczem tamże; Ks. Krzysztof Stabrawa, administrator parafii w Trzebieniu — proboszczem tamże; Ks. Antoni Stachura CM, administrator parafii p.w. św. Anny we Wrocławiu-Oporowie — proboszczem tamże; Ks. Ludwik Solecki, administrator parafii w Kościelniku — proboszczem tamże; Ks. Roman Suchecki, rektor parafii w Wójcicach — proboszczem tamże; Ks. Bolesław Szczęch, administrator parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach — proboszczem tamże; Ks. Zbigniew Szymerowski TS, administrator parafii w Sułowie — proboszczem tamże; Ks. Stanisław Ściera, administrator parafii w Idzikowie — proboszczem tamże; Ks. Henryk Śmigielski, administrator parafii w Kruszynie — proboszczem tamże; Ks. Tadeusz Śmigielski, administrator parafii w Turowie — proboszczem tamże; Ks. Adam Terlecki, administrator parafii w Okmianach — proboszczem tamże; Ks. Prałat Jan Tympalski, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Św. Krzyża — proboszczem parafii p.w. Matki Chrystusa i św. Jan Ew. w Strzelinie; O. Józef Stefan Wancel, administrator parafii w Sobótce — proboszczem tamże; O. Augustyn Węgrzyn O. Cist., administrator parafii w Krzeszowie — proboszczem tamże; Ks. Edward Wilk, administrator parafii w Karpnikach — proboszczem tamże; Ks. Emil Wójciak, administrator parafii w Ścinawce Średniej — proboszczem tamże; Ks. Kazimierz Wysogląd SDS, administrator parafii w Koczurkach — proboszczem tamże; Ks. Rudolf Zioła, administrator parafii w Janowicach Wielkich — proboszczem tamże.

Ks. Szymon Bajak, wikariusz parafii p.w. św. Katarzyny w Nowej Rudzie — administratorem parafii w Chmielniku; Ks. Marian Boczek — administratorem parafii w Roztoce; O. Janusz Budner CSSR — administratorem parafii p.w. Matki Boskiej Pocieszenia we Wrocławiu; Ks. Hubert Daniel, proboszcz parafii w Malczycach — administratorem parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu; Ks. Włodzimierz Dmitrów, wikariusz parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy — administratorem parafii w Topoli; Ks. Stefan Dombaj, wikariusz parafii p.w. Matki Boskiej Szkaplerznej w Brzegu Dolnym — administratorem parafii w Michalicach; Ks. Zbigniew Domiński, wikariusz parafii we Wleniu — administratorem parafii w Grudzy; Ks. dr Franciszek Filipek, proboszcz parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach — administratorem parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu; Ks. Marian Filipiak TS — administratorem parafii w Mlecznie; Ks. Stefan Garbera, wikariusz parafii p.w. św. Mikołaja w Nowej Rudzie — administratorem parafii w Rudnej; Ks. Jerzy Gniatczyk, wikariusz parafii p.w. Św. Krzyża w Jeleniej Górze — administratorem parafii p.w. św. Judy Tadeusza w Jeleniej Górze; Ks. Wiktor Gorgoń, wikariusz parafii p.w. Św. Trójcy w Legnicy — administratorem parafii w Głębowicach; O. Stanisław Gruszka CSSR — administratorem parafii w Bardzie Śl.; Ks. Franciszek Gumulak, proboszcz parafii w Lubomierzu — administratorem parafii w Prusach; Ks. Franciszek Jadamus SDS — administratorem parafii we Wszemirowie; Ks. Mieczysław Jackowiak, proboszcz parafii w Parowej — administratorem parafii w Lubomierzu; Ks. Jan Jagodziński, proboszcz parafii w Minkowicach Oławskich — administratorem parafii p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu-Nowym Dworze; Ks. Józef Jamróz TS — administratorem parafii w Osieku k/Lubina; Ks. Ryszard Jerie, wikariusz parafii p.w. Św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu — administratorem parafii w Gościszowie; Ks. Maciej Józefowicz, wikariusz parafii w Chojnowie — administratorem parafii w Karpnikach; Ks. Jan Jóźwik TS — administratorem parafii w Szczodrowie; Ks. Stanisław Karp, proboszcz parafii w Osieku k/Oławy — administratorem parafii w Lewinie Brzeskim; Ks. Józef Kijak, proboszcz parafii w Idzikowie — administratorem parafii w Bukowiu; Ks. Zygmunt Kokoszka, wikariusz parafii p.w. św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole — administratorem parafii w Minkowicach Oł.; Ks. Tadeusz Koncewicz SDS — administratorem parafii w Bagnie; Ks. Bogusław Konopka, wikariusz w parafii p.w. Św. Krzyża w Jeleniej Górze — administratorem parafii w Osieku k/Oławy; Ks. Zbigniew Korab z parafii p.w. św. Elżbiety we Wrocławiu — administratorem parafii w Starym Węglińcu; Ks. Stanisław Kowalczyk po urlopie zdrowotnym — administratorem parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Świniarach; Ks. Edward Leśniowski, administrator parafii

p.w. św. Anny w Wałbrzychu-Szczawienku — administratorem parafii p.w. św. Jakuba i Krzysztofa we Wrocławiu-Psie Pole; Ks. Stanisław Mackiewicz, proboszcz parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Świniarach — administratorem parafii w Malczycach; Ks. Stanisław Madej TS, proboszcz parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu — administratorem parafii p.w. Chrystusa Króla we Wrocławiu; Ks. Andrzej Majchrzak, wikariusz parafii w Jugowie — administratorem parafii w Zwróconej; Ks. Józef Michalski, proboszcz parafii w Starym Węglińcu — administratorem parafii Rościszów z siedz. w Piskorzowie; Ks. kan. mgr Stanisław Mieszała — administratorem parafii w Górze Śl.; Ks. mgr Klemens Niewiadomski po powrocie z RFN — administratorem parafii w Prochowicach; Ks. Jan Nowak z parafii Św. Trójcy we Wrocławiu — administratorem parafii w Henrykowie Lub.; Ks. Czesław Olszewski CSMA — administratorem parafii w Sobocie; Ks. mgr Stanisław Orzechowski, wikariusz parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu — administratorem tamże; Ks. Andrzej Pajdak, wikariusz parafii w Polkowicach — administratorem parafii w Kosiskach; Ks. Antoni Pańczyszyn TS, wikariusz parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu — administratorem parafii w Międzyborzu; Ks. Dariusz Pikulski z parafii p.w. św. Stanisława Kostki we Wrocławiu — administratorem parafii w Luboszycach; Ks. Dionizy Pityński, proboszcz parafii w Prusach — administratorem parafii p.w. Podwyższenia Św. Krzyża w Strzelinie; Ks. mgr Antoni Pławecki, wikariusz parafii p.w. św. Elżbiety we Wrocławiu — administratorem parafii w Parowej; Ks. mgr Marek Rudecki SAC — administratorem parafii p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach Śl.; Ks. Edward Rychel, wikariusz parafii w Nowogrodźcu — administratorem parafii w Zagórzu Śl.; Ks. Alfred Ryguła SDS, wikariusz parafii w Dobroszycach — administratorem parafii w Dobroszycach; Ks. Tadeusz Sarota TJ — administratorem parafii p.w. św. Klemensa we Wrocławiu; Ks. Ludwik Solecki, proboszcz parafii w Chmieleniu — administratorem parafii w Kościelniku; Ks. Krzysztof Stabrawa, proboszcz parafii w Kruszynie — administratorem parafii w Trzebieniu; Ks. Antoni Stachura CM — administratorem parafii p.w. św. Anny we Wrocławiu-Oporowie; Ks. Zbigiew Stefaniak, proboszcz parafii p.w. św. Judy Tadeusza Ap. w Jeleniej Górze — administratorem parafii w Małujowicach; Ks. Bolesław Szczęch, proboszcz parafii w Henrykowie Lub. — administratorem parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach; Ks. Zbigniew Szymerowski TS, duszpasterz akademicki przy parafii p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa we Wrocławiu — administratorem parafii w Sułowie; Ks. Stanisław Ściera, proboszcz parafii Rościszów z siedz. w Piskorzowie — administratorem parafii w Idzikowie; Ks. Tadeusz Śmigielski, proboszcz parafii w Prochowicach — administratorem parafii w Turowie; Ks. Henryk Śmigielski, wikariusz parafii w Miliczu — administratorem parafii w Kruszynie; Ks. Adam Terlecki, proboszcz parafii

w Michalicach — administratorem parafii w Okmianach; O. Józef (Stefan) Wancel CC, proboszcz parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu — administratorem parafii w Sobótce; O. Augustyn Węgrzyn, O. Cist., wikariusz parafii w Krzeszowie — administratorem tamże; Ks. Edward Wilk po urlopie zdrowotnym — administratorem parafii w Karpnikach; Ks. Emil Wójciak, proboszcz parafii w Topoli — administratorem parafii w Ścinawce Średniej; Ks. Kazimierz Wysogląd SDS — administratorem parafii w Koczurkach; Ks. Rudolf Zioła, proboszcz parafii w Grudzy — administratorem parafii w Janowicach Wielkich.

Przeniesieni wikariusze

Ks. Andrzej Adamiak z parafii p.w. św. Jerzego w Wałbrzychu — do parafii w Radwanicach; Ks. Andrzej Bajak z parafii p.w. św. Elżbiety we Wrocławiu — do Wikariatu Samodz. p.w. Matki Bożej Miłosierdzia we Wrocławiu-Kowalach; Ks. Jan Bernaś z parafii w Jedlinie Zdroju — do parafii w Prusicach; Ks. Kazimierz Białek z parafii w Polkowicach — do parafii Wojanów z siedz. w Dąbrowicy; Ks. Andrzej Białecki z parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu Leśnicy — do parafii p.w. św. Kazimierza we Wrocławiu; Ks. Tadeusz Biernacki z parafii w Janowicach Wielkich — do parafii w Bierutowie; Ks. Zenon Bielecki z parafii w Walimiu — do parafii Polkowicach; Ks. Tadeusz Biernacki z parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Boguszowie Gorcach — do parafii w Janowicach Wielkich; Ks. Krzysztof Bigoń z parafii p.w. św. Jacka w Legnicy — do parafii we Włochach; Ks. Stanisław Binek z parafii p.w. św. Jacka w Legnicy — do parafii p.w. Macierzyństwa NMP we Wrocławiu-Pilczycach; Ks. Stanisław Boczoń z parafii p.w. św. Józefa Rob. w Wałbrzychu — do parafii p.w. Św. Krzyża w Jeleniej Górze; Ks. Andrzej Bokiej z parafii p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu-Nowym Dworze — do parafii p.w. NMP na Piasku we Wrocławiu; Ks. Andrzej Buryła z parafii p.w. św. Maurycego we Wrocławiu — do parafii św. Józefa w Świdnicy; Ks. Wacław Buryła z parafii w Sycowie — do parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbe we Wrocławiu; Ks. Marian Chomiak z parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach — do parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu; Ks. Ryszard Czuryło z parafii p.w. św. Józefa Obl. w Wałbrzychu — do parafii w Jugowie; Ks. Kazimierz Dąbrowski z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Strzelinie — do parafii w Wąsoszu; Ks. Ryszard Dąbrowski z parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy — do parafii p.w. św. Stanisława BM w Jelczu-Laskowicach; Ks. Zbigniew Dębski z parafii w Rokitkach — do parafii Najśw. Serca Pana Jezusa w Kudowej Zdroju; Ks. Włodzimierz Dmitrów z parafii p.w. św. Katarzyny w Nowej Rudzie — do parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy; Ks. Jan Dochniak z parafii p.w. Macierzyństwa NMP we Wrocławiu-Pilczycach — do parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu;

Ks. Zbigniew Dyl z parafii w Parowej — do parafii w Lubomierzu; Ks. Henryk Główka z parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we Wrocławiu-Muchoborze Małym — do parafii p.w. św .Mikołaja we Wrocławiu; Ks. Kazimierz Gniot z parafii św. Jerzego w Dzierżoniowie — do parafii w Niemczy; Ks. Alfred Gryniewicz z parafii w Oleśnicy — do parafii p.w. św. Henryka we Wrocławiu; Ks. Robert Gwiazda z parafii p.w. św. Henryka we Wrocławiu — do parafii p.w. św. Stanisława i Wacława w Świdnicy; Ks. Stanisław Hlibowski z parafii w Lubaniu Śl. — do parafii p.w. św. Henryka we Wrocławiu; Ks. Jan Jabłecki z parafii p.w. św. Jerzego w Dzierżoniowie — do parafii p.w. Św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu; Ks. Leszek Jabłoński z parafii w Lubaniu Śl. — do parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbe we Wrocławiu; Ks. Zbigniew Jagielski z parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Dusznikach Zdroju — do parafii p.w. św. Józefa Obl. w Wałbrzychu; Ks. Józef Jamróz z parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Brochowie — do parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we Wrocławiu-Muchoborze Małym; Ks. Antoni Janas z parafii p.w. św. Jerzego w Dzierżoniowie — do parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we Wrocławiu-Muchoborze Małym; Ks. Maciej Józefowicz, administrator parafii w Karpnikach — wikariuszem parafii w Chojnowie; Ks. Edward Jurek z parafii w Wiązowie — do parafii w Strupinie; Ks. Jan Klukowski z parafii w Prusicach — do parafii w Borowie; Ks. Piotr Korbecki z parafii w Gryfowie Śl. — do parafii p.w. św. Stanisława Kostki we Wrocławiu; Ks. Krzysztof Kowalski z parafii p.w. Chrystusa Króla w Bolesławcu — do parafii p.w. św. Stanisława i Doroty we Wrocławiu; Ks. Andrzej Koziczuk z parafii p.w. Św. Krzyża w Jeleniej Górze — do parafii p.w. św. Elżbiety we Wrocławiu; Ks. Ryszard Królikowski z parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy — do parafii p.w. św. Józefa w Świdnicy; Ks. Piotr Krzywania z parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Bolesławcu — do parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Brzegu; Ks. Marian Kujawski z parafii w Złotym Stoku — do parafii w Rokitkach; Ks. Andrzej Kulicki z parafii w Zawidowie — do parafii p.w. Św. Krzyża w Jeleniej Górze; Ks. Marek Kurzawa z parafi p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Świdnicy — do parafii p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu-Nowym Dworze; Ks. Michał Kuś z parafii p.w. św. Wojciecha w Jeleniej Górze — do parafii w Nowogrodźcu; Ks. Andrzej Lignar z parafii p.w. św. Antoniego w Pieszycach — do parafii p.w. św. Elżbiety we Wrocławiu; Ks. Stanisław Malinowski z parafii w Jedlinie Zdroju — do parafii w Polkowicach; Ks. Jan Marciniak z parafii w Lubomierzu — do parafii p.w. św. Anny w Ząbkowicach Śl.; Ks. Bogdan Markowski z parafii w Jaworzynie Śl. — do parafii w Złotym Stoku; Ks. Ryszard Matuszak z parafii w Radwanicach — do parafii p.w. Św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu; Ks. Stanisław Mazur z parafii w Górze Śl. — do parafii w Polkowicach; Ks. Ryszard Mencel z parafii

p.w. Zesłania Ducha Św. w Boguszowie Gorcach — do parafii w Żarowie; Ks. Marek Michalik z parafii w Janowicach Wielkich — do parafii p.w. Św. Trójcy we Wrocławiu; Ks. Zygmunt Mielczarek z parafii w Zwróconej — do parafii w Bierutowie; Ks. Zygmunt Mielczarek z parafii w Bierutowie — do parafii w Miliczu; Ks. Czesław Misiewicz, z parafii w Mirsku — do parafii p.w. św. Anny w Wałbrzychu-Szczawienku; Ks. Józef Mitek z parafii w Sicinach — do parafii p.w. św. Jerzego w Ziębicach; Ks. Jerzy Mitręga z parafii we Włochach — do parafii p.w. św. Jacka w Legnicy; Ks. Jarosław Niemyjski z parafii w Żarowie — do parafii w Górze Śl.; Ks. Tadeusz Nowakowski z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Brzegu — do parafii p.w. św. Elżbiety we Wrocławiu; Ks. Marian Oleksy z parafii p.w. św. Marcina w Jeleniej Górze — do parafii p.w. św. Ducha we Wrocławiu; Ks. Jan Olender z parafii w Gądkowicach — do parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Brochowie; Ks. Jan Patykowski z parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Bogatyni — do parafii w Międzylesiu do obsługi parafii Jodłów z siedz. w Pisarach; Ks. Leszek Pierzecki z parafii w Ścinawce Średniej — do parafii p.w. św. Anny w Ząbkowicach Śl.; Ks. Roman Plebanek z parafii w Polkowicach — do parafii p.w. św. Józefa Obl. w Wałbrzychu; Ks. Andrzej Płaza z parafii p.w. św. Józefa Obl. w Wałbrzychu — do parafii p.w. św. Jerzego w Wałbrzychu; Ks. Stanisław Przerada z parafii p.w. św. Jadwigi w Ząbkowicach Śl. — do parafii w Jedlinie Zdroju; Ks. Tadeusz Rogacki z parafii w Bierutowie — do parafii p.w. św. Maurycego we Wrocławiu; Ks. Aleksander Siemiński z parafii p.w. św. Stanisława BM w Jelczu-Laskowicach — do parafii p.w. św. Wojciecha w Jeleniej Górze; Ks. Leszek Sienkiewicz z parafii w Świerzawie — do parafii w Zwróconej; Ks. Stanisław Skrzypek z parafii w Górze Śl. — do parafii p.w. św. Józefa Obl. w Świeradowie Zdroju; Ks. Ryszard Staszak, z parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu — do parafii w Sobótce; Ks. Andrzej Szafulski z parafii p.w. św. Kazimierza we Wrocławiu — do parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy; Ks. Krzysztof Szczeciński z parafii w Luboszycach — do parafii w Jaworzynie Śl.; Ks. Krzysztof Szklarski z parafii p.w. św. Henryka we Wrocławiu — do parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Bolesławcu; Ks. Stanisław Szupieńko z parafii w Szczawnie Zdroju — do parafii p.w. św. Jadwigi w Ząbkowicach Śl.; Ks. Krzysztof Szuwart z parafii p.w. Bożego Ciała we Wrocławiu — do parafii p.w. Św. Krzyża w Jeleniej Górze; Ks. Piotr Śliwka z parafii w Sobótce — do parafii p.w. św. Mikołaja w Nowej Rudzie; Ks. Mirosław Śnieżko z parafii w Borowie — do parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu; Ks. Henryk Świerniak z parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wałbrzychu — do parafii p.w. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy; Ks. Bernard Świst z parafii p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie — do parafii p.w. Św. Rodziny we Wrocławiu; Ks. Jan Tracz z parafii p.w. św. Anny w Ząb-

kowicach — do parafii p.w. Świętego Ducha we Wrocławiu; Ks. Wiesław Tracz z parafii w Strupinie — do parafii p.w. św .Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy; Ks. Zbigniew Tracz z parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Bolesławcu — do parafii p.w. św. Bonifacego we Wrocławiu; Ks. Henryk Trościanko z parafii w Złotoryi — do parafii p.w. św. Jerzego w Dzierżoniowie; Ks. Stanisław Tyczyński z parafii w Lubaniu Śl. — do parafii p.w. św. Maurycego we Wrocławiu; Ks. Marian Tympalski z parafii p.w. Podwyższenia Św. Krzyża w Strzelinie — do parafii p.w. Matki Chrystusa i św. Jana Ew. w Strzelinie; Ks. Andrzej Walerowski, z parafii w Lubiążu — do parafii w Zawidowie; Ks. Mirosław Wątruch z parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we Wrocławiu-Muchoborze Małym — do parafii p.w. św. Józefa Rob. w Wałbrzychu; Ks. Janusz Zabłocki z parafii p.w. św. Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze — do parafii p.w. św. Wawrzyńca we Wrocławiu-Żernikach; Ks. Ryszard Ziółek z parafii p.w. św. Maurycego we Wrocławiu — do parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Bogatyni; Ks. Ryszard Znamirowski z parafii p.w. św. Bonifacego we Wrocławiu — do parafii p.w. Bożego Ciała we Wrocławiu.

Mianowani wikariuszami

Ks. Stanisław Błażkowski TS — wikariuszem parafii p.w. Chrystusa Króla we Wrocławiu; Ks. Janusz Bola SDS — wikariuszem parafii w Koczurkach; Ks. Kazimierz Bożek SDS — wikariuszem parafii w Obornikach Śl.; Ks. Bogdan Cofalik MSF — wikariuszem parafii w Szczytnej Śl.; O. Andrzej Czekaj OMI — wikariuszem parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; O. Antoni Halman OMI — wikariuszem parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; O. Franciszek Ksawery Hanzel OCD — wikariuszem parafii p.w. Opieki św. Józefa we Wrocławiu; O. Henryk Jędrzejewski OCist — wikariuszem parafii w Henrykowie; O. Bogdan Kaczor OFM — wikariuszem parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu; O. Leon Kler OMI — wikariuszem parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; Ks. Jerzy Kowalewski SAC — wikariuszem parafii p.w. św. Franciszka z Asyżu w Wałbrzychu; O. Piotr Kwoczala OFM — wikariuszem parafii p.w. św. Franciszka w Dusznikach Zdroju; Ks. Kazimierz Kunicki TS — wikariuszem parafii w Grzymalinie; Ks. mgr Zbigniew Kutnik TChr. — wikariuszem parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Ziębicach; O. Maciej Lenik OFM — wikariuszem parafii p.w. Matki Bożej Różańcowej w Kłodzku; Ks. Włodzimierz Łaś SDS — wikariuszem parafii w Trzebnicy; Ks. Stanisław Łobodziec TS — wikariuszem parafii p.w. Chrystusa Króla we Wrocławiu; Ks. Stanisław Majcher TJ — wikariuszem parafii p.w. św. Ignacego we Wrocławiu; Ks. Tadeusz Majcher SDS — wikariuszem parafii w Bagnie; O. Cyprian Markowski OFM — wikaruszem parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu; O. Robert Mazuga

OCist — wikariuszem parafii w Krzeszowie; O. Tadeusz Michaluk OMI — wikariuszem parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; Ks. Andrzej Misiun SAC — wikariuszem parafii p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach Śl.; Ks. Stanisław Moździerz SDS, proboszcz parafii w Dobroszycach — wikariuszem parafii w Dobroszycach; Ks. Kazimierz Piórkowski SDS, z parafii Dobroszycach — do parafii w Obornikach Śl.; Ks. Edward Postawa TS — wikariuszem parafii w Twardogórze; Ks. Jacek Przepióra SDS — wikariuszem parafii w Trzebnicy; Ks. Bronisław Rosik SAC — wikariuszem p.w. św. Franciszka z Asyżu w Wałbrzychu; O. Kazimierz Sebastyanka OFMConv. — wikariuszem parafii p.w. św. Karola Boromeusza we Wrocławiu; O. Jan Kanty Stasiński OCD — wikariuszem parafii p.w. Opieki św. Józefa we Wrocławiu; O. Jan Stec CSSR — wikariuszem parafii w Bardzie Śl.; O. Adam Grzegorz Szymański CC — wikariuszem parafii w Sobótce; O. Marek Szymula SSCC — wikariuszem parafii w Starej Łomnicy; Ks. Edward Tatura TS, z parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu — do parafii p.w. Chrystusa Króla we Wrocławiu; Ks. Jan Tworzydło CM — wikariuszem parafii w Żmigrodzie; Ks. Józef Wątroba SDS — wikariuszem parafii we Wszemirowie; Ks. Jerzy Witek TS, duszpasterz akademicki parafii p.w. św. Michała Arch. we Wrocławiu — wikariuszem w tejże parafii; O. Wiktor Włodarczyk OCD — wikariuszem parafii p.w. Opieki św. Józefa we Wrocławiu.

Odwołani przez władze zakonne

Ks. Stanisław Bączek TS, proboszcz parafii w Międzyborzu; Ks. Henryk Bezis TCh., wikariusz parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Ziębicach; Ks. Stanisław Błażkowski TS, wikariusz parafii p.w. Chrystusa Króla we Wrocławiu; O. Kazimierz Bojdo CSSR, proboszcz parafii w Bardzie Śl.; O. Antoni Bujak CSSR, rektor kościoła Maria Śnieżna na Górze Iglicznej w Międzygórzu; O. Michał Borecki OFM, wikariusz parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu; O. Cyprian Czech OCD, wikariusz parafii p.w. Opieki św. Józefa we Wrocławiu; Ks. Jan Daglis MSF, wikariusz parafii w Szczytnej Śl.; Ks. Engelbert Hatlapa SDS, wikariusz parafii w Trzebnicy; O. Dawid Hermet OFM, wikariusz parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu; O. Tadeusz Hojka SSCC, wikariusz parafii w Starej Łomnicy; Ks. Bronisław Jakubiec SDS, wikariusz parafii w Obornikach Śl.; Ks. Władysław Jaromir TS, rektor Wikariatu Samodz. w Niedźwiedzicach; O. Jakub Jaroszewicz OCD, wikariusz parafii p.w. Opieki św. Józefa we Wrocławiu; Ks. Edward Jęczalik TS, proboszcz parafii w Sułowie; Ks. Grzegorz Kot SDS, wikariusz parafii w Koczurkach; O. Władysław Kulig OFMConv., wikariusz parafii w Szklarskiej Porębie; O. Alfred Kukiełka OFM, wikariusz parafii p.w. św. Franciszka w Dusznikach Zdroju; Ks. Kazimierz Kunicki TS, proboszcz parafii w Osieku; Ks. Janusz Kuraś SDS, wikariusz parafii w

Obornikach Śl.; O. Błażej Kurowski OFM, wikariusz parafii p.w. Matki Bożej Różańcowej w Kłodzku; O. Eugeniusz Machnica OMI, wikariusz parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; O. Józef Markowicz CSSR, proboszcz parafii p.w. Matki Boskiej Pocieszenia we Wrocławiu; Ks. Władysław Mszał SDS, proboszcz parafii we Wszemirowie; Ks. Jan Motyka TS, kapelan SS. Salezjanek w Dzierżoniowie; Ks. Antoni Myśliwiec SDS, proboszcz parafii w Koczurkach; Ks. Michał Nikolin TS, proboszcz parafii w Mlecznie; O. Marek Okołowski OMI, wikariusz parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; O. Piotr Paulus OMI, wikariusz parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; Ks. Antoni Pławny SAC, proboszcz parafii p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Ząbkowicach Śl.; Ks. Grzegorz Sawicki SDS, wikariusz parafii w Trzebnicy; Ks. Jan Sereda CSMA, proboszcz parafii w Sobocie; Ks. Krzysztof Seweryn SDS, proboszcz parafii w Bagnie; O. Andrzej Siekiera OMI, wikariusz parafii p.w. św. Jerzego we Wrocławiu-Popowicach; O. Hieronim Sołtys OCist., wikariusz parafii w Henrykowie; Ks. Czesław Surówka CM, proboszcz parafii p.w. św. Anny we Wrocławiu-Oporowie; Ks. Alojzy Urbańczyk TS, wikariusz parafii p.w. św. Mikołaja we Wrocławiu; Ks. Wacław Walko CM, wikariusz parafii w Żmigrodzie; Ks. mgr Marian Wiertelak TS, proboszcz parafii w Szczodrowie; Ks. Adam Wiktor TJ, proboszcz parafii p.w. św. Klemensa we Wrocławiu; Ks. mgr Jerzy Witek TS, duszpasterz akademicki parafii p.w. św. Michała we Wrocławiu; Ks. Jacek Wnęk TChr, wikariusz parafii p.w. św. Piotra i Pawła w Ziębicach; O. mgr Baldwin Ziętara OCist., proboszcz parafii w Krzeszowie; Ks. Józef Zych TS, rektor Wikariatu Samodz. w Żelaznym Moście.

Skierowani na studia

Ks. Adam Bałabuch, wikariusz parafii p.w. Matki Boskiej Pocieszenia w Oławie — na KUL; Ks. Józef Haak, wikariusz parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy — do Rzymu; Ks. mgr Waldemar Irek, Wrocław — na KUL; Ks. Stanisław Nowak, wikariusz parafii w Miliczu — na KUL; Ks. Leopold Rzodkiewicz, wikariusz parafii p.w. św. Jerzego w Wałbrzychu — na KUL; Ks. Andrzej Siemieniewski, wikariusz parafii p.w. św. Stanisława i Wacława w Świdnicy — do Rzymu; Ks. mgr Stanisław Stawny, notariusz Metropolitalnego Sądu Duchownego — na KUL; Ks. Włodzimierz Wołyniec, wikariusz parafii w Strzegomiu — do Rzymu.

Zezwolenie na pracę duszpasterską

Ks. Henryk Kuczera, wikariusz parafii w Oleśnicy obsługujący Samodz. Wikariat w Smardzowie — praca duszpasterska w RFN; Ks

Ryszard Mroziuk, proboszcz parafii w Bukowiu — praca duszpasterska w RFN; Ks. Jerzy Pochaba, proboszcz parafii w Zagórzu Śl. — praca duszpasterska w RFN; Ks. Stanisław Witczak, wikariusz parafii p.w. św. Jerzego w Ziębicach — praca duszpasterska w Kanadzie.

Urlop zdrowotny

Ks. Jarosław Czarny, proboszcz parafii w Małujowicach; Ks. Henryk Drewniok, proboszcz parafii w Trzebieniu; Ks. Bernard Dzierbunowicz, rektor Samodz. Wikariatu p.w. Matki Bożej Różańcowej w Radomierzu; Ks. Janusz Kęska, proboszcz parafii Jodłów z siedz. w Pisarach; Ks. Jan Korczyński, proboszcz parafii w Gościszowie; Ks. Stanisław Kowalczyk, proboszcz parafii w Roztoce; Ks. Jan Mazurek z wikariusza parafii w Wojanowie z siedz. w Dąbrowicy; Ks. Adam Poręba, kapelan SS. Urszulanek w Bardze Śl.; Ks. Michał Potaczało, z proboszcza parafii w Karpnikach.

Przeszli w stan spoczynku

Ks. Prałat mgr Józef Bełch, proboszcz parafii w Sobótce; Ks. Jan Dudziński, proboszcz parafii w Kosiskach; Ks. kan. Władysław Dzięgdziora, proboszcz parafii w Turowie; Ks. Leon Młynarski, proboszcz parafii w Kościelniku; Ks. Tadeusz Taudul, proboszcz parafii w Luboszycach.

Zwolnieni z pełnionej funkcji

Ks. Prałat mgr Józef Bełch z Dziekana Dekanatu Sobótka; Ks. kan. mgr Julian Bolek z Diecezjalnego Dyrektora Papieskich Dzieł Misyjnych w Archidiezecji Wrocławskiej; Ks. Hubert Daniel z Dziekana Dekanatu Środa Śl.; Ks. dr Roman Drozd z Prefekta Seminarium Duchownego; Ks. Stanisław Gawlik, z Dziekana Dekanatu Lubań Śl.; Ks. Franciszek Gumulak z Dziekana Dekanatu Lubomierz; Ks. kan. Franciszek Madeja — z Dziekana Dekanatu Jelenia Góra-Wschód; Ks. kan. mgr Aleksander Oberc — z proboszcza parafii p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu-Nowym Dworze; Ks. Prałat mgr Henryk Piotrowski z Diecezjalnego Referenta d/s powołań duchownych; Ks. Inf. Franciszek Sudoł z Dziekana Dekanatu Oleśnica; Ks. dr Henryk Szareyko z Redaktora Wrocławskich Wadomości Kościelnych.

ZMARLI KAPŁANI

Ks. LEON DRANCEN, emeryt, zmarł dnia 11 października 1987 roku we Wrocławiu w 78 roku życia a 44 roku kapłaństwa, pochowany we Wrocławiu na cmentarzu przy ulicy Grabiszyńskiej dnia 19 października 1987 roku.

Ks. mgr JÓZEF HAWRYSZ, proboszcz parafii w Górze Śl. i dziekan dekanatu Góra Śl., zmarł dnia 14 lutego 1987 roku w Górze Śl., w 59 roku życia i 33 roku kapłaństwa, pochowany w Brunowie dnia 18 lutego 1987 roku.

Ks. JAN IWANICKI, proboszcz parafii w Okmianach, zmarł dnia 14 kwietnia 1987 roku w Okmianach, w 52 roku życia a 22 roku kapłaństwa, pochowany w Okmianach dnia 17 kwietnia 1987 roku.

Ks. Kan. STEFAN KACZMARCZYK, proboszcz parafii w Janowicach Wielkich, zmarł dnia 21 kwietnia 1987 roku, w 73 roku życia a 48 roku kapłaństwa, pochowany w Janowicach Wielkich dnia 24 kwietnia 1987 roku.

Ks. JANUSZ KĘSKA, b. proboszcz parafii Jodłów, zmarł dnia 25 lipca 1987 roku w Tymbarku, w 52 roku życia a 22 roku kapłaństwa, pochowany w Tymbarku dnia 28 lipca 1987 roku.

Ks. STANISŁAW SADOWY, proboszcz parafii w Ścinawce Średniej, zmarł dnia 30 czerwca 1987 roku, w 53 roku życia a 30 roku kapłaństwa, pochowany w Ścinawce Średniej dnia 3 lipca 1987 roku.

Ks. Kan. mgr WŁADYSŁAW SEMANCIÓW, proboszcz parafii w Rudnej, zmarł dnia 17 maja 1987 roku, w 73 roku życia a 49 roku kapłaństwa, pochowany w Rudnej dnia 20 maja 1987 roku.

Ks. Prałat mgr BRONISŁAW TOMASIEWICZ, proboszcz parafii w Lewinie Brzeskim i wicedziekan dekanatu Brzeg, zmarł dnia 13 lutego 1987 roku w Lewinie Brzeskim, w 59 roku życia a 33 roku kapłaństwa, pochowany w Marcinkowicach dnia 16 lutego 1987 roku.

Ks. Prałat mgr TADEUSZ WITKOŚ, b. notariusz Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu, zmarł dnia 13 września 1987 roku we Wrocławiu, w 81 roku życia a 55 roku kapłaństwa, pochowany we Wrocławiu na cmentarzu św. Wawrzyńca dnia 16 września 1987 roku.

NIECH ODPOCZYWAJĄ W POKOJU!

Ks Władysław Bochnak

KS. PRAŁAT BRONISŁAW MAŚLANKA
(1916—1986)

„Doświadczyłem jego dobroci i pomocy wówczas, kiedy w 1983 roku zachorowałem — pisze ks. Stanisław Zając. — Odwiedzał mnie w domu, jako dziekan, a później w szpitalu we Wrocławiu. Parafię, którą z konieczności zostawiłem, obsługiwał z poświęceniem, chociaż sam był już chory na serce. Moi parafianie nie odczuli braku kapłana, mieli odprawianą nie tylko niedzielną Mszę św., ale codziennie. Kiedy rozpoczął się nowy rok nauki religii, ks. prałat Maślanka prowadził w parafii Czerwona Woda wraz z ks. W. Tokarzem katechezę dla dzieci i młodzieży. Po moim powrocie ze szpitala namówił mnie, żebym odwiedził moją chorą i w podeszłym wieku matkę, mówiąc: „Jedź, to twój obowiązek. Ja cię jeszcze zastąpię. Mama czeka na ciebie, jedź!" Zawsze gościnnie przyjmował nas kapłanów, interesował się naszymi sprawami. Jako dziekan, jeździł wszędzie na odpusty i spowiedź, i to w tym czasie, kiedy dekanat zgorzelecki od Ruszowa do Biedrzychowic Górnych liczył 105 km odległości. Skrupulatnie i dokładnie ustalał, kto pojedzie do każdej parafii z pomocą duszpasterską. Kiedy zachorował któryś kapłan w dekanacie, odwiedzał go i przekazywał mu duchową pociechę od Ordynariusza, którego reprezentował, a kiedy zachodziła potrzeba zastępstwa — pomagał osobiście. Był wielkim Przyjacielem kapłanów i w razie potrzeby bronił ich dobrego imienia" [1].

Urodził się 13 kwietnia 1916 r. w Wałkach koło Tarnowa. Ojciec jego, Jan, był pracownikiem kolejowym i prowadził dodatkowo gospodarstwo rolne, a matka Ewa, z domu Kieras, zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. Rodzice jego mieli 9 dzieci — 3 córki i 6 synów. Bronisław był piątym dzieckiem w rodzinie. Został ochrzczony w miejscowej parafii Wola Rzędzińska. W domu rodzinnym otrzymał chrześcijańskie wychowanie, oparte na przykładzie ich codziennego życia. Każdy dzień rozpoczynali domownicy modlitwą i w ciągu dnia pamiętali o przykazaniach Bożych. W domu nauczył się szacunku dla pracy i sumiennego wykonywania swoich obowiązków [2]. W stosunku do rodzeństwa — jak wspomina jego siostra, Józefa Ogorzałek, „był uczynny, wyrozumiały, pełen dobroci i miłości braterskiej. Od najmłodszych lat był bardzo pobożny" [3].

Po ukończeniu szkoły powszechnej w Wałkach zapragnął zostać kapłanem, i rozpoczął naukę w gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie. Do gimnazjum w tym czasie mogli się dostać jedynie najzdolniejsi uczniowie zamożniejszych rodziców. „Czesne" wynosiło 220 zł rocznie; dzieci urzędników państwowych i młodzież wyróżniająca się ocenami płacili 110 zł. To także był duży wydatek finansowy

dla rodziców Bronisława. W miesiącach letnich codziennie dojeżdżał do gimnazjum, a w okresie zimowym mieszkał w internacie św. Józefa w Tarnowie. Był uczniem bardzo zdolnym i pilnym.

W 1935 r. zmarła mu matka. Od tej chwili często odwiedzał jej grób i modlił się za zmarłą, a jak sam mówił, w ciężkich chwilach zwracał się do niej o pomoc, bo wierzył, że matka i w innej rzeczywistości nie opuści syna [4].

Gimnazjum ukończył w 1937 r. i egzamin maturalny zdał z wyróżnieniem. W październiku tegoż roku rozpoczął studia teologiczne w Tarnowie. W tego okresu wspomina go jego kursowy kolega, ks. Rektor Józef Majka: „...był bardzo pracowity i zdolny. Poważnie traktował sprawy powołania. Był delikatny, subtelny, życzliwy. Kolega dobry i uczynny. Nie lubił głupich żartów. U niego «tak» było tak, a «nie» było nie. Był prostolinijny i pobożny. Egzaminy zdawaliśmy w piątkę. Zdawał je zawsze na bardzo dobry" [5].

Po II roku studiów, w uroczystość św. Piotra i Pawła 29 czerwca 1939 r., otrzymał tonsurę podczas święceń w katedrze Tarnowskiej, których udzielał ks. bp prof. Franciszek Lisowski (1933—1939). Kleryk Maślanka przeżył wówczas wraz z innymi bolesne zdarzenie: kiedy biskup po święceniach usiadł na tronie, zasłabł i po przeniesieniu go do zakrystii zmarł. Było to nie tylko bolesne przeżycie dla młodego kleryka, ale był to moment, w którym uświadomił sobie, o czym często mówił, że „taka śmierć, choć niespodziewana — jest łaską".

Razem z innymi przeżył tragedię wybuchu II wojny światowej i utratę niepodległości w 1939 r., kiedy to mając 23 lata, był pełen zapału i gorliwości aby służyć Bogu i Ojczyźnie. A kiedy czarny orzeł rozpostarł skrzydła nad polską ziemią, kiedy padały strzały, byli ranni i zabici i mogił coraz więcej przybywało, kleryk Maślanka z niepokojem patrzył w przyszłość.

Seminarium Duchowne działało wówczas w miejscowości Błonie koło Tarnowa, gdzie był seminaryjny majątek rolny. Były tam 3 budynki i kaplica. Poszczególne grupy kleryków były wzywane i tam odbywały się wykłady i egzaminy. Kiedy Bronisław Maślanka zaliczył w 1940 r. III rok studiów, razem z kolegami udał się do domu, a został wezwany młodszy rocznik na dalsze studia. Wtedy to właśnie gestapo aresztowało tę grupę alumnów, ks. rektora infułata Romana Sitko, ojca duchownego ks. dra Józefa Brudza i profesorów, którzy tam się znajdowali: ks. prałata Juliana Piskorza — wykładowcę teologii pastoralnej i ks. Jana Paciorka — wykładowcę katechetyki. Po pewnym czasie zwolniono alumnów i profesorów. Rektor i ojciec duchowny zostali wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Dachau pod zarzutem zorganizowania „nielegalnej działalności Seminarium". Rektor, ks. Roman Sitko został zamordowany w Dachau. Pozostały po nim wdzięczne wspomnienia Kościoła i duchowieństwa, jako wspaniałego przykładu bohaterskiego kapłana i Polaka.

W 1941 roku władze okupacyjne udzieliły zezwolenia na działalność Seminarium Duchownego w pałacu biskupim w Tarnowie, gdzie odbywały się już normalne studia. Warunki bytowe klerycy mieli bardzo ciężkie. Wyżywienie było nader skromne [6]. Wszyscy jednak z jeszcze większym zapałem przygotowywali się do kapłaństwa. Rektorem Seminarium był wtedy ks. dr Władysław Węgiel, ojcem duchownym — ks. dr Władysław Lesiak, późniejszy infułat i proboszcz w Nowym Sączu. I w tym okresie Seminarium było nawiedzane przez gestapo, które kontrolowało działalność placówki, wywołując za każdym razem zrozumiały lęk.

W 1942 r. Bronisław Maślanka ukończył studia teologiczne. Święcenia kapłańskie przyjął 9 sierpnia 1942 r. w dniu św. Jana Vianneya, z rąk ks. bpa Edwarda Komara (1921—1943) [7]. Nowo wyświęceni kapłani przeżywali wtedy radość święceń i równocześnie lękali się przyszłości, gdyż kraj nadal był pod okupacją, stale dokonywały się aresztowania, wywożenie ludzi w głąb Rzeszy i działał ruch oporu. W takiej atmosferze młody ks. Maślanka 15 sieprnia zaraz po święceniach, w uroczystość Matki Boskiej Wniebowziętej, odprawił mszę św. prymicyjną w parafii rodzinnej [8].

Do pracy duszpasterskiej został skierowany już 14 sierpnia 1942 r., jako wikary w Szczepanowie, i tam pracował do 30 października 1943 r. W swoich wspomnieniach wyrażał radość, że mógł duszpasterzować w parafii, z której się wywodził św. Stanisław, biskup krakowski i męczennik. Tam też przeżywał radość pierwotnej gorliwości kapłańskiej wśród pobożnej ludności, która w 100% była katolicka [9]. Drugą placówką ks. Bronisława Maślanki była parafia w Sobolewie, gdzie pracował od 1 listopada 1943 r. do marca 1949 r. [9] W parafii tej przeżywał wraz z innymi najcięższy okres okupacji i działań wojennych. W tym okresie intensywnie działał ruch oporu. Niezależnie od normalnych obowiązków duszpasterskich ks. B. Maślanka został kapelanem w oddziale partyzanckim Armii Krajowej „Jędrusiów", posługując się pseudonimem „Jan". Nikt z jego najbliższych nie wiedział o tej pracy w konspiracji. W oddziale odprawiał Msze św., spowiadał, przyjmował przysięgi i grzebał poległych.

Mieszkanie ks. Maślanki było otwarte dla każdego, kto szukał rady i pomocy. Powszechnie znana była jego pomoc dobroczynna, którą organizował dla potrzebujących, a zwłaszcza dla rodzin wielodzietnych i dla tych, którzy się ukrywali przed okupantem, najczęściej w lesie. Po upadku powstania warszawskiego ks. Maślanka zajął się bezdomnymi wygnańcami ze stolicy, którzy przybywali tłumnie w tym czasie do Sobolowa, Bochni i innych miejscowości w diecezji tarnowskiej. O jego ofiarności i poświęceniu w tym okresie wypowiedział się „Samozwaniec", współtowarzysz z oddziału „Jędrusiów", redaktor gazetki „Szczerbiec": „Był on człowiekiem czułego serca i dla wszystkich szukających wsparcia i pomocy zawsze znajdował słowa pociechy, dzielił

się ostatnią kromką chleba, a w razie potrzeby oddawał nawet swoje ubranie. Los drugiego człowieka nie był mu nigdy obojętny. Często z narażeniem życia jako pierwszy torował drogę i ubezpieczał, kiedy trzeba było przeprowadzić partyzantów do lasu. Na zdjęciach z żołnierzami Armii Krajowej został upamiętniony w czasie gorliwej modlitwy za nas i za Polskę"[10].

Ostatnią jego placówką w diecezji tarnowskiej była parafia Dąbrowa Tarnowska, w której pracował od 9 marca 1945 r. Tam też od 1 czerwca 1946 r. był katechetą z miejscowych szkołach podstawowych i referentem Rady Duszpasterskiej dla okręgu dąbrowskiego. 31 maja 1948 roku, w okresie błędów i wypaczeń, Inspektor Szkolny zwolnił go z etatu katechety i został równocześnie pozbawiony prawa głosowania w czasie wyborów do sejmu[11].

W obawie przed dalszymi represjami ks. Maślanka wyjechał z dotychczasowej parafii, o czym pisał cytowany „Samozwaniec": „Nieoczekiwanie zjawił się w miejscowości Nowawieś Wielka w woj. bydgoskim. Przybyło tu także kilku partyzantów z naszego oddziału. Następnie udaliśmy się wszyscy do mojej rodzinnej miejscowości Kwilcz. Tu pożegnaliśmy naszych kolegów. «Jan», jako nasz kapelan, umiał ocenić realia i jego mądrym wskazaniom mamy wiele do zawdzięczenia, bo może dzięki nim uniknęliśmy najgorszego. Był dla nas przewodnikiem i jego autorytet budził zaufanie"[12].

Kiedy sytuacja unormowała się, wrócił do parafii w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie pracował w duszpasterstwie do 1950 r. W tym okresie powszechnie było wiadomo, że na Ziemiach Zachodnich, które powróciły do Macierzy, był dotkliwy brak kapłanów. Wołał o nich nie tylko Administrator Dolnego Śląska, ks. infułat dr Karol Milik, ale wołali nade wszystko Polacy-repatrianci, którzy zasiedlili te ziemie i domagali się polskiego księdza. Dziś wiemy, że tam, gdzie kapłan przyjechał ze swoimi parafianami, zaczynało się normalne życie i odczuwało się poczucie stabilizacji. Brak natomiast kapłana na wsi i w miastach Dolnego Śląska ludność nowo przybyła przeżywała w poczuciu niepewności i tymczasowości tym bardziej, że w polityce światowej też był brak stabilizacji.

W tym ważnym okresie dla Polski wcielania Ziem Odzyskanych do Macierzy, ks. Bronisław Maślanka podjął decyzję wyjazdu na Ziemie Zachodnie, aby włączyć się w pracę duszpasterską na tych terenach. Na początku września 1950 r. zgłosił się w Diecezji Wrocławskiej. Przyjechał tylko z rzeczami osobistymi, bo jak mówiła jego siostra Józefa „był bardzo skromny i nie dbał nigdy o dobra materialne, nie gromadził ich". Kuria Wrocławska skierowała go 6 września 1950 r. do pracy duszpasterskiej w parafii Wniebowzięcia NMP w Bielawie[15], gdzie był równocześnie zatrudniony jako katecheta w Liceum Ogólnokształcącym, w Szkole Przysposobienia Przemysłowego i w Technikum Przemysłowym. Tygodniowa liczba godzin religii wynosiła ponad 40, co

łącznie z rozlicznymi obowiązkami duszpasterskimi wymagało niemałego wysiłku. Siostra, która odwiedziła go na tej placówce zauważyła, że „pracował ofiarnie i ponad siły". Ale duch jego i wola były silniejsze, służył bez wytchnienia i należnego wypoczynku. O urlopie nie mógł nawet myśleć, bo takie było wówczas powszechne zapotrzebowanie na pracę kapłańską w całej rozległej Archidiecezji Wrocławskiej.

Po kilku miesiącach, kiedy na Dolny Śląsk dotarła opinia z Kuratorium Krakowskiego, ks. Maślanka został zwolniony z funkcji katechety [14]. W tych trudnych chwilach Opatrzność czuwała nad nim. Niewątpliwie w tym krótkim czasie dał się poznać jako mądry, gorliwy i oddany kapłan, gdyż zaraz po zwolnieniu go z nauczania religii w Bielawie, wikariusz kapitulny, ks. infułat Kazimierz Lagosz, przekazał mu stanowisko wychowawcy Niższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. Odtąd miał więc zadanie wychowywania i przygotowywania przyszłych kandydatów do kapłaństwa [15]. W tym bowiem czasie aspiranci, którzy od najmłodszych lat pragnęli zostać kapłanami, chętnie podejmowali decyzję wstąpienia do Niższego Seminarium, by nie tylko uzyskać świadectwo dojrzałości, ale i duchowe przygotowanie do tego stanu na całe życie. Dzisiaj trudno w pełni wyrazić, ile ks. Maślanka włożył trudu, własnego niepokoju i dobroci serca w rozwój swoich wychowanków, którzy później zasilili liczne szeregi duchowieństwa diecezjalnego. Swoim codziennym przykładnym życiem, które jako motto przyjęło zawołanie św. Benedykta: „ora et labora" — uczył i wychowywał, a nade wszystko wyrabiał u młodych chłopców postawy niezłomnych charakterów. Jego cotygodniowe konferencje wychowawcze zyskały nie tylko zapotrzebowanie, ale także uznanie. Dzięki tej instytucji i niewątpliwym zasługom wychowawcy, ks. Maślanki, w tamtych latach liczne szeregi młodzieży męskiej mogły uzyskać świadectwo maturalne i dojść w ten sposób do stanu kapłańskiego.

Metody wychowawcze ks. Bronisława Maślanki i ich wyniki były wysoko oceniane przez ks. rektora, Jana Simoni, wytrawnego i utalentowanego pedagoga, który podkreślał ich walory w swoich konferencjach. Małoseminarzyści pod nadzorem swego wychowawcy między innymi wykonywali na zmianę odgruzowanie Ostrowia Tumskiego i wielu sąsiadujących ulic. Młodzież w tym czasie sama rwała się do pracy i do nauki. Zauważało się u niej ogromną chęć i zapał w zdobywaniu wiedzy. Ks. Maślanka pilnie sprawdzał, czy jego wychowankowie zachowują regulamin, zwłaszcza podczas studium i silentium. Lubił wspólne spacery i rozmowy ze swymi podopiecznymi. Miał pogodne usposobienie i zjednywał sobie młodzież.

12 kwietnia 1951 r. został mianowany notariuszem Arcybiskupiego Sądu Duchownego we Wrocławiu [16]. W tym czasie sądownictwo kościelne było nadmiernie obciążone różnymi sprawami jeszcze z okresu II wojny i trudnych lat okresu powojennego. Zajęcie się tymi skomplikowanymi sprawami wymagało od niego dodatkowego wysiłku. Sam

pisał o tym, kiedy 25 lipca 1951 r. prosił Kurię Wrocławską o udzielenie mu urlopu wypoczynkowego: „Już od trzech lat nie korzystałem z żadnego urlopu, przepracowaniem czuję się mocno osłabiony"[17].

W dowód uznania za dotychczasową sumienną i ofiarną pracę, władza diecezjalna uznała go, jako biegłego już w prawie kanonicznym, za godnego kandydata na stanowisko wiceoficjała Arcybiskupiego Sądu Duchownego we Wrocławiu; dekret Prymasa Polski z 24 maja 1952 r. zatwierdził go na ten urząd. Równocześnie pełnił obowiązki wychowawcy Niższego Seminarium[18].

W tym czasie wrocławski Wikariusz Kapitulny zwrócł się do biskupa Jana Stepy (1946—1959) w Tarnowie, zwierzchnika ks. Bronisława Maślanki z prośbą: „Ks. Bronisław Maślanka pełni rolę wychowawcy w Studium Przygotowawczym Seminarium Duchownego i jest konieczny dla Archidiecezji Wrocławskiej, bo innego kapłana na to stanowisko nie ma"[19]. Biskup tarnowski uwzględnił rzeczową argumentację ks. infułata Kazimierza Lagosza[20].

O wysokiej ocenie intelektualnych zdolności i walorów moralnych ks. Maślanki przez władze diecezjalne, świadczyła jego nowa nominacja z dnia 8 października 1952 r. na prefekta Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, z równoczesnym zachowaniem dotychczasowych obowiązków. W dowód uznania za wielką gorliwość kapłańską i bezgraniczne oddanie w pełnieniu przyjętych funkcji, otrzymał ks. Bronisław Maślanka 26 maja 1953 r. godność kanonika zwyczajnego[21].

Kiedy w budynku Niższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu powstała katedralna Schola Cantorum, do której zostali przyjęci chłopcy obdarzeni najlepszymi głosami i dobrymi wynikami w nauce, ks. infułat Kazimierz Lagosz mianował jej wychowawcą 22 sierpnia 1953 r. ks. Bronisława Maślankę[22]. Kierownictwo artystyczne Scholi zostało powierzone Edmundowi Kajdaszowi, znakomitemu dyrygentowi. Wielkim osiągnięciem tej szkoły były koncerty chórowe, które zyskały powszechne uznanie nie tylko na terenie Archidiecezji Wrocławskiej. Ks. Maślanka, jako wychowawca Scholi, zajmował się nie tylko problemami kształcenia młodzieży, lecz troszczył się także o odpowiednie warunki bytowo-materialne dla podopiecznych.

Z powodu nadal trwającego braku duchowieństwa, ks. Maślanka od 24 stycznia 1955 r. przyjął z konieczności czasową posługę duszpasterską w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej we Wrocławiu. Pełniąc dodatkowe obowiązki duszpasterskie w parafii, oprócz wielu funkcji, jakie piastował, zmuszony być dojeżdżać codziennie, by rano odprawić Mszę św., a wieczorem załatwiać sprawy w biurze parafialnym i spełniać inne duszpasterskie obowiązki[23]. Kiedy tylko sytuacja polepszyła się, Kuria 11 stycznia 1956 r. zwolniła go z tej placówki. W podziękowaniu za jego pracę Kuria skierowała do niego list: „Swoim umiejętnym podejściem do ludzi, gorliwością i wrodzoną skromnością po-

zyskał Ksiądz wielu dla Chrystusa, o czym świadczy większa frekwencja na nabożeństwach i pomnożona ofiarność. Roztropnie i z umiarem potrafił Ksiądz również zjednoczyć parafian, co było zadaniem trudnym, ale koniecznym dla dobra parafii i większej chwały Bożej"[24]. W tym czasie różnice dzielnicowe zacierały się we wspólnej modlitwie i pieśni w kościele, gdzie kapłan przy ołtarzu i na ambonie był często zwornikiem jedności Polaków, którzy osiedlili się na tych ziemiach. W tym procesie jednoczenia różnic dzielnicowych ks. Maślanka, jako kapłan, położył wielkie zasługi.

Był on kapłanem, na którego władza diecezjalna mogła liczyć, że każde stanowisko kościelne przyjmował i wypełniał swoje obowiązki w duchu służebnym. Służył innym. Ta jego postawa zadecydowała, że 10 stycznia 1956 r. otrzymał nominację na wicerektora Arcybiskupiego Seminarium Duchownego we Wrocławiu. W jego dekrecie nominacyjnym czytamy: „Ksiądz Wicerektor ma się kierować mądrością opartą na miłości Chrystusa i nadprzyrodzoną troską o przyszłych kapłanów oraz zrozumieniem Kościoła na Dolnym Śląsku"[25]. W tym czasie rektorem Seminarium był ks. Aleksander Zienkiewicz, mąż Boży, prawdziwie oddany bez reszty Kościołowi, wspaniały duszpasterz akademicki, człowiek głębokiej wiedzy, prostolinijny, zatroskany o dobrych kandydatów do kapłaństwa i przejęty dobrem kleryków. W rozmowie ks. Rektor zawsze wspominał wielkie zasługi ks. Maślanki dla Seminarium, które w tym czasie liczyło ponad 350 kleryków. Władzę sprawowali: rektor, wicerektor, prefekt, jeden ojciec duchowny i prokurator, w tej sytuacji ks. Maślanka nie szczędził czasu i sił. Najwięcej uwagi poświęcał formacji przyszłych kapłanów przez ciągłe obcowanie z klerykami, indywidualne rozmowy, tygodniowe konferencje wychowawcze, wyrabianie w nich ducha poświęcenia, punktualności, sumienności w spełnianiu obowiązków. Interesował się studium każdego alumna i troską o postępy w nauce. Przy tym wszystkim starał się pobudzić gorliwość w służbie Bożej, którą traktował jako najważniejszy sprawdzian powołania kapłańskiego. W dowód uznania za dotychczasową pracę kapłańską ks. Maślanka został odznaczony 26 stycznia 1956 r. przywilejem noszenia rokiety i mantoletu[26].

Aby móc całkowicie oddać się sprawie formacji przyszłych kapłanów, na własną prośbę został zwolniony 31 sierpnia 1956 r. ze stanowiska wiceoficjała Sądu Duchownego[27].

Ks. kan. Józef Pachla, jeden z jego licznych wychowanków, we wspomnieniach napisał o nim: „Ksiądz Wicerektor Maślanka był kapłanem solidnym, głębokiej wiary, sumiennym, który nigdy nie wyrządził nikomu żadnej krzywdy. (...) Każdego z nas nazywał po imieniu i interesował się naszymi sprawami. W Seminarium stale był z klerykami, zwłaszcza w czasie wykonywania przez nich różnych prac — przy odgruzowaniu Ostrowia Tumskiego i ulic miasta. W rozmowach akcentował, że «naszą zdobytą wiedzą i doświadczeniem podczas pracy

służymy innym i tym, którzy po nas tu przyjdą». Imponował nam nade wszystko gruntowną wiedzą teologiczną i gorliwością kapłańską". „(...) Był to kapłan szanujący swoje kapłaństwo, daleki od materializmu, pomagał biedniejszym klerykom dzieląc się swoim groszem. Nosił zawsze strój duchowny, szanował władzę kościelną i był człowiekiem modlitwy. Często widziałem Go w ciągu dnia na modlitwie. Imponował nam wewnętrznym zdyscyplinowaniem, ale od innych też wymagał tego samowychowywania, pobożności i sumienności. Żył bardzo skromie. Odznaczał się łagodnością, choć często upominał i czasem groził, ale nie był skory do karania. Cieszył się sukcesami swoich wychowanków, a tych, którzy nie mogli dojść do kapłaństwa i opuszczali Seminarium, przyjmował na dłuższą rozmowę, jak zatroskany ojciec, radził, pocieszał, modlił się w ich intencji, zapraszał ich do siebie i nie zrywał z nimi osobistego kontaktu. Żyje On nadal we wspomnieniach i sercach swoich wychowanków" [28].

Dziś znane są przypadki, że uzyskiwał dzięki usilnym staraniom pozwolenie mające znaczenie wyjątkowe, aby powołanym do kapłaństwa umożliwić naukę z zakresu szkoły średniej i studia teologiczne. I na tym odcinku zasłużył sobie na wdzięczność i na miano wielkiego, dobrego kapłana, wychowawcy i duszpasterza.

W swoim bogatym i ofiarnym życiu ks. Maślanka wielokrotnie wyrażał chęć całkowitego poświęcenia się duszpasterstwu parafialnemu. Stanowisko to znał też nowy Arcypasterz, ks. bp Bolesław Kominek. Wiedząc o tym Kuria Wrocławska skierowała go 10 stycznia 1958 r. do pracy w parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Węglińcu [29]. Na miejscu były dwa kościoły do obsługi duszpasterskiej i dodatkowo ks. Maślanka dojeżdżał do filialnych kościołów w Czerwonej Wodzie i w Starym Węglińcu [30]. W Węglińcu z całym zapałem oddał się pracy duszpasterskiej. Jego parafianie widzieli w nim Dobrego Pasterza, który swoje zdolności, zdrowie i czas poświęcał dla wiernych. W tym okresie pisze on do swego przyjaciela: „Już od dłuższego czasu nie miałem żadnego urlopu, bo nie mogę opuścić parafii. Lekcji tygodniowo mam 24 godziny (na miejscu i na dojazdach do dwóch kościołów) i do tego codzienne obowiązki administratora oraz dodatkowo dochodzą jeszcze zadania kapłańskie. Ostatnio zajmowałem się elewacją kościoła i pokryciem dachu. Stale trzeba remontować i zabezpieczać, bo nawet rynny nie dawały mi spokoju w obawie, żeby kościoły nie niszczały. Przy kościele filialnym zająłem się cmentarzem razem z moimi drogimi parafianami. To wszystko wymaga czasu i ogromnego wysiłku. Trzeba jednak dziękować Bogu, i to najgoręcej, że ta praca jest, że jest komu przekazywać to, czym sam człowiek żyje. Najwięcej cieszę się, że moi parafianie tak chętnie wypełniają swoje obowiązki katolickie. Serce raduje się, kiedy w kościele pełno dzieci i młodzieży, którzy przystępują do sakramentów św. Jest to nagroda za te trudy kapłańskie" [31].

Nowy rządca Archidiecezji Wrocławskiej, ks. bp Bolesław Kominek, wysoko cenił pracę ks. Maślanki, o czym świadczy fakt mianowania go 1 września 1960 r. dziekanem, z siedzibą w Węglińcu [32]. Podlegał mu cały dekanat zgorzelecki. Stanowisko to przyjął ks. Maślanka jako służbę Kościołowi lokalnemu i cenił sobie to wyróżnienie. Duchowieństwo dekanalne pod jego duchową opieką było mocno zintegrowane i spieszące z każdą posługą duszpasterską do konfratra. Księża z całego dekanatu mieli do niego pełne zaufanie, bowiem o każdym pamiętał, radził, zachęcał, pomagał im i odwiedzał. Kiedy zajmował głos, jego wypowiedzi były pełne mądrości i doświadczenia życiowego. Jako dziekan troszczył się o dobro swoich księży kondekanalnych i w razie potrzeby umiał ich wytłumaczyć, przedstawić ich zasługi i trudności kompetentnym władzom kościelnym [33].

O jego pracy duszpasterskiej w Węglińcu trafnie wypowiedzał się jego wychowanek, ks. Ryszard Reputała: „Ks. Bronisław Maślanka przybył do parafii w Węglińcu, kiedy miałem 10 lat. Wkrótce po jego przybyciu zostałem ministrantem. Ministrantów ks. Prałat otaczał szczególną opieką. Regularne zbiórki, uczenie ministrantury, służba przy ołtarzu. Usługując do Mszy św. miałem wiele razy okazję zobaczyć, z jaką pobożnością i skupieniem celebruje święte czynności. Później, gdy byliśmy już starsi, przygotowywaliśmy razem z Ks. Prałatem ważniejsze uroczystości od strony liturgicznej, zwłaszcza obrzędy Wielkiego Tygodnia. Tłumaczył nam je, wyjaśniał, uczył potrzebnych śpiewów.

Był bardzo dobrym kaznodzieją. Mówił pięknie, bardzo staranną polszczyzną z właściwą intonacją. Kazania były przygotowywane, zmuszające do refleksji, ciekawie przekazywane. Nikt nigdy się nie nudził, słuchając głoszonego przez Niego Słowa Bożego".

Szczególną troską otaczał młodzież katechizowaną. Posiadając dużą wiedzę teologiczną, potrafił ją przystępnie przekazywać i mobilizować do myślenia. Młodzież chętnie przychodziła na lekcję religii, jak też na tzw. Godziny Duszpsterskie, na których przygotowywała się do czynnego udziału w liturgii.

Ks. Maślanka był bardzo pracowity, nie stronił też od pracy fizycznej. Wykopy pod fundamenty nowej plebanii i domu katechetycznego wykonał właściwie sam. Wykopał i przewiózł tony ziemi.

Bardzo troszczył się o stan materialny obiektów sakralnych. Jego staraniem założono centralne ogrzewanie w kościele parafialnym, remont dachu, malowanie; plac kościelny wyłożono płytkami betonowymi, wykonanymi sposobem gospodarczym. Zanim z parafii zostały wydzielone Czerwona Woda i Stary Węgliniec, przeprowadził gruntowne remonty tamtejszych kościołów. Mimo, że wiele inwestował, remontował, nigdy nie wołał o pieniądze. Sam prowadził styl życia skromny, ubogi, natomiast bardzo dyskretnie świadczył miłosierdzie, przesyłając przy pomocy ministrantów datki dla ubogich i rodzin wielodzietnych w parafii. A były to kwoty niemałe, jak na owe czasy [34].

Ks. Bronisław Maślanka w Węglińcu cieszył się wielkim szacunkiem i poważaniem. Cechowała go ogromna kultura wewnętrzna, takt, delikatność, skromność i całkowite oddanie sprawom Kościoła i parafii. W jego życiu nie było czasu wolnego, dnia wolnego. Właściwie nie miał urlopów. Od czasu do czasu, zresztą bardzo rzadko, wyjeżdżał na 2—3 dni do rodziny w Tarnowskim, i to był jego wypoczynek.

„Osobną, chyba najwspanialszą stroną życia Ks. Prałata Maślanki, była jego troska o powołania kapłańskie. Pamiętam, jak często się o te powołania modlił — pisze ks. Ryszard Reputała. Potrafił stworzyć wzór księdza, który pociągał do tej służby. Cieszył się, kiedy my, ministranci, wybieraliśmy szkoły średnie. Miał nadzieję, że następną naszą szkołą będzie Seminarium. Pamiętam Jego radość, kiedy mu oznajmiliśmy, że idziemy do Seminarium. Przez cały okres seminaryjny każdy z nas doznawał wiele pomocy, także materialnej, z Jego strony. Był dla nas, węglinieckich kleryków, kimś więcej niż tylko proboszczem. Był w całym tego słowa znaczeniu naszym ojcem. Plebania był naszym domem. Spędzało się w niej wiele czasu. (...) Efekt Jego postawy wiadomy. Z niewielkiego, niecałe cztery tysiące liczącego Węglińca, ośmiu Jego wychowanków otrzymało święcenia kapłańskie".

W dalszym ciągu swoich wspomnień ks. Reputała kończy: „Dla mnie Ks. Prałat Bronisław Maślanka pozostanie na zawsze wspaniałym przykładem kapłan bez reszty oddanego Kościołowi i sprawie Bożej" [35].

Na jubileusz 25-lecia święceń kapłańskich, w uznaniu za całokształt pracy, otrzymał staraniem rządcy Archidiecezji Abpa B. Kominka od papieża Pawła VI godność prałata [36]. Wyróżnienie to sprawiło mu wielką radość, dzielił je bowiem ze swoimi wychowankami i parafianami.

Po podziale rozległego dekanatu zgorzeleckiego w 1976 r., kiedy utworzono nowy dekanat z siedzibą w Węglińcu, ordynariusz wrocławski mianował ks. prałata Maślankę dziekanem ku ogólnemu zadowoleniu księży kondekanalnych. Jednakże na skutek przeciążenia pracą jego siły były nadwyrężone i dlatego 10 maja 1976 r. wniósł prośbę do Ordynariusza Wrocławskiego o zwolnienie z funkcji administratora parafii. W uzasadnieniu podał: „Odczuwam niedomagania serca, chroniczny stan zapalenia stawów, ogólne osłabienie i wyczerpanie" [37]. Prośba jego została przyjęta 21 czerwca 1976 r. z pozostawieniem mu obowiązku pełnienia urzędu dziekańskiego. Metropolita Wrocławski ks. abp Henryk Gulbinowicz 11 czerwca 1976 r. skierował do ks. dziekana Maślanki list, w którym czytamy: „Serdecznie dziękujemy Księdzu Prałatowi za ogrom trudów i wysiłków, oraz przedsięwzięć duszpasterskich. Szczególne uznanie i podziękowanie składamy za troskę o powołania kapłańskie i za opiekę nad studentami naszego Seminarium Duchownego".

Na przypadające 40-lecie jego święceń kapłańskich (9 sierpnia 1982 r.) ks. Kard. Gulbinowicz raz jeszcze skierował do niego specjalny list, w

którym złożył Jubilatowi podziękowanie za sumienną pracę duszpasterską i gratulacje, że „dzięki Jego postawie dotąd 7 kapłanów z Węglińca zostało wyświęconych" [38].

Jubileusz ten — jak wspomina ks. dziekan Tadeusz Pieczko — „był obchodzony spontanicznym przygotowaniem parafian z Węglińca. We Mszy św. dziękczynnej wzięli udział wszyscy księża kondekanalni i pochodzący z tej parafii oraz z sąsiednich dekanatów. Parafianie złożyli ks. Prałatowi Maślance najwyższe dowody wdzięczności i serdecznej życzliwości za Jego długoletnią pracę duszpasterską. W rozmowach podkreślali szczególnie, że był dla nich i dla ich dzieci ojcem i wychowawcą, zawsze dostępny i dobry" [39].

Lata trudnej i ofiarnej pracy sprawiły, że ks. Prałat Maślanka coraz częściej chorował. W związku z tym i wieloma trudnościami jakie przeżywał w chorobie, wniósł 12 sierpnia 1985 r. prośbę do Kurii Metropolitalnej o zwolnienie z urzędu dziekańskiego. Decyzją ks. kard. Metropolity Wrocławskiego zamieszkał 26 sierpnia 1985 r. w Domu Księży Emerytów im. Jana XXIII we Wrocławiu.

W Domu tym znajdował opiekę i czynną pomoc, zwłaszcza w krytycznych momentach choroby. Ks. dyrektor Bolesław Robaczek i siostry zakonne otaczali go serdeczną troską. Chorego odwiedził ks. kard. Gulbinowicz księża Biskupi i liczne duchowieństwo. Szczególną serdeczność okazywał mu ks. Wincenty Tokarz, były wikary i później administrator w Starym Węglińcu, który do końca był serdecznym przyjacielem ks. Prałata.

Ks. Prałat Bronisław Maślanka, po leczeniu w szpitalu miejscowym przy ul. św. Józefa zmarł 27 sierpnia 1986 r. Odszedł cicho i spokojnie do domu Ojca. Pogrzeb odbył się w katedrze Wrocławskiej 30 sierpnia pod przewodnictwem ks. bpa Tadeusza Rybaka, który w mowie pogrzebowej zaliczył śp. Ks. Prałata Maślankę, jako gorliwego kapłana i wychowawcę powołań kapłańskich — do rzędu wielkich i zasłużonych duszpasterzy na Dolnym Śląsku.

Na jego pogrzeb, oprócz duchowieństwa dekanatu węglinieckiego, przyjechała liczna delegacja z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa z Węglińca, aby modlić się za zmarłego i złożyć hołd odchodzącemu duszpasterzowi. Doczesne szczątki ks. Bronisława Maślanki zostały złożone na cmentarzu św. Wawrzyńca we Wrocławiu [40].

Nie umarł, żyje już po tamtej stronie, „w domu Ojca, gdzie jest mieszkań wiele" (J 14, 2). Dla nas żyjących pozostawił na stałe słowa św. Pawła: „radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami! Pozdrówcie się nawzajem... Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!" (2 Kor 13, 11—13).

1 Ks. Stanisław Zając, Wspomnienia o ks. Prałacie Bronisławie Maślance, Czerwona Woda 1987, s. 1 (maszynopis).
2 Ks. Bronisław Maślanka, Życiorys, Archiwum Kurii Metropolitalnej, teczka ks. Bronisława Maślanki, k. 1.
3 Józefa Ogorzałek, O moim bracie ks. Bronisławie Maślance, Tarnów 1987, s. 1, maszynopis.
4 Tamże.
5 Informacji tych udzielił mi ks. Rektor Józef Majka, jako kolega seminaryjny ks. Maślanki, któremu na tym miejscu składam podziękowanie.
6 Ks. Józef Majka, jw.
7 Ks. Bronisław Maślanka, Archiwum Kurii, k. 2.
8 Józefa Ogorzałek, O moim bracie, s. 1.
9 Ks. Bronisław Maślanka, Archiwum Kurii, k. 1.
10 Leon Gomułka, Ks. Prałat Bronisław Maślanka, Poznań 1987, s. 2.
11 Ks. Bronisław Maślanka, Archiwum Kurii, k. 1.
12 Leon Gomułka, tamże, k. 2.
13 Archiwum Kurii, k. 5.
14 Tamże, k. 2.
15 Tamże, k. 13.
16 Tamże, k. 14.
17 Tamże, k. 16.
18 Tamże, k. 30.
19 Tamże, k. 31.
20 Ks. Maślanka, Życiorys, k. 3.
21 Tamże.
22 Archiwum Kurii, k. 35.
23 Tamże, k. 3.
24 Tamże, k. 41.
25 Tamże, k. 42.
26 Archiwum Kurii, k. 43.
27 Tamże, k. 45.
28 Ks. Józef Pachla, Wychowawcy odchodząc — żyją w nas, Solniki Wielkie 1987, s. 1 (maszynopis).
29 Archiwum Metropolitalnego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, Kierownictwo Seminarium, teczka ks. B. Maślanki, Sygn. II.
30 Ks. B. Maślanka, Archiwum Kurii, k. 4.
31 Leon Gomułka, dz. cyt., 5.
32 Ks. dziekan Tadeusz Pieczko, Udane życie ks. Prałata B. Maślanki, Wykroty 1987, s. 4 (maszynopis).
33 Ks. Ryszard Reputała, Wspomnienia o ks. Prałacie B. Maślance, Doboszowice 1987, s. 1—3 (maszynopis).
34 Tamże.
35 Tamże.
36 Archiwum Kurii, dz. cyt., k. 65.
37 Tamże, k. 70.
38 Ks. Tadeusz Pieczko, dz. cyt., s. 5.
39 Archiwum Kurii, k. 71—74.
40 Archiwum Domu Księży im. Jana XXIII we Wrocławiu, teczka ks. B. Maślanki.

WSPOMNIENIE O ŚP. OJCU BERARDZIE, HENRYKU KRIGERZE, Z ZAKONU ŚW. FRANCISZKA

W środę o godz. 10.00, dnia 9. VII. 1986 r. w kościele parafialnym OO. Franciszkanów pod wezwaniem św. Antoniego we Wrocławiu odbyły się uroczystości pogrzebowe O. Berarda, franciszkanina. Uroczystościom przewodniczył J. E. Ks. Biskup Adam Dyczkowski, w otoczeniu około 100 księży diecezjalnych i zakonnych, w otoczeniu kleryków i braci z zakonu franciszkańskiego oraz sióstr zakonnych. Do tego trzeba dodać wypełniony po brzegi przez wiernych kościół parafialny mimo dnia pracy i czasu wakacyjnego, a będziemy mieli obraz tej uroczystości. Obecność księży i sióstr zakonnych na pogrzebie kapłana jest zjawiskiem normalnym, ale powód do zastanowienia może dawać ich liczba, przede wszystkim zaś liczba wiernych. Jeśli z tego punktu widzenia spojrzymy na uroczystości pogrzebowe Ojca Berarda, to chyba łatwo zrozumiemy, że zaznaczył się On bardzo swoją pracą w diecezji a szczególnie w parafii, w której pracował.

Henryk Kriger urodził się dnia 6. VII. 1935 r .w miejscowości Łubniany k/Opola. Głos powołania zakonnego i kapłańskiego usłyszał już dość wcześnie i wyraźnie, skoro po ukończeniu szkoły podstawowej wstępuje najpierw w r. 1949 do Małego Seminarium OO. Franciszkanów, a potem 25. IX. 1952 r. do nowicjatu tychże Ojców w Borkach Wielkich, gdzie otrzymuje imię Berard. Dnia 26. IX. 1953 r. składa pierwsze śluby, a 23. XII. 1956 r. uroczystą profesję w Nysie. Święcenia kapłańskie otrzymuje 10. V. 1959 r. w Borkach Wielkich. Po święceniach Władze Zakonne skierowują Ojca Berarda do Kłodzka jako lektora języka łacińskiego i greckiego. W roku 1964 zostaje skierowany na Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie, na studia teologii moralnej, gdzie w 1967 r. zyskuje magisterium w tej dziedzinie. Po ukończeniu studiów zostaje katechetą w swoim klasztorze przy parafii św. Antoniego we Wrocławiu. W r. 1982 zostaje przeniesiony do Kłodzka na stanowisko wicerektora Seminarium OO. Franciszkanów w Kłodzku. Następnie w r. 1985 wraca do Wrocławia, gdzie spełnia funkcję Wikarego Domu Zakonnego, zostaje mianowany Sekretarzem Prowincji i równocześnie Redaktorem Wiadomości Prowincjonalnych.

Po ukończeniu studiów na ATK jest bez przerwy wykładowcą teologii moralnej dla kleryków w Kłodzku.

W r. 1972 zostaje mianowany przez J. E. Księdza Arcybiskupa Bolesława Kominka, późniejszego kardynała, obrońcą węzła małżeńskiego przy Metropolitalnym Sądzie Duchownym, który to obowiązek pełnił z ogromnym poświęceniem i oddaniem do końca swego życia. Niezależnie od wspomnianych obowiązków i zadań spełnia zawsze, i to z ogromną gorliwością inne obowiązki kapłańskie, związane z pobytem na zakonnej placówce parafialnej. Miejscem szczególnie przez Ojca Be-

rarda umiłowanym był konfesjonał, do którego wchodził zawsze wtedy, gdy nawet przechodząc przez kościół w ciągu dnia, zobaczył tam kilka osób.

Wszystkie te prace wykonywane bez oszczędzania się, musiały wpływać na Jego zdrowie, nadwyrężając je. Pierwszym poważnym sygnałem i ostrzeżeniem był jego pobyt w szpitalu w r. 1984 we Wrocławiu, gdzie stwierdzono między innymi i przede wszystkim silną arytmię serca, tak że zmuszony był już wtedy przebywać na reanimacji. Wyszedł ze szpitala z wyraźnym nakazem systematycznego brania lekarstw i systematycznej kontroli. Jednak, gdy poczuł się lepiej wrócił do wszystkich swych zajęć wcale nie zwalniając tempa pracy. Musiało to mieć swoje negatywne konsekwencje i tak się stało. W ostatnim czasie poczuł się gorzej i dnia 14. VI. 1986 r., nazajutrz po parafialnej uroczystości odpustowej św. Antoniego zmuszony był ponownie udać się do szpitala. Po tygodniu pobytu w szpitalu serce Ojca Krigera przestało pracować i mimo wysiłków lekarzy przytomności już nie odzyskał. Zmarł dnia 5. VII. 1986 r. w szpitalu im. 40-lecia PRL we Wrocławiu.

Wprawdzie nie ma ludzi nie zastąpionych, ale brak Jego odczuł Zakon OO. Franciszkanów, zarówno przy parafii we Wrocławiu, jak i w Seminarium w Kłodzku oraz Metropolitalny Sąd Duchowny we Wrocławiu.

Niech Bóg po Ojcowsku wynagrodzi Mu wszelki wysiłek i trud dla chwały Bożej i zbawienia dusz ludzkich.

SPIS TREŚCI

Wydawca: **Kuria Arcybiskupia we Wrocławiu**
50-328 Wrocław, ul. Katedralna 13/15
Tel. Kurii Arcybiskupiej 22-50-81
Tel. Arcybiskupa Metropolity 22-42-14
Redaktor: Ks. Roman Drozd

Zakład Graficzny Poczty i Telekomunikacji, Wrocław, ul. Krasińskiego 5
zam. 107/88 — 1700 — K-1